



GŁOWIEŃSKA MIŁOŚĆ DO HARLEYA

str. 27



Więści z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanie

Czwartek, 20 listopada 2003 r. Nakład 12.000 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 47 (337), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)



MIESZKAŃCY ŚCIEGIENNEGO TONĄ W GLINIE

str. 2



Pani Kamila Ryszkowska i Pani Alina Kamińska, które darowały eksponaty do Muzeum w Głownie zapraszają do obejrzenia wystawy.

Głównianie dla Niepodległej

Nowa wystawa w muzeum w Głownie

Głównianie również przyczynili się do naszej wolności. Dlatego też z okazji 85. rocznicy odzyskania niepodległości w Muzeum Regionalnym w Głownie otwarto 14 listopada interesującą wystawę czasową, którą oglądać można będzie do końca roku. Wystawę zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna. Obecnie w muzeum są dwie sale wystawowe, poświęcone upamiętnieniu walk o niepodległość. W jednej znajdują się eksponaty przywiezione z Muzeum Tradycji

Niepodległościowych z Łodzi. Są to głównie zdjęcia i dokumenty, zawieszane w 18 antyramach. Druga sala upamiętnia naszych najbliższych, głowniaków i mieszkańców pobliskiego regionu, w walkach zbrojnych o niepodległość w czasie I wojny światowej i wojny w 1920 r. Poświęconą jest również postaci marszałka Piłsudskiego, a w zasadzie głównie jego zesłaniu na Syberię. To przedstawia zespół rycin, które należą do zbiorów naszego muzeum.

dok. na str. 2

Światła nie pomogły

Trzy osoby poważnie ranne na skrzyżowaniu „czternastki” i Kopernika

Wypadkom i kolizjom drogowym w naszym rejonie ostatnio nie ma końca. Zwłaszcza w Głownie dwa skrzyżowania, przy których zamontowano sygnalizację świetlną, przysparzają dużo kłopotów zarówno pieszym, jak i kierowcom samochodów. Są to skrzyżowania głównej w Głownie trasy nr 14 - łączącej Łódź i Łowicz, z ulicami Swoboda i Sikorskiego, oraz tej samej ruchliwej trasy z ulicami Rynkowskiego i Kopernika.

Właśnie przy tym ostatnim skrzyżowaniu 13 listopada o godzinie 18.30 kierujący samochodem marki Polonez Krzysztof K., lat 35, nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej lub nie miał możliwości wyhamowania i zatrzymania swojego samochodu i wjechał na skrzyżowanie powodując wypadek drogowy z jadącą ze Zgierza karetką pogotowia. Samochód karetki marki „Mercedes” przejeżdżał skrzyżowanie jadąc od

ul. Rynkowskiego do ul. Kopernika. Niestety, było to zdarzenie, w wyniku którego trzy osoby jadące karetką doznały poważnych obrażeń ciała. Nieprzytomnego z podejrzeniem o wstrząśnienie mózgu i raną tłuczoną głowy kierowcę „Mercedesa” Andrzej Sz. lat 47, odwieziono do Wojewódzkiego Szpitala w Zgierzu. Dwóch pasażerów karetki - „Mercedesa”, Aleksandra R. lat 65 oraz Tomasza M. lat 31 również znalazło się w szpitalu w Głownie. Stwierdzono u nich wstrząs mózgu, rany tłuczone głowy, uraz klatki piersiowej i uraz kolana. Jak ustaliły Więści, w dzień po zdarzeniu, stan wszystkich poszkodowanych jest dobry i nie ma zagrożenia dla życia poszkodowanych. Ochotnicza Straż Pożarna z Głowna uprzątnęła miejsce wypadku.

Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

(m)

NIEJASNE STRONY PRZETARGU NA OŚWIETLENIE

Przedsiębiorca zarzuca miejskim urzędnikom brak kompetencji. Urzędnicy odpierają zarzuty.

Nowy parking przy ul. Swoboda w Głownie czeka na oświetlenie, a wraz z nim przeznaczone na ten cel w tegorocznym budżecie przez Radę Miejską pieniądze - 48 tys. zł. Na to, że wieczorem nareszcie będzie tam widno czekają również z niecierpliwością ci kierowcy, którzy w poszanowaniu prawa drogowego nie pozostawiają auta na oświetlonej ulicy, ale korzystają właśnie z nowego parkingu. Ze względu na to, że jest to droga inwestycja, o tym kto ją wykona musiał rozstrzygnąć ogłoszony przez miasto przetarg. Do tej chwili odbyły się już dwa. Ten drugi zdecydował o tym, że oświetlenie wykona zgierska firma PHU „ELTIC” za kwotę brutto 44,244 tys. zł, w 30 dni od podpisania umowy, czyli do 22 grudnia.

Tydzień temu na podstawie informacji uzyskanych w Urzędzie Miejskim donosiłmy, że pierwszy przetarg został unieważniony, gdyż dokumenty złożone przez oferentów zawierały błędy. Zupełnie inne zdanie na ten temat ma jednak jeden z uczestników przetargu strykowska - firma „Zbimar”, której właściciel Zbigniew Wejsman oraz dyrektor ds. organizacyjno-technicznych Bogusław Szubert postanowili podzielić się z naszą gazetą swoimi doświadczeniami.

Pierwszy przetarg odbył się 30 października. Mogli w nim wziąć udział oferenci, spełniający wymogi ustawy o zamówieniach publicznych oraz złożyli ofertę spełniającą wymogi istotnych warunków zamówienia zawartych w specyfikacji. W formularz zawierający istotne warunki zamówienia przedsiębiorcy mogli zaopatrzyć się wykupując go albo bezpośrednio w urzędzie albo za pośrednictwem poczty po uprzednim zamówieniu. Do przetargu przystąpiły trzy firmy, w tym „Zbimar” ze Strykowa. Od właściciela tej ostatniej wiemy, że specyfikacja została wykupiona tylko przez dwóch oferentów. Specyfikację kupilem ja i mój jeden kontroferent. Dlaczego więc oficjalnie otwarte i odczytane zostały trzy oferty, w tym również firmy która nie wykupiła specyfikacji, przecież ona już na wstępie powinna być odrzucona? - pyta Zbigniew Wejsman. W takim razie należałoby powiedzieć, że albo urzędnicy niepoważnie podchodzą do swoich obowiązków albo są rażąco niekompetentni, w tym co robią - zarzuca.

Co innego przez telefon, a co innego na piśmie

Otwarcie ofert i ich oficjalne odczytanie nastąpiło o wyznaczonej godzinie

dok. na str. 4

Stryków

Kolejny wniosek o odwołanie Walczaka

Sześciu radnych strykowskiej Rady Miejskiej podpisało się pod kolejnym wnioskiem o odwołanie z funkcji Przewodniczącego Rady Bogdana Walczaka. Dokument wpłynął do biura rady 7 listopada. Jego sygnatariusze wnioskowali o zwołanie sesji nadzwyczajnej w terminie 7 dni. Przedstawili porządek obrad i projekt uchwały odwołującej przewodniczącego. Do zwołania sesji jednak nie doszło. Wniosek odrzucił sam Przewodniczący, który stwierdził, że dokument nie zawiera konkretnych zarzutów. Ponadto wskazał, że zwołanie sesji w ciągu 7 dni byłoby niemożliwe ze względu na długi weekend.

Opozycja uważa, że jest to postępowanie niezgodne z prawem i nie ustaje w staraniach o „wysadzenie go z fotela” - w najbliż-

szym czasie zmierza ponownie próby. Przypomnijmy, że jest to już drugi wniosek o odwołanie Walczaka. Pierwszy, który również z wielkimi oporami wszedł do porządku obrad tegorocznej czerwcowej sesji został odrzucony. Do odwołania Walczak zabrakło wówczas 1 głosu. Many jeden konkretny i niezaprzeczalny zarzut, a mianowicie utrata zaufania do Przewodniczącego i to wystarczy, nie musimy się szczegółowo tłumaczyć - mówi radny Andrzej Janowski. Opozycja ma za złe Walczakowi już nie tylko niestosowne prowadzenie obrad Rady Miejskiej, ale również opóźnianie realizacji wniosków radnych pracujących w poszczególnych komisjach oraz ogólnie złą kondycję gminnego budżetu.

(ljs)

Zrewidują MZK, ale nie do końca

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Głownie pod przewodnictwem Olgerda Wąsowskiego rozpoczęła w miniony wtorek, 18 listopada, kontrolę Miejskiego Zakładu Komunalnego. Przypomnijmy, że uchwałę obligującą komisję do „prześwietlenia” jednostek podlegających Urzędowi Miasta głowniejscy radni podjęli kilka miesięcy temu. Najpierw pod lupę trafiły szkoły. Kiedy okazało się, że prowadzona jest już tam kontrola przez pracownika urzędu na zlecenie burmistrza Wojciecha Brzeskiego, komisja rewizyjna wycofała się z tych placówek twierdząc, że poczeka na wyniki urzędowej kontroli i jeżeli coś będzie nie tak, to przyjrzy się temu bliżej.

dok. na str. 2

ODZIEŻ • SKÓRZANA
• FUTRZANA • KOŻUCHOWA
naprawy, przeróbki, renowacja
• skórzane meble • wypoczynki
• wymiana skóry itp.
Róg ul. Bollmowskiej i Baczyńskiego
czynne środy 11-17, tel. 0-608-455-353

OLEJ OPAŁOWY ekoterm
• DOBRA CENA - autoryzacja PKN ORLEN
• RZETELNIE - legalizowane liczniki
Tel. 837-55-41, 0608-600-481
EKO Sp. J. Łowicz, ul. Książka 5

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

plus radio 103.5 FM
Miedzy Łodzią a Warszawą

REKLAMA
OPONY ✓ OSOBOWE ✓ DOSTAWCZE ✓ CIEŻAROWE ✓ ROLNICZE
ALICJA
Kleber
PROFESJONALNE PROSTOWANIE FELG
95-015 GŁOWNO tel./fax (042) 719 00 99
ul. Sikorskiego 31 tel.dom. (042) 719 28 51
e-mail: alicjaopony@neostada.pl

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŃNIAŃSKA; SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PEŁKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKAŚNIEKOWSKI 2; SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚNIE.



Mieszkańcy ul. Ściegiennego taką ekologię wytykają palcem.

MIESZKAŃCY ŚCIEGIENNEGO TONA W GLINIE

Urząd twierdzi, że jest to bardziej ekologiczne

Tego, co dzieje się na ul. Piotra Ściegiennego w Głownie nie da się opisać, to trzeba zobaczyć. Chodnik, ogrodzenia, bramy - wszystko zachłapanie gliną. Mieszkańcy ulicy, którzy odwiedzili naszą redakcję w miniony wtorek, 18 listopada twierdzą, że w sprawie uporządkowania nawierzchni drogi, na którą nawieziona została glina, już kilkakrotnie zgłaszali się do odpowiedniego pracownika Urzędu Miasta, ale bezskutecznie. Po ostatnich opadach deszczu droga nie nadaje się, ani do jazdy samochodem, ani do chodzenia pieszo. *Bez kaloszy nie możemy się ruszyć z domu. Nie wiem, czymój płot wykonany z cegły klinkierowej w ogóle da się domyć, wszystko zniszczone. Kto mi za to odda pieniądze?* - mówi jeden z mieszkańców, który niedawno wybudował tutaj dom.

Skracali sobie drogę

Ul. Piotra Ściegiennego łącząca ul. Targową z ul. Ostrołęką od zawsze była drogą gruntową i pozostawiała wiele do życzenia, ale tak źle jak jest teraz nie było jesz-

cze nigdy. Do tej pory leżała na niej szlaka. Tegoroczna przebudowa skrzyżowania ul. Targowej z trasą krajową „14” i niefrasobliwi kierowcy, którzy nie stosując się do zalecanych objazdów skracali sobie drogę jeżdżąc właśnie ul. Ściegiennego spowodowali, że ulica została doszczętnie rozjeżdżona. Pod koniec października pojawił się na niej prywatny przedsiębiorca, który na zlecenie Urzędu Miasta nawiózł ... no właśnie, co? Urzędnicy twierdzą, że pospółkę, a mieszkańcy, że zwykłą glinę, i mają rację. Po opadach glina zaczęła się rozpląwać i rozbrzyziwać pod kołami samochodów. Mieszkańcy są za tym, aby na Ściegiennego znów trafiła szlaka, zanim miasto będzie stać na położenie tam asfaltu.

Gdzie są granice ekologii

Sekretarz miasta Leszek Arkuszyński odpowiedzialny za infrastrukturę miasta mówi, że szlaka jest materiałem nieekologicznym, że lepsza jest pospółka. Zapewnia, że miasto korzystało już z tej metody w dzielnicy Zabrzeźnia i sprawdziła

się ona. *- Być może na Ściegiennego nawieziony został materiał trochę słabszy jakościowo. Natomiast na pewno nie powinni tamteje jeździć samochody o dużym tonażu. Specjalnie ustawialiśmy tam znak - tłumaczył Wieściom Arkuszyński. Zapewnił jednak, że wybiera się, aby sprawdzić sytuację na miejscu i podjąć konkretne decyzje w celu poprawy nawierzchni tej ulicy. Oby jak najwięcej.*

We wtorek po południu na miejscu pojawiła się równiarka, której praca nie przyniosła jednak żadnych efektów. W środę rano glina znów leżała na chodnikach. Sekretarz Arkuszyński poinformował Wieści, że podjął decyzję o nawiezieniu tłucznia. (ljs)

Podpalono altanę

Wnocy 14 listopada w Imielniku Starym gmina Stryków spaleni uległa altana. Akcja rozpoczęta o 3.34 w nocy trwała półtorej godziny. Uczestniczyły w niej dwie sekcje liczące 6 osób z JRG Stryków. Przyczyną pożaru było podpalenie. Straty oszacowano na 35 tys. zł. (kz)

Sprostowanie

W „WG” nr 45 w artykule pt. „Kim jest Waśkiewicz „błędnie przytoczyłam fragment wypowiedzi prezesa klubu „Teraz Głowno” Janusza Zuchory zmieniając słowo „parkur” na „parkan”. Zainteresowanego przeproszam. *Lilianna Józwiak-Staszewska*

dok. ze str. 1

Głównianie dla Niepodległej

Ważną ofiarodawczynią pamiątek do muzeum jest pani Kamila Ryszkowska. Przekazała ona dokumenty po swym ojcu panu Kamiliu Jakubie Baić, który walczył w Legionach Polskich pod dowództwem generała J. Hallera, a później służył w 28 Pułku Strzelców Konnych. Jako żołnierz tej formacji brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej w latach 1919-1920. Wszelkie pamiątki, dokumenty, odznaczenia, akt nadania Krzyża Niepodległości przez Prezydenta Rzeczypospolitej w 1938 r., miniaturę Krzyża Niepodległościowego, podziękowania za aktywny udział w walkach zbrojnych, książeczkę woj-

ską - pani Ryszkowska przekazała na własność Muzeum w Głownie.

Podczas otwarcia wystawy prezes towarzystwa Wacława Rydyńska, skierowała również podziękowania do jeszcze jednej mieszkanki Głowna, pochodzącej z rodziny o patriotycznych tradycjach. To pani Alina Kamińska, która przekazała Sztandar Związku Ochotników Głównińskich, którzy brali udział w I wojnie światowej i później w walkach 1920 r. Sztandar ten należał do Związku Ochotników Armii Polskiej, a przechowywany był w domu jednego z ochotników, mieszkającego w Głownie Władysława Walczewskiego, ojca Aliny Kamińskiej.

W okresie okupacji hitlerowskiej państwo Walczewscy z narażeniem życia przechowywali w różnych miejscach ten sztandar. Był on zawinięty i przechowywany w pokrowcu, na strychu, na szafie, a nawet w łóżeczku dziecięcym. To jeden z najcenniejszych eksponatów głownińskiego muzeum.

Uroczystości obchodów Święta Niepodległości w muzeum trwały 1,5 godziny, później pracownik muzeum Tomasz Romanowicz oprowadził wszystkich przybyłych po salkach wystawowych opowiadając o eksponatach. Warto przed końcem roku odwiedzić muzeum. (m)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 13.11 w Żelgoszczy policja zatrzymała rowerzystę, będącego w stanie nietrzeźwości Józefa B. lat 45.

■ 13.11 o godzinie 18.20 na skrzyżowaniu ulicy Sosnowej i Rynkowskiego w Głownie jadący Polonezem Krzysztof K. I. 35 nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej i zderzył się z prawidłowo jadącą karetką pogoto-

wia kierowaną przez Andrzeja S. I. 37. W wyniku wypadku obrażeń doznał kierowca karetki przewieziony do szpitala w Zgierzu oraz jego pasażerowie przewiezieni do szpitala w Głownie.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 14.11. na komisariacie policji w Strykowie zgłoszono dokonanie w dniu 12.11 kradzieży 200 m kabla lini energetycznej napowietrznej z terenu działki. Straty oszacowano na 4 tys. zł na szkodę zarządu ogródków Dobrej Nowiny gmina Stryków.

■ 17.11 policja w Strykowie przy ulicy Warszawskiej zatrzymała nietrzeźwego rowerzystę Adama G. I. 50, który miał we krwi 2,5 promila alkoholu. Zatrzymany będzie odpowiadał przed sądem.

dok. ze str. 1

Zrewidują MZK, ale nie do końca

Teraz natomiast radni rozpoczęli kontrolę w MZK. Na pierwszy ogień poszły dokumenty ściśle organizacyjne. Ze względu na ich ilość komisja będzie zajmować się nimi na pewno jeszcze na następnym posiedzeniu. A jakie dokumenty skontroluje później? Przewodniczący komisji Olgierd Wąsowski przyznaje, że nie będzie ona mogła mieć wglądu we wszystkie dokumenty, na przykład kadrowe i placowe, a właśnie one dalyby może największy pogląd na to, gdzie kryją się koszty, których w MZK

mogłoby nie być. Posiedzenia komisji są jawne, co oznacza, że obradom może przysłuchiwać się każdy kto tylko wyrazi taką wolę, a dokumenty o których mowa zawierają dane osobowe podlegające ochronie. Rewizyjna tłumaczy, że tym sposobem ma w pewnym stopniu ograniczone pole działania. Wychodzi na to, że powinna się więc zadowolić ogólną wiedzą zdobytą na temat mechanizmów działania jednostki i przekazać ją całej Radzie Miejskiej. (ljs)

Stryków też czeka na konserwy

Stryków, podobnie jak Głowno, czeka na konserwy mięsne z Agencji Rynku Rolnego, które mają trafić do rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. W mieście i gminie Stryków pomoc taką otrzyma 866 osób, a w Głownie 603. Na jedną osobę przypada 1,07 kg konserw. Zostały one wyprodukowane z nadwyżek mięsnych ARR. Ich dystrybucją

zajmuje się Fundacja Bank Żywności. Ośrodki opieki społecznej czekają na informacje o tym, że mogą pobrać konserwy z magazynów fundacji w Łodzi i przewieźć je na swój teren. Choć początkowo wydawało się, że pomoc żywnościowa dotrze do potrzebujących rodzin już pod koniec października, jej dystrybucja w poszczególnych rejonach kraju przedłuża się. (ljs)



Biały Krzyż uwzględniono na mapie z 1937 roku.

Są tacy, którzy pamiętają

Po publikacji na naszych łamach artykułu pt. „O tych mogiłach nie wszyscy pamiętają”, do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Głowna Julian Miszewski, który zechciał podzielić się z nami swoją wiedzą na temat zapomnianego miejsca śmierci powstańców styczniowych.

Pan Julian pokazał nam mapę sporządzoną przez Wojskowy Instytut Geodezyjny w 1937 roku, na której w miejscu spoczynku powstańców widnieje krzyż. Był to tzw. Biały Krzyż postawiony przez mieszkańców Głowna właśnie na mogiłach powstańców. Pan Julian dobrze go pamięta z lat swojego dzieciństwa, kiedy to chodził wspólnie z matką na grzyby. Biały Krzyż był wówczas miejscem

bardzo dobrze znanym głownianom nie tylko jako miejsce pamięci, ale również jako punkt orientacyjny. Obok Białego Krzyża mieszkańcy rejonu ul. Sikorskiego i Osin chodzili w stronę Wolisk. Z biegiem lat krzyż uległ zniszczeniu, jeszcze przed II wojną światową głownianie postawili w jego miejsce drugi, ten jednak w czasach stalinowskich gdzieś zniknął.

Aby pamięć o tym miejscu przekazywana teraz tylko ustnie z pokolenia na pokolenie nigdy nie zaginęła, a pan Julian i inni głownianie pamiętający Biały Krzyż mogli odwiedzać to miejsce z wnukami, powinno zostać ono odpowiednio odznaczona. (ljs)



Przedsiębiorcy i samorządowcy słuchali i mówili o korupcji.

ROZMAWIALI NA TEMAT KORUPCJI

Korupcja była i jest. Jak długo jeszcze będzie? Na to i wiele innych pytań związanych z „płatną protekcją”, która opanowała chyba już wszystkie dziedziny życia społecznego próbowali znaleźć odpowiedzi przedsiębiorcy zrzeszeni w zgierskim oddziale Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej oraz jego strykowski koło.

Spotkanie na ten temat odbyło się w środę, 12 listopada, w Hotelu 500 w Strykowie. O tym, czym jest korupcja i jak się przed nią bronić mówiła Urszula Gniewek - koordynator jeleniogórskiej grupy lokalnej działającej w ramach „Programu przeciw korupcji” Fundacji im. Stefana Batorego wspieranej m.in. przez Transparency International. Parlamentarne spojrzenie na problem przedstawiał natomiast senator SLD Józef Dziemdział.

To właśnie do tego ostatniego przedsiębiorcy przybyli na spotkanie samorządowcy mieli najwięcej pytań, związanych jednak nie tylko, czy nawet nie tyle z SLD-owskim sposobem na korupcję, ale również na biurokrację, która jak zauważyli, w ostatniej dekadzie w naszym kraju podwoiła się. Padały przede wszystkim pytania o to, kiedy zlikwidowany zostanie Senat, kiedy urzędnicy skarbowi przestaną być bezkarni wobec swoich błędów, kiedy prawo podatkowe zostanie uproszczone na tyle, aby nie rodziło sytuacji kryminogennych, kiedy aferyści zaczną ponosić rzeczywistą odpowiedzialność za popełnione malwersacje. Senator Dziemdział odpowiedział, że jest za tym aby mimo wszystko parlament był dwuizbowy z tym, że Senat powinien według niego zastąpić na przykład samorząd gospodarczy. Podzielał również opinie, że wynagradzanie urzędników skarbowych prowizją za ujawnienie oszustw podatko-

wych nie jest dobrym sposobem, tym bardziej, że w wielu przypadkach procesy sądowe dowodzą urzędniczych pomylek.

Obecnym na spotkaniu samorządowcom Urszula Gniewek zaproponowała zapoznanie się z Programem Przyjazna Gmina, który jakością swej pracy będzie ułatwiał, a nie utrudniał życie swoim petentom. Niestety, program nie spotkał się z zainteresowaniem strykowski samorządowców.

O ile z oficjalnej dyskusji trudno było wycedzić konkrety dotyczące lokalnych problemów strykowski przedsiębiorców, a wiadomo że takie są, bo dlatego zwołane zostało spotkanie, o tyle rozmowy kulturalne toczyły się właściwie tylko wokół tego tematu. O ciekawych doświadczeniach pewnego strykowski przedsiębiorcy, który wziął udział w ogłoszonym niedawno przez miasto Głowno przetargu piszemy na str. 1.

OSP Głowno

Tańsze ciepło dla straży

Poważne remonty w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie jeszcze trwają, ale już 15 listopada przeprowadzona zostanie pierwsza próba grzewcza, nowych pieców i nowej instalacji ciepłej, która ma ogrzać budynek o kubaturze 900 m³. Wymieniono tu bowiem cały przestarzały technologicznie węzeł ciepłowniczy w budynku, zamontowany 19 lat temu. Stare ogrzewanie było nieekonomiczne, pochłaniało większą część budżetu straży, dlatego Stowarzyszenie OSP w Głownie wraz z prezesem Andrzejem Rucińskim wystosowało wniosek do burmistrza Głowna o dofinansowanie tej inwestycji. Na październikowej sesji Rady Miejskiej w Głownie na ten cel z budżetu miasta przeznaczono 19 tys. zł. Z tej sumy zakupiono 2 piece

grzewcze firmy Kaczmarek na kwotę 10.800 zł. Są to piece na ogrzewanie miałem, których parametry można ustawiać i steruje nimi komputer. Według przewidywanych szacunków koszty potrzebnego miału na ogrzanie pomieszczeń w straży na ten sezon mogą wynieść 14 tys. zł, natomiast energia elektryczna potrzebna na komputerowe sterowanie piecami ma wahać się w granicach 1 tys. zł. W ubiegłych sezonach grzewczych średni koszt zużywanego koksów wynosił 25 tys. zł, natomiast energia, jaką zużywały pompy ciepłownicze, które były częścią przestarzałej instalacji ciepłowniczej, kosztowała średnio 9 tys. zł.

Strażacy będą mieli ciepło, nowoczesne ogrzewanie i zaoszczędzone pieniądze.

(m)

Stomatolog poszukiwany do Niesułkowa

Dyrekcja SP ZOZ w Głownie czyni starania o to, aby do niesułkowskiego ośrodka zdrowia wrócił jednak stomatolog. Po wielu dyskusjach na ten temat, prowadzonych przez samorządowców i mieszkańców Niesułkowa z była i obecną dyrekcją ZOZ, ta ostatnia doszła do wniosku, że najlepszym wyjściem z sytuacji będzie zatrudnienie stomatologa chociażby na 1/2 etatu. Przypomnijmy, że brane było również pod uwagę wymienne dyżurowanie stomatologa i sprzętu raz w Dobrej, raz w Niesuł-

kowie. Kiedy ten pomysł upadł, pojawiła się propozycja dowożenia pacjentów gminnym bussem do przychodni w Strykowie. Z tego też zrezygnowano, póki co pozostawiając tę formę tylko dla uczniów wiejskich szkół. Jeżeli uda się znaleźć stomatologa, co jak podkreślają dyrektorzy ZOZ, wcale nie będzie takie łatwe ze względu na kiepskie warunki zarówno pracy jak i płacy, wówczas rozpoczyna się starania o wyposażenie niesułkowskiego gabinetu.

(ljs)

Gmina Stryków

Przetarg na stację uzdatniania rozstrzygnięty

Firma PROMET z Koźmina Wielkopolskiego wygrała w miniony piątek przetarg na wykonanie projektu i budowę stacji uzdatniania wody w Zelgoszczy w gminie Stryków. Przypomnijmy, że znak zapytania, jaki w trakcie roku stanął nad wykonaniem tej inwestycji zrodził poważne niezadowolenie wśród radnych i mieszkańców Zelgoszczy oraz innych wsi zasilanych

w wodę z zelgoskiego ujęcia. Zarówno jedni jak i drudzy argumentowali, że takiej wody nie da się już dalej pić. Potwierdzał to Sanepid, który nakazał zamknięcie starego ujęcia i wybudowanie nowego. Firma, która wygrała przetarg za kwotę 559,1 tys. zł zrealizuje inwestycję wraz z projektem do końca maja przyszłego roku.

(ljs)

Od razu lepiej widać

Strykowska Jednostka Robót Publicznych przelamuje stereotyp wiosennego bielienia pni drzew. Od teraz będą one lśniły białością przez okrągły rok. To, co zszarzało po wiosnie, pomalowane zostanie jeszcze raz jesienią. Pracownicy jednostki ruszyli na miasto i na trasę krajową 14 z pedzłami i wiaderkami przed Świętem Niepodległości. W mieście pomalowane zostały wszystkie pnie, a na trasie co trzeci, ale kierownik JRB Włodzimierz Długolecki zapowiada, że i tu wszystkie drzewa zostaną pomalowane.

Jesienne bielienie ma służyć poprawie estetyki miasta i lepszej widoczności dla kierowców uczęszczających krajówką. O ile w dbałości o estetykę nie ma nic złego, o tyle wątpliwości mieszkańców Strykowa wzbudzają jej koszty i sposób, w jaki drzewa są

bielone. Utrzymanie czystości w pasie drogowym trasy 14 należy do jej zarządcy, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Gmina, wbrew wielokrotnym zapowiedziom burmistrza Henryka Kurczewskiego, nadal nie podpisała z GDDKiA porozumienia, na mocy którego odzyskiwałaby pieniądze wyłożone na utrzymanie czystości wzdłuż „czternastki”. Działanie na zasadzie *to my wam teraz pokażemy jak może być czysto, a wy nam później zapłacicie* niekoniecznie musi przynieść efekt w postaci wyrównania kosztów faktycznie poniesionych przez gminę. Do redakcji „Więści” dotarły również informacje, że do bielienia drzew używana jest biała farba emulsyjna, a nie wapno. Informacji tej zdecydowanie zaprzeczył kierownik Długolecki, twierdząc, że jest to na pewno wapno. (ljs)



Tak wyglądają drzewa przed strykowski urzędem.



Patriotyczne pieśni i wiersze to stały punkt programu listopadowej uroczystości.

Uczcili pamięć swojego patrona

Uczniów, nauczycieli, rodziców i zaproszonych gości, w tym byłych pracowników szkoły zgromadziło w minioną sobotę, 15 listopada Święto Patrona Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie im. Józefa Piłsudskiego. W czasie uroczystego apelu przygotowanego przez uczniów kl. V a pod opieką nauczycielki Krystyny Roźniaty cała społeczność szkolna przypomniała sobie historię dni walki o niepodległość. Wiersze recytowane przez piątoklasistów oraz patriotyczne pieśni śpiewane przez szkolny chór wprowadziły wszystkich w atmosferę sprzed 85 lat. Kiedy w szkole odbywała się część artystyczna, delegacja złożona z uczniów i nauczyciela złożyła kwiaty

i zapaliła znicz pod pomnikiem w parku im. Armii Krajowej.

Przygotowania do Święta Patrona szkoły przybrały nie tylko formę przypomnienia sobie poezji i pieśni. Na długo wcześniej przed 15 listopada uczniowie wzięli udział w konkursie dotyczącym życia i działalności Józefa Piłsudskiego. Najmłodszy bibliograf marzałka zgłębił Błażej Bilski z kl. VI b, który zajął pierwsze miejsce w konkursie, Anna Bilaska z kl. V a (drugie miejsce) i Patrycja Stasiak z kl. VI a (trzecie miejsce). Nagrodę książkową za pierwsze miejsce Błażej odebrał z rąk burmistrza Głowna Wojciecha Brzeskiego, Dziewczęta natomiast otrzymały pamiątkowe dyplomy. (ljs)

Informacja dla honorowych krwiodawców

Jak już wspominaliśmy, pod koniec listopada odbędzie się kolejna zbiórka krwi na terenie Głowna i Bratoszewic organizowana przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi. Oddać krew i stać się honorowym krwiodawcą będzie można 29 listopada w Przychodni Rejonowej przy ul. Kopernika 19 w Głownie w godzinach 8-10 oraz 30 listopada w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Bratoszewicach przy ul. Staszica 1 w godzinach 10-12. Zapraszamy.

Czy znajdzie się właściciel?

W czwartek, 13 listopada głowieńska policja znalazła psa. Zwierzę próbowało wydostać się z zarośli przy ul. Ostrołęckiej w Głownie. Miało obrozę i łańcuch co świadczy o tym, że nie jest to bezpański pies. Zwierzę ma ok. 2 lata, czarną sierść i wygląda na zdrowe. Obecnie znajduje się w przytułku dla zwierząt na terenie MZK w Głownie i czeka na właściciela. Ten komu tego dnia i o podobnym wyglądzie zaginął pies, proszony jest o kontakt. Po zgubę można zgłosić się między godziną 14.00 a 16.00. (kz)

Hotel 500 dla dzieci

Strykowscy przedsiębiorcy zorganizują zabawę choinkową dla dzieci z miasta i gminy Stryków, które w domowym środowisku nie mają szans na spędzenie tradycyjnych Świąt Bożego Narodzenia. Zabawa ma się odbyć w Hotelu 500, którego dyrektor Agnieszka Nowakowska wzięła na siebie stronę organizacyjną imprezy. O tym, ile dzieci weźmie w niej udział przesądzą listy sporządzane przez dyrektorów szkół.



Teraz kuchnię od czasu do czasu odwiedza tylko pracownik firmy cateringowej Grażyna Klimkiewicz.

KUCHNIA CZEKA NA CHĘTNEGO

Od ciepłych obiadów prosto ze Zgierza lepsze byłyby te przygotowywane na miejscu. Czy Dom Pomocy Społecznej i szpital miejski znajdą na to wspólną radę?

Duża, prawie 200 metrowa, z obszernym zapleczem i pomieszczeniami magazynowymi. Nowoczesne wyposażenie: chromowane szafy, blaty, lodówki, winda do przewożenia półproduktów - taka kuchnia to marzenie wielu firm gastronomicznych. Tymczasem właśnie taka już od dłuższego czasu stoi pusta i czeka na gospodarza w Domu Pomocy Społecznej w Głownie. Jego podopieczni jedzą posiłki przywożone przez zgierską firmę i choć nie narzekają na ich jakość, to zarówno im jak i dyrekcji DPS ciężko patrzeć na świecąca pustkami, doskonale wyposażoną kuchnię, którą mają na miejscu.

O etatowych kucharkach nikt tu nigdy nie myślał, gdyż z góry wiadome było, że ponoszenie kosztów pracowników kuchni, którzy gotować będą tylko dla 55 osób nie miałyby sensu. *Kuchnia miała być wydzierżawiana prywatnym firmom, które miały przygotowywać posiłki dla podopiecznych* - tłumaczy dyrektor Bożena Szremska. Na początku nawet to się udawało. Kuchnię prowadziła jedna z głowieńskich kucharek, zatrudniając przy tym do pomocy jeszcze trzy osoby. Płaciła czynsz, ponosiła dodatkowe opłaty za energię, wodę, wywóz śmieci. Z czasem jednak starostwo, na którego utrzy-

maniu jest DPS, zaczęło mieć kłopoty z płynnym uiszczaniem zapłaty za wydawane obiady, a ten interes przestał się już opłacać kucharce. Później przez krótki okres czasu podopiecznych DPS żywiła jedna zgierska firma, a od 2001 roku robi to druga firma, także ze Zgierza. Posiłki przywozi z kuchni przy szpitalu w Łagiewnikach, którą zresztą prowadzi. Umowa między DPS a firmą ważna jest do 2004 roku, ale dyrekcji DPS zależy na tym, aby zwerbować do własnej kuchni firmę gastronomiczną, najlepiej miejscową.

dok. na str. 28

dok. ze str. 1

Niejasne strony przetargu na oświetlenie

Owynikach tych obrad „Zbimar” poinformowany został telefonicznie - nieoficjalnie i pisemnie - oficjalnie, przy czym obydwie te informacje różniły się od siebie. *Wyglądało to tak, jakby urzędnicy szukali stosownego wytłumaczenia swojej absurdalnej decyzji* - mówi dyrektor Szubert. To on w telefonicznej rozmowie 3 listopada dowiedział się od jednego z członków komisji przetargowej, że przetarg zostanie unieważniony, bo miasto nie jest przygotowane na wydanie kwoty, jaką za wykonanie oświetlenia zażądał „Zbimar”. *Udział w tym przetargu naraził naszą firmę na straty wynikające z kosztów przygotowania oferty, a warunki, jakie powinny spełniać firmy przystępujące do niego, jak i założenia finansowe co do kosztów inwestycji były niefachowo przygotowane, widoczny brak doświadczenia w tym kierunku* - mówi dyrektor Szubert.

W oficjalnym piśmie, które urząd datował na 31 października, a które dotarło do strykowskiej siedziby „Zbimaru” 10 listopada poinformowano, że komisja nie uznała jego oferty, a tym samym unieważniła przetarg z powodu zmiany daty zakończenia robót z 21.11.2003r na datę 30.11.2003r. *Biorąc pod uwagę że przetarg odbył się w dniu 30.10.2003r. zdawaliśmy sobie sprawę, że uprawomocnienie go musi potrwać co najmniej tydzień (powiadomienie o wynikach przetargu wpłynęło do naszej firmy 10.11.2003r) co spowodowałoby, że czas na realizację tej inwestycji skróciłby się do dwóch tygodni, a tym samym nie moglibyśmy dotrzymać terminu umowy, co by mogło się wiązać z nałożeniem na naszą firmę kar finansowych* - mówi dyrektor Szubert. Jego zdaniem dwa tygodnie to zbyt krótki okres, by można było zgromadzić cały materiał potrzebny do realizacji inwestycji oraz załatwienie do końca dokumentacji geodezyjnej powykonawczej. Tłumaczy, że uprawomocnienie naniesionych na plan geodezyjny zmian w terenie trwa co najmniej dwa

tygodnie. Zgodnie z właścicielem firmy Zbigniewem Wejsmanem twierdzą również, że biorąc udział w wielu przetargach nie raz zdarza im się dostosować termin realizacji do własnych możliwości i nikt do tej pory nie wykluczył ich oferty z postępowania przetargowego. W Głownie było inaczej.

Mimo, iż to właśnie zmiana terminu wykonania usługi oficjalnie zdyskwalifikowała „Zbimar” w przetargu, to w ogłoszeniu o drugim przetargu miasto wyznaczyło termin wykonania zamówienia na 19 grudnia. Biorąc pod uwagę datę otwarcia ofert wyznaczoną, na 14 listopada wynika, że okres realizacji został wydłużony z 3 tygodni (w pierwszym przetargu) do 5 tygodni (w drugim przetargu). Jak ironia brzmią więc słowa wypowiedziane przez rzecznika prasowego głowieńskiego urzędu Przemysła Kobackiego, który pytany przez Więści zaraz po unieważnieniu pierwszego przetargu, czy urząd nie obawia się, że może nie zdążyć z realizacją inwestycji odpowiedział: *Spokojnie, to przecież do wykopania tylko kilka dołków.*

Urzędnicy nie mają sobie nic do zarzucenia

Sekretarz Urzędu Miejskiego w Głownie Leszek Arkuszyński, będący jednocześnie przewodniczącym komisji przetargowej rozpatrującej ofertę na budowę parkingowego oświetlenia, określił pretensje „Zbimaru” jako stronniczą interpretację przepisów. *Zaznaczył, że jedyna wątpliwość, jaka pojawiła się w trakcie rzeczoności postępowania przetargowego dotyczyła rozpatrzenia oferty złożonej przez firmę, która nie wykupiła specyfikacji. Przepisy nie określają tego do końca. Zdania są podzielone. My jednak po konsultacji z arbitrem przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych uznaliśmy, że oferta ta może zostać odczytana. Jak się okazało oferta ta nie zawierała wszystkich potrzebnych dokumentów i nie mogła być brana pod uwagę* - mówi Arkuszyński.

Całkowicie nie zgadza się on z zarzutem „Zbimaru” jakoby kosztorys inwestycji był niekompletny i naraził firmę na dodatkowe wydatki. *Opieramy się na dokumentacji projektowej i kosztorysie inwestorskim przygotowanym przez uprawnione do tego osoby. W robotach budowlanych określa się wartość zamówienia na podstawie kosztorysu. Nie może być może być mowy o rozbieżnościach* - argumentuje. Podtrzymuje z całą stanowczością - powołując się na Ustawę o zamówieniach publicznych - opinię, że zmiana terminu wykonania zlecenia dokonana przez „Zbimar” wykluczała możliwość uwzględnienia jego oferty w przetargu.

Zapytany przez „Więści” dlaczego w pierwszym przetargu termin realizacji zamówienia określony został przez miasto na 3 tygodnie, a w drugim przetargu na 5 tygodni, odpowiedział: *Drugi termin przetargu, to już odrębna procedura.* Arkuszyński dodał, że tym razem zamawiający mógł uznać, że powinno być to właśnie 5 tygodni. Szkoda, że dopiero przy drugim przetargu.

Liliana Józwiak - Staszewska

Miasto nie potrzebuje ultimatum

Burmistrz Brzeski w sprawie starań o lokal dla policji

Publikujemy niżej tekst sprostowania do tekstu pt. „Zmiana siedziby policji pod poważnym znakiem zapytania”, zamieszczonego w Więściach w ubiegłym tygodniu. W tekście tym komendant powiatowej policji zagroził, że jeśli miasto Głowno i ZUS do końca listopada nie dojdą do porozumienia w sprawie zadłużenia budynku byłej wartowni WZM-ot, zrezygnuje z przeniesienia w to miejsce Komisariatu Policji dla Głowna. **Burmistrz Wojciech Brzeski, ujawnia kulisy starań o przejęcie tego budynku przez policję.**

„Projekty aktów notarialnych dotyczących przeniesienia na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości zabudowanej budynkiem byłej wartowni „WZM-ot” (z przeznaczeniem na siedzibę Komisariatu Policji) oraz przeniesienia na rzecz Gminy Miasta Głowna przyległej działki o powierzchni: 1,3978 ha zabudowanej budynkiem stołówki zakładowej, w zamian za zaległości podatkowe spółki „AMZ-GŁOWNO” Sp. z o.o. w upadłości - były przygotowane już w dniu 12 sierpnia b.r.

Zakładały one jednak w obydwu przypadkach przejęcie w/w nieruchomości wraz z istniejącym obciążeniem hipotecznym ustanowionym na rzecz: ZUS-u, Urzędu Skarbowego oraz Gminy Miasta Głowna - na co Skarb Państwa reprezentowany przez Starostę Zgierskiego ani

Gmina Miasta Głowna, nie mogły wyrazić zgody.

W zaistniałej sytuacji oraz w wyniku dokonanych uzgodnień, Syndyk masy upadłościowej spółki „AMZ-GŁOWNO” zobowiązał się wystąpić do w/w wierzycieli z wnioskiem o zwolnienie spod obciążeń hipotecznych obydwu wymienionych powyżej nieruchomości.

W prowadzonych z Syndykiem spółki „AMZ-GŁOWNO” rozmowach, od początku deklarowałem zwolnienie z ustanowionej na rzecz Gminy Miasta Głowna hipoteki w odniesieniu do nieruchomości planowanej do przejęcia przez Skarb Państwa (na siedzibę Komisariatu) - na zasadzie wzajemności, tj. zwolnienia z hipoteki przez Urząd Skarbowy w Głownie nieruchomości planowanej do przejęcia przez Gminę Miasta Głowna.

Powyższe stanowisko zawarłem również w swoim piśmie skierowanym do Naczelnika Urzędu Skarbowego w Głownie w dniu 22 września b.r.

Z uwagi na fakt, że Starostwo Powiatowe w Zgierzu nie uzyskało zgody na zwolnienie spod hipoteki obciążającej nieruchomość z budynkiem byłej wartowni - zorganizowałem w dniu 08 października b.r. spotkanie z Kierownikiem Inspektoratu ZUS w Zgierzu spotkanie, na które poprosiłem Syndyka spółki „AMZ-GŁOWNO”, w celu wyjaśnienia wszelkich okoliczności uniemożliwiających podjęcie przez ZUS pozytywnej decyzji w powyższej sprawie.

Podczas odbytego spotkania, Syndyk spółki „AMZ-GŁOWNO” podjął zobowiązania spłaty w określonych terminach na rzecz ZUS-u części zaległych świadczeń, natomiast ze strony pani Kierownik Inspektoratu ZUS w Zgierzu padła wstępna deklaracja zwolnienia obydwu nieruchomości z obciążeń hipotecznych, w razie złożenia przez Syndyka pisemnej deklaracji i przystąpienia do spłaty zaległych świadczeń.

Syndyk spółki „AMZ-GŁOWNO” pisemną deklarację złożył do ZUS-u w dniu 13 października b.r., a następnie spłacił część zaległych świadczeń należnych ZUS.

W wyniku powyższych działań Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 12 listopada b.r. zawiadomił mnie oraz Starostę Zgierskiego o zwolnieniu spod obciążenia hipotecznego obydwu nieruchomości planowanych do przejęcia przez Gminę Miasta Głowna i Starostę Zgierskiego.

Ponadto w dniu 6 listopada b.r. otrzymałem z Urzędu Skarbowego w Głownie pismo zawierające przyrzeczenie zwolnienia z hipotek nieruchomości planowanej do przejęcia przez Gminę Miasta Głowna, ale w dniu zawarcia aktu notarialnego, o ile zgody takie wydane zostaną przez ZUS i Miasto Głowno. W tej sytuacji, oświadczeniem z dnia 12 listopada b.r. skierowanym do Syndyka spółki „AMZ-GŁOWNO” i Starosty Zgierskiego zwolniłem spod obciążenia hipotecznego nieruchomości planowaną do przejęcia przez Skarb Państwa.

W świetle przytoczonych faktów, jakiegokolwiek ultimatum stawiane za pośrednic-

twem prasy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przez Komendę Powiatową Policji w Zgierzu (nawet gdyby nie było spóźnione) nie odniosłoby żadnego skutku, gdyżby Syndyk spółki „AMZ-GŁOWNO” nie wywiązał się ze spłaty części świadczeń należnych ZUS, co zostało ustalone na zorganizowanym przeze mnie spotkaniu w Inspektoracie ZUS w Zgierzu.

Stawianie ultimatum Miastu i Burmistrzowi uważam za co najmniej niestosowne, biorąc pod uwagę nasze zaangażowanie i jednoznaczna postawę w w/w sprawie.

Pozostaje żywić nadzieję, że Urząd Skarbowy w Głownie zwolni spod hipoteki w/w nieruchomości w dniu podpisania aktu notarialnego i w związku z tym te czynności prawne dojdą do skutku - zgodnie z przyrzeczeniem zawartym w wymienionym powyżej piśmie.”

BURMISTRZ MIASTA GŁOWNA
Wojciech Brzeski

Jutro obrady ogólnego zgromadzenia w sprawie gazyfikacji

Nie doszło do skutku zapowiadane na ubiegły tydzień posiedzenie zarządu Międzygminnego Komunalnego Związku ds. Gazyfikacji. Jego członkowie, czyli wójtowie i burmistrzowie Strykowa, Głowna, Dmosina i Domaniewice skontaktowali się jedynie telefonicznie. Uzgodnili, że nie tylko zarząd, ale wszyscy

członkowie zgromadzenia ogólnego związku powinni spotkać się z przedstawicielami obydwu potencjalnych inwestorów, czyli ZRUGU I RUHRGASU oraz Mazowieckiej Spółki Gazownictwa. Termin zgromadzenia ogólnego wyznaczony został na 28 listopada.

(ljs)

DZIEŁO WIELE LUDZI

Jubileusz 65-lecia Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Głownie

W dobie wielu przeobrażeń historycznych, ustrojowych, gospodarczych, przemysłowych jakie miały miejsce w latach działalności spółdzielni, jej jubileusz można uznać za sukces handlowo-gospodarczy. Przyczynili się oczywiście do tego ludzie, którzy z oddaniem wykonywali i nadal wykonują swoją pracę na rzecz spółdzielni.

W miniony czwartek, 13 listopada, minęło dokładnie 65 lat od momentu założenia Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Głownie. Historię jej powstania i przeobrażeń, warto przytoczyć, bo wielu głownian i mieszkańców okolic przyczyniło się do jej powstania. Dlaczego zaczęły powstawać spółdzielnie na terenie naszego kraju? Po odzyskaniu niepodległości handlowano prawie wszystkim. Żydzi działający wówczas na terenie całej Polski trudnili się głównie rzemiosłem i handlem, prowadząc sklepy. Towarem był drób, cieleta ale też igła i guziki. Handel w rękach żydowskich nie zawsze był uczciwy. Wiele spekulacji handlowych doprowadziło do tego, że chłopcy zaczęli organizować swoje własne sklepy, spółdzielnie, wypierając w ten sposób poniekąd handel żydowski. We wsiach bardziej rozwiniętych powstawały spółdzielnie. Miały one swoich członków z udziałami, posiadały najczęściej społecznie działające zarządy i komisje rewizyjne. Spółdzielnie te wypłacały po rocznych rozliczeniach swoim członkom dywidendy.

W celu rozwoju spółdzielczości spożywczej „Społem”, banki udzielały pożyczki na ich rozwój. W pobliżu Głowna istniały takie spółdzielnie m.in. w Dmosinie, Popowie, Skaratkach, Rogoźnie i inne. Spółdzielnie te przetrwały do chwili połączenia ich z Gminnymi Spółdzielniemi.

Powstanie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Głownie

Pierwsze Zgromadzenie Założycieli odbyło się 13 listopada 1938 roku w lo-

kału Związku Rezerwistów w Głownie, uczestniczyło w nim 127 osób. Na zebraniu tym przewodniczył Józef Mateja, na ławników wybrano Honczara Gabriela i Ciesielskiego Feliksa, a na sekretarza Konczarka Władysława z Dmosina. Na pierwszym zjeździe dokonano:

- 1) wyjaśnienia zadań i zasad organizacji spółdzielczej,
- 2) zinterpretowano statut,
- 3) ustalono nazwę, siedzibę, teren działalności, wysokości udziałów członkowskich i liczby osób w Radzie Nadzorczej,
- 4) przyjęto i podpisano statut w drodze głosowania,
- 5) wybrano Radę Nadzorczą
- 6) ustalono wysokość wpisowego.

Członkami spółdzielni mogły być osoby fizyczne i prawne zamieszkałe w powiecie Brzeziny, powiecie Łowicz, z gmin Domaniewice, Łyszkowice i Bielawy. Nadano nazwę Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, wysokość udziałów wynosiła 25 zł. Jeżeli członek posiada więcej niż 15 ha ziemi ornej, to do dalszych następnych 10 ha obowiązany był zadeklarować po jednym udziale aż do najwyższej sumy 15 udziałów. Ustalono ilość członków Zarządu na trzy osoby, Rady Nadzorczej na dziewięć osób.

Pierwsze posiedzenie Zarządu odbyło się w dniu 15 listopada 1938 roku w lokalu obcym, w biurze Spółdzielni Spożywców „Nadzieja” w Głownie. Przedmiotem obrad były sprawy propagowania nowo powstałej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Głownie, zjednanie jak największej liczby członków oraz sprawa rejestracji w Sądzie Zarządu Spółdzielni.

Jak spółdzielnia się rozwijała i przeobrażała?

Na trzecim posiedzeniu Zarządu rozpatrzone i zatwierdzone deklaracje członków w ilości 153. W dniu 24 kwietnia 1940 roku po raz pierwszy zebrał się Zarząd we własnym budynku przy ulicy Łowickiej 61. Był to budynek wydzierżawiony od Żyda Berenta. Na zebraniu tym obecny był kierownik handlowy Bernard Otello, który znał język niemiecki, co ułatwiło mu prowadzenie transakcji handlowych z przedsiębiorstwami w całej Generalnej Guberni. W tym czasie stanowiska w hurtowniach i zakładach handlowych obsadzone były przez Niemców.

Spółdzielnia liczyła wtedy 243 członków. Byli to głównie właściciele dużych majątków ziemskich: hrabina Aleksandra Komorowska z Głowna, Aniela Uzdowska z Domaradzyna, Władysław Czerwiński z Różan, Stefan Jabłoński z Rudnika. Wówczas Niemcy likwidują handel, który prowadzili Żydzi - handlem tym w coraz większym stopniu więc zajmuje się Spółdzielnia. Przygotowuje się np. szopy na narzędzia rolnicze przy ulicy Łowickiej, czynione są starania o przydział nawozów sztucznych, o przydział cukru dla cukrowni w Łyszkowicach, skupowane są zboża do magazynów w fabryce Norblina w Osinach.

W dniu 7 lutego 1942 spółdzielnia liczyła już 1520 członków. W 1943 roku Spółdzielnię „Społem” włączono do Spółdzielni Rolniczej, z tym że sklepy i urządzenia „spożywców” oraz personel (z wyjątkiem personelu biurowego), stanowiły samodzielny dział spożywczy. Dział ten prowadził Jan Górąjek.

12 sierpnia 1943 r. Spółdzielnia liczyła już 2089 członków. Udziały członków wynoszą 42.150 zł i 50 gr. Dotychczasowa działalność Spółdzielni to wybudowanie: 1) magazynu pomocniczego na placu Kazimierza przy ul. Łowickiej, w Głownie oraz wybudowanie stajni i szopy, 2) budynku przy wadze wozowej przy ul. Kolejowej 42 też w Głownie,

3) zakupiono samochód ciężarowy za kwotę 33 tys. zł i trzy konie na potrzeby spółdzielni,

4) z protokołów wynika, że spółdzielnia posiada 5 sklepów.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego władze niemieckie wydały szereg zastrzeżeń zarządzeń utrudniających rozwój spółdzielni. Przerwany został kontakt handlowy i zakup różnych towarów potrzebnych w handlu. Część gotówki ulokowano więc w banku. Z powodu wzrostu ponad 100% cen, Zarząd postanowił wszystkim pracownikom wypłacić zapomogę w wysokości 3 miesięcznego wynagrodzenia. W grudniu 1944 roku otworzono stołówkę dla pracowników spółdzielni i wyasygnowano 1000 zł na pomoc dla ludności Warszawy.

W dniu 17 stycznia 1945 roku wyzwolono Głowno, więc zainteresowanie spółdzielnią nasiliło się. Działalnością spółdzielni objęty był skup zbóż (obowiązkowy), handel nasionami siewnymi i nawozami sztucznymi. W dniu 4 maja 1945 roku Rada powołuje na stanowisko prezesa Zarządu Stanisława Fortunę. W lutym tegoż roku Spółdzielnia Spożywców „Społem” oddziela się od Spółdzielni Rolniczej w Głownie, zabierając do swojej działalności sklepy spożywcze ogólnej wartości 315 tys. zł, zobowiązując się jednocześnie wypłacić 70 tys. zł miesięcznie na rzecz Spółdzielni Rolniczej, czego w praktyce nie dokonano.

20 kwietnia 1947 roku Walne Zebranie Członków postanowiło przekształcić spółdzielnię na „Samopomoc Chłopską”. Stan członków na dzień 1 lipca 1947 roku wynosił 3090, a obroty według protokołów sprawozdawczych wynosiły 67.900.000 zł, z czego wypracowana nadwyżka to 607.422.02 zł.

dok. na str. 29

Konsultacje nie tylko medyczne do ostatniej chwili

Jutro, 21 listopada, upływa kilkakrotnie przekładany termin składania ofert przez szpitale do Narodowego Funduszu Zdrowia odnośnie przyszłorocznych kontraktów. Dyrekcja głowieńskiego szpitala, mimo iż swój pomysł na jego udzielenie upubliczniła już kilka tygodni temu, do ostatnich chwil prowadziła konsultacje i rozmowy z przedstawicielami innych szpitali naszego regionu. Wszystko po to, aby w ostatecznej rozgrywce wypaść jak najlepiej. Przypominamy, że głowieński szpital starał się będzie o rozszerzenie procedur ortopedycznych, chirurgię żył, wczesną rehabilitację kardiologiczną i oddział dla przewlekłych chorych. NFZ ma podpisać umowy z placówkami służby zdrowia do końca tego roku. Do tego czasu trwać będą negocjacje ich warunków. (ljs)

Bezpłatne badanie sluchu

W przychodni SP ZOZ w Strykowie trwają zapisy na badania audiometryczne. Badania odbywać się będą w dniach od 25 do 28 listopada. Są bezpłatne, ale każdy kto chciałby przebadać swój słuch musi zapisać się na konkretną godzinę i konkretny dzień w okienku rejestracyjnym. Badania przeprowadzi wyspecjalizowana firma, która w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości na miejscu udzieli porad co do dalszej konsultacji.

Będą andrzejki na plebanii

Katolickie Stowarzyszenie Charytatywne Św. Ojca Pio „Radość Dziecka”, działające od niedawna przy ośnińskiej parafii, organizuje zabawę andrzejkową dla dzieci. Zabawa odbędzie się w sobotę, 22 listopada, na nowej plebanii przy kościele św. Barbary w Osinach. W dyskotekowych rytmach popłasać będą mogły wszystkie dzieci z klas I-III, które przyjdą na plebanię o godz. 16.00. Oprócz muzyki organizatorzy zapewniają również słodki poczęstunek. (ljs)

Uczniowie o przyrodzie

28 października w Szkole Podstawowej w Niesłukowie odbył się organizowany przez dyrekcję Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich konkurs, na którym prezentowano występy artystyczne i teatralne na temat ekologii. Brały w nim udział sześciuosobowe zespoły ze szkół podstawowych ze Strykowa, Niesułkowa, Dobrej i Lipin. W jury zasiadała dyrekcja Parku Krajobrazowego

Wzniesień Łódzkich oraz inspektor oświaty Jerzy Makowski. Mieli oni trudne zadanie, ponieważ wszyscy uczestnicy wykazali się dużymi zdolnościami i oryginalnymi pomysłami. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa z Niesułkowa, następnie uplasowały się szkoły z Dobrej i Lipin. Nagrodami były kasety video, plansze i plakaty ufundowane przez dyrekcję. (kz)

Jak zweryfikuje się SLD?

Głowieńskie koła SLD przygotowują się właśnie do zebrania, na których dokonają weryfikacji swoich członków. W Strykowie, gdzie SLD liczyło przed weryfikacją 32 członków, proces ten ma się już ku końcowi. Z czterech kół działających na terenie miasta i gminy Stryków w dwóch - Nr 1 i Nr 3 odbyły się już zebrania. W kole Nr 1 z 9 członków odszedł 1, a w kole Nr 3 z 6 członków odszedło 2. Przewodniczącą gminnej rady SLD w Strykowie Agnieszka Bystrońska powiedziała „Więściom”, że w każdym z tych trzech przypadków wpływ na decyzje o niezłożeniu

deklaracji miały względy osobiste członków, niezwiązane z działalnością partii. Chodziło albo o zmianę miejsca zamieszkania albo o zmianę miejsca pracy, które skutecznie utrudniałyby tym osobom funkcjonowanie w strykowskiach strukturach partii - powiedziała. W Głownie zebrania trzech kół SLD odbędą się w przyszłym tygodniu. Ilu z ich 75 członków zrezygnuje, okaże się dopiero po tych spotkaniach.

Weryfikacja, zapowiedziana już na lipcowym kongresie SLD odbywa się w całym kraju. Ma ona służyć wyeliminowaniu z jej szeregów osób, które niszcza jej dobry wizerunek. „Oczyszczanie” odbywa się na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze sami członkowie składają deklaracje przynależności do partii, tym samym określając raz jeszcze swoje poparcie dla SLD. Po drugie, deklaracje są przedmiotem dyskusji na forum poszczególnych kół, które w głosowaniu mogą wypowiedzieć się o poparciu albo dezaprobacie dla członkostwa konkretnej osoby. Uchwały podjęte w kołach zaopiniują jeszcze zarząd powiatowy oraz wojewódzki SLD. (ljs)

REKLAMA

TAURUS Sp. z o.o.

Najcenniejsze jest to, co niewidzialne...
To Twój czas. Dlatego na Święta Idea daje Ci 3, 6 lub 12 darmowych godzin.

Centrum Handlowe
TUSZEWSKA
ul. Tuszewska 45
99-400 Łowicz
tel/fax. 046 837 78 18

Siemens S55
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

Motorola E365
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

W prezencie
3, 6 lub 12
godzin

IDEA MIX

Łączy Cię z ludźmi

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kalska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435 1435 1435 1435 1435

1765 722,- 1165 451,- 1485 550,-
CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline



Tak teraz wygląda udój w wielu gospodarstwach.

JAK OTRZYMAĆ CERTYFIKAT NA MLEKO?

W ostatnich czasach sprawa bardzo pilna i nurtująca krajowych rolników i producentów mleka. Jak sprostać wymogom stawianym producentom mleka przez Unię Europejską? Jak otrzymać certyfikat na produkcję mleka zgodnego z wymogami unijnymi?

Najpierw każdy zainteresowany rolnik powinien zgłosić się do Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego właściwego dla jego miejsca zamieszkania. Lekarz weterynarii przyjeżdża na miejsce gospodarstwa i ocenia stan techniczno-sanitarny gospodarstwa oraz doradza jakich zmian dokonać zgodnie z wymogami unijnymi.

W ten sposób warunki sanitarno-weterynaryjne jakie musi spełniać gospodarstwo ubiegające się o certyfikat, są następujące:

- 1) zwierzęta w gospodarstwie muszą być oznakowane, zwłaszcza dotyczy to krów,
- 2) gospodarz musi posiadać aktualną książeczkę obrotu zwierzętami,
- 3) także musi mieć aktualną książeczkę leczenia zwierząt,
- 4) aktualne wyniki badań wody, jaka jest używana w gospodarstwie do celów higienicznych przy zwierzętach,
- 5) zaświadczenia o odbytych szkoleniach sanitarnych osób zatrudnionych przy udoju,
- 6) aktualny przegląd techniczny sprzętu udojowego - przeprowadzony przez uprawnione instytucje,
- 7) spełnione muszą być ogólne warunki sanitarno - higieniczne gospodarstwa, dotyczące np. czystości otoczenia, czystości urządzeń do udoju, utrzymania czystości zlewni przyoborowej, zwłaszcza ścian, sufitów i posadzek, niedopuszczalne jest aby w zlewni przy sufitach były gniazda ptaków,

8) trzeba posiadać atest PZH na środki myjące i dezynfekujące,

9) sprzęt i urządzenia mające kontakt z mlekiem wykonane muszą być z materiałów dopuszczonych do kontaktu z żywnością,

10) urządzenia do schładzania mleka muszą być sprawne,

11) w gospodarstwie musi być pomieszczenie do przechowywania odzieży roboczej,

12) musi być wydzielone pomieszczenie do przechowywania środków myjących i dezynfekujących,

13) umywalka do mycia rąk winna być zainstalowana w pobliżu miejsca udoju,

14) zlewnia przyoborowa zabezpieczona musi być przed gryzoniami, czyli muszą być odpowiednio wmontowane drzwi wejściowe z wysokim progiem, które należy zamykać, zabezpieczając wejście od zewnątrz do zlewni.

Jeżeli rolnik spełnił już te wymogi, to zgłasza dokonane zmiany do inspektoratu. Lekarz weterynarii przyjeżdża na miejsce gospodarstwa, spisuje protokół odbiorczy oraz nadaje numer gospodarstwu oraz atest. Rolnik następnego dnia może zgłosić się po dokument atestowy. Otrzymuje przynajmniej dwa atesty, jeden dla siebie, a drugi dla mleczarni do której dostarcza mleko. Atest lub certyfikat jest podstawą, aby rolnik otrzymywał kwotę za oddane mleko, taką jak mleko oddawane w klasie extra, czyli obecnie 0,90 - 0,95 zł za 1 litr. Mleko nieatestowane jest skupowane przez mleczarnie w cenie 0,60 zł za 1 litr.

Polska zaznaczyła w traktacie akcesyjnym, że do grudnia 2006 roku wszyscy rolnicy od-

dający mleko będą musieli spełniać warunki techniczno-sanitarne, stawiane przez Unię. Mleczarnie również muszą dostosować się do stawianych wymogów. Obecnie w Polsce wyróżniono trzy typy zakładów mleczarskich, w zależności od tego jakich zmian technologiczno-sanitarnych muszą dokonać, aby spełniać wymogi unijne. I tak mamy zakłady typu A, są to te które już w obecnej chwili spełniają wszelkie standardy europejskie. Na terenie naszej gminy i w naszym regionie nie ma jeszcze takiego zakładu. Drugi typ to zakłady B-1 - to te które mają możliwość dostosować swoje linie produkcyjne do wymogów unijnych do momentu akcesji, czyli do 1 maja 2004r. Trzeci typ zakładów to zakłady B-2. To te, których jest najwięcej i zarazem te, którym potrzeba więcej czasu, aby zreorganizować linie produkcyjne i odpowiednio wyposażyc zakład, aby dostosować go do wymogów Unii. One mają czas do końca grudnia 2006r. Czwarty, ostatni typ zakładów to zakłady typu C. One w chwili obecnej funkcjonują, ale tylko do 2004r.

W Głównie jest jeden zakład mleczarski produkujący twarogki, który ma kategorię zakładu B-1. Dla porównania, w naszym regionie tak duże mleczarnie jak są w Łodzi i Łowiczu mają kat. B-1, a w Ozorkowie ma kat. B-2.

Na terenie gminy Głowno obecnie 25 gospodarstw posiada certyfikaty. Szacuje się, że jeszcze ponad 700 musi się o nie starać.

(m)

W rankingu będą, ale jako którzy?

Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach weźmie udział w najnowszym rankingu szkół ponadgimnazjalnych przygotowywanym rokrocznie przez „Perspektywy” i „Rzeczpospolitą”. Odpowiednia ankieta została już wypełniona i przesłana do organizatorów. Miejsce, choć jeszcze nie wiadomo które, wywalczyli dla bratoszewickiego zespołu dwaj tegoroczni olimpijczycy, o których pisaliśmy jeszcze przed wakacjami na łamach „WG”. Byli to Emil Bień i Jarosław Urbanek, którzy dostali się na szczebel centralny Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych.

O tym, na którym miejscu znajdzie się w rankingu publikowanym zwykle na przełomie stycznia i lutego ich szkoła, zadecyduje teraz liczba punktów jaką otrzyma. Na liczbę tą wpływa przede wszystkim ilość olimpijczyków szczebla centralnego, ilość olimpiad, w których uczniowie danej szkoły biorą udział oraz ogólna liczba uczniów w szkole. Przypomnijmy, że 2 lata temu, kiedy to szkoła mogła startować w rankingu ze względu na czterech olimpijczyków, uplasowała się na 139 pozycji.

(ljs)

Stryków

Bieżące wydatki zjadły traktor i przyczepę

Strykowska Jednostka Robót Publicznych wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie wzbogaci w tym roku swego wyposażenia o traktor i przyczepę. Sprzęt miał ułatwić sprawne przeprowadzanie przez pracowników jednostki niektórych robót, szczególnie tych z zakresu remontowo-budowlanego. Miał się również przydać przy sprzątanii ulic, a szczególnie wywożeniu odrostów wyciętych z przydrożnych drzew. Kiedy na plac budowy na przykład chodnika trzeba było przewieźć z bazy JRP kostkę

brukową, jednostka musi wynajmować traktor i przyczepę od Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Po dokonaniu zakupu miała być samowystarczalna. Na traktor i przyczepę przeznaczono około 60 tys. zł. Teraz okazuje się jednak, że zakup nie dojdzie do skutku. Kierownik jednostki Włodzisław Długolecki tłumaczy, że pieniądze rozeszły się na bieżące wydatki jednostki związane z pracami świadczonymi na rzecz miasta.

(ljs)

Szkolenia ARMiR dopiero w styczniu

Powiatowy oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Aleksandrowie Łódzkim rozpoczął cykl szkoleń dla rolników na temat dopłat bezpośrednich. Gmina Głowno i gmina Stryków według ustalonego przez agencję harmonogramu szkoleniami objęte zostaną dopiero w styczniu przysz-

łego roku. Specjaliści ARMiR zasady wypełniania wniosków i informacje na temat potrzebnych dokumentów przedstawiać będą w szkołach. Właściwie w każdej szkole na terenie obydwu gmin odbędą się po dwa spotkania z rolnikami - każde przeznaczone dla mieszkańców innych wsi.

(ljs)



SP1 zasilona w komputery. W tym tygodniu do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Głownie dotarło osiem komputerów podarowanych przez firmę Philip-Morris. Sprzęt zasilni istniejącą już salę komputerową, a został pozyskany dzięki staraniom burmistrza Wojciecha Brzeskiego i pomocy ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka. Komputery nie są nowe, ale pojemność ich pamięci w zupełności wystarczy do sprawnego prowadzenia lekcji informatyki.

REKLAMA

Zrób sobie prezent na Nowy Rok

Apteka avena
Lowicz, ul. Bołmowska 21

WIELKI KONKURS na 1-sze urodziny

Do wygrania atrakcyjne nagrody:
Telewizor THOMSON 28" StereoNickam
Radiomagnetofon GRUNDIG z CD
Odkurzacz CLATRONIC 1500 W

W konkursie bierze udział każdy kto dokona zakupów na kwotę 30 zł i wypełni kupon w Aptece Avena. Im więcej wypełnionych kuponów tym większa szansa na nagrody.

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

SPRZEDAŻ

- Komputery już od 1 069 zł
- Monitory 17" już od 523 zł
- Drukarki już od 265 zł
- Skanery już od 276 zł

Podane ceny zawierają 22% podatku VAT

Sprzedaż: Lowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Lowicz, ul. Gen.Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

MARKET POLKAT

ZAPRASZA NA ZAKUPY

W SPRZEDAŻY:

Makaron domowy „Bimak” 400g - asortyment	- 0,89
Cukier 1 kg	- 1,75
Margaryna Smakowita 500g	- 2,45
Masło roślinne kostka „W-wa”	- 1,25
Ziemiaki 1 kg	- 0,45
Mięso mielone wieprzowe 500g	- 2,99

Lowicz, ul. Koński Targ 9

UCZENNICA UCZENNICY WILKIEM

O zjawisku agresji w jednej z okolicznych szkół podstawowych
pisze Wojciech Czubatka

Co takiego stać się mogło w jednej ze szkół podstawowych naszego powiatu, że dwie uczennice korzystały z pomocy psychologa, że cała klasa zobowiązana została do spisywania swoich zeznań, że na początku tego roku szkolnego rodzice uczniów uczęszczających do tej placówki obecni byli podczas pogadanki na temat agresji, a cała sprawa zahaczyła o kuratorium oświaty?

Mobbing jako termin najczęściej stosowany jest na określenie terrorku w pracy, ale w tym przypadku jest to określenie jak najbardziej adekwatne do sytuacji, jaka miała miejsce w interesującej nas szkole. Otóż trzy uczennice z ówczesnej klasy czwartej, zagięły parol na dwie inne koleżanki z klasy. Terror ten przejawiał się na początku w drobnych codziennych złośliwościach, przezywaniu, zrzucaniu książek z ławki, pisaniu na krzeselku jednej z dwu „ofiara” obraźliwych wyrazów. Z czasem agresorki zaczęły buntować przeciw dwóm dziewczynkom także resztę klasy, zmierzały do wyrzucenia ich poza nawias normalnych szkolnych relacji i kontaktów. Trwało to około pół roku, ale kiedy terror stał się zbyt widoczny, a rywalizacja na lekcjach w.f. zbyt ostra - szykanowane uczennice były kopane - dyrekcja i nauczyciele zareagowali. - *Widzieliśmy, że szczególnie jedna z dziewczynek bardzo się zmieniła - mówi dyrektor placówki. - Kiedyś miałam zastępstwo, uczniowie pobiegli na w.f., a jedna z dziewczynek została sama w klasie. Zapytałam ją co się dzieje i wtedy ona rozplakała się i wszystko opowiedziała.*

Opowieści na piśmie

Było to pod koniec maja w ubiegłym roku szkolnym i jeszcze przed wakacjami szkoła uporata

się z problemem błyskawicznie i jak wykazały poczynione przez nas w placówce obserwacje nad wyraz skutecznie. Zaraz po odkryciu „spisku”, wychowawca polecił 30 uczniom z tejże klasy napisać anonimowe zeznania. Nikt niczego nie ukrywał, wszyscy opisywali te same codzienne zdarzenia z przezywaniami, kopaniem, przylepianiem gumy do żucia na siedzących krzeselkach. Agresorki wypowiedzieć się mogły o motywach swojego postępowania. Pisały, że tamte dwie uczennice skarżą, że byle co powiedzą, a nauczycielki od razu stawiają im piątki. Jedna z agresorek - jak się domyślamy, bo pisma były anonimowe, tłumaczyła się, że tamta dziewczyna kopnęła ją kiedyś w brzuch, a ona nie poskarżyła się.

Zarówno wychowawca jak i pani dyrektor odbyły z dziewczynkami wiele rozmów. Dwóm ofiarom szkolnego mobbingu udzielono pomocy psychologicznej w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Do szkoły wezwani zostali także rodzice. Rodzic jednej z agresorek sam przyznał, iż obserwował od dłuższego czasu koleżeństwo jakiego zawiązało się między trzema dziewczynkami i widział, że dzieje się z nimi coś dziwnego.

Na koniec roku trzem agresorkom obniżono oceny z zachowania i to spotkało się, niestety

z protestami dwojga pozostałych rodziców. Wystosowali oni pismo do kuratorium oświaty, w którym informowali, że ich córki nie otrzymały ocen celujących, a obniżono im je do dobrych. Nastąpiła sytuacja kuriozalna, w której dyrektor szkoły i wychowawca uzasadniać musieli przed skierowanym kuratorium, dlaczego dziewczynki te otrzymały takie a nie inne oceny ze sprawowania. Gwoli ścisłości nadmienić trzeba, że obowiązek uzasadniania oceny występuje w sytuacji, kiedy taka ocena jest niedostateczna. We wrześniu dyrektor szkoły zorganizowała jeszcze pogadankę dla rodziców, podczas której apelowała do nich, aby bacznie obserwowali swoje dzieci i aby w sytuacjach budzących ich obawy błyskawicznie informowali szkołę. Piątka uczestniczka sprawy, wzięta została pod nauczycielską lupę, a dwie z nich miały świadomość, że w każdej chwili mogą opowiedzieć o wszystkim co się dzieje, gronu pedagogicznemu.

Pomogło

Na szczęście trzy młodociane agresorki zrozumiały lekcję jaką otrzymały pod koniec tamtego roku i od września sytuacja jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki uległa zmianie. Prowadząca agresywnych zachowań - sympatyczna blondynka, z którą mieliśmy okazję porozmawiać, została przewodniczącą samorządu szkolnego, a na korytarzu częstokroć spotkać można niedawne przeciwniczki jak spacerują razem wesoło rozmawiając - świadkiem tego był nawet opuszczający mury szkoły reporter NL. Mógł on także na osobności porozmawiać

z obecną piątą klasą. Uczniowie rozgadali się szybko. Opowiadali o szkolnej codzienności, o normalnej zdrowej rywalizacji na lekcjach w.f. Pytamy, czy czują się w placówce bezpiecznie. Odpowiadają, że tak, że kiedyś kiedy w szkole byli uczniowie z klas VII czy VIII, oni czasem zaczepiali, ale teraz w placówce jest naprawdę sympatycznie. Pytamy, czy są jeszcze jakieś nieporozumienia pomiędzy koleżankami. - *Nie ma.* - odpowiadają uczniowie nie wiedząc o celu naszej rozmowy.

Także dwie dziewczynki, które padły ofiarą mobbingu odpowiadają, że teraz sytuacja się zmieniła, a w szkole czują się dobrze i bezpiecznie. Odwiedzamy też inne klasy i pytamy jak ich zdaniem wygląda sytuacja w szkole. Oni również czują się w niej bezpiecznie, często długo jeszcze przesiadują w niej po lekcjach. Do jednej z klas uczęszczają trzy osoby niepełnosprawne i jak mówią one jak i ich koledzy, spotykają się z aprobatą i pomocą tak na przerwach jak i podczas zajęć. Również nauczyciele, którzy bacznie obserwują teraz zachowanie podejrzanych uczennic, mówią, że sytuacja uległa zmianie. Także na lekcjach w.f. nie ma już sytuacji tak zażartej rywalizacji i kopania po nogach. Dziewczynki cały czas pytane są zresztą czy wszystko jest w porządku i jak na razie jest.

W tej szkole problem udało się wykryć i nad wyraz szybko zlikwidować. Pytanie ile jest jednak placówek, w których mają miejsce tak ponure historie, a ciała pedagogiczne bądź o niczym nie wie, bądź ukrywa taki stan nie mogąc sobie z tym poradzić?

Wojciech Czubatka



Piłsudzczy czyszcząc broń odpoczywają przed kolejną bitwą.

Dzień Niepodległości w huku wystrzałów

Niezwykle barwnie i nietypowo obchodzony był Dzień Niepodległości w szkole Podstawowej w Łągu. Uroczystość zorganizowana została w poniedziałek 18 listopada, a złożyła się na nią inscenizacja, dzięki której uczniowie naocznie przekonali się, jak ta opiewana w wierszach i piosenkach wolność była zdobywana. Przebrani więc w mundury uczniowie przedstawili scenki z życia legionistów Józefa Piłsudskiego. Było i pole walki z rannymi i zabitymi, którymi troskliwie opiekowały się sanitariuszki - nie obyło się także bez dymów bitewnych i wybuchów granatów, podczas których to wybuchów w górę wystrzelały fontanny najprawdziwszej ziemi. Ta ziemia zalegająca w opakowaniach po margarynie w odpowiednim momencie wyrzucana była w górę za

pomocą katapulty skonstruowanej przez jednego z uczniów.

A po bitwie do odpoczywających legionistów przyszły dziewczęta z pobliskiej wsi. Przy ognisku śpiewano legionowe piosenki, rozmawiano o walce za wolną ojczyznę... Na koniec żołnierzy odwiedził marszałek Józef Piłsudski, który odznaczył dwu z nich Krzyżami Walecznych.

Na uwagę zasługuje także dekoracja: wiejska chata, płot, ale i pełne worki imitujące barykadę, czy też okop i połamane zmurszałe deski. Scenariusz do przedstawienia napisał nauczyciel języka polskiego Marcin Kosowski, który od lat realizuje podobne przedstawienia z okazji Dnia Niepodległości. Rok temu ukazany był dwór szlachecki, a jeszcze wcześniej tereny wiejskie za czasów I wojny światowej. (wcz)

Układają kostkę na rynku

Brygada robotników zatrudnionych przez bielawski samorząd układa kostkę betonową na rynku w Sobocinie. Prace mają potrwać do końca listopada tego roku. Ułożonych zostało już około 300 metrów kwadratowych kostki na chodnikach, ogółem zaś będzie jej ułożone blisko 700 m².

Przy układaniu kostki powinno pracować codziennie czterech lub pięciu robotników, pozostałych dwóch robotników „interwencyjnych” zostało oddelegowanych do spółki wodnej, gdzie zajmują się oczyszczaniem i odmulaniem rowów melioracyjnych i oczyszczają z chaszczki okolice skrzyżowań. (mak)

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

w IGLOO U MARKA KUPISZ RÓŻNE MARKOWE MEDIA

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

CENOWE HITY

- Coraz droższe euro
- Niedługo pożegnanie ulg podatkowych
- Ale w IGLOO czekają na Ciebie sprawdzone niskie ceny
- Ostatni moment na zaoszczędzenie przy zakupie kuchni gazowej
- Okazje nie trwają wiecznie i może się okazać, że tanio to już było!!!

19% ulga podatkowa na kuchenkę

0% RATY TRANSPORT GRATIS

ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!



Budynek poczty po zakończonych pracach znów odzyska swój blask.

REMONTY NA GŁÓWNEJ POCZCIE

W tym roku elewacja, w przyszłym sala operacyjna

Kończy się już trwający trzy tygodnie remont elewacji Urzędu Poczty Polskiej nr 1 przy ulicy 3 Maja w Łowiczu. Mimo, że budynek przeszedł gruntowny remont pięć lat temu, okazało się, że fatalny wpływ na jego konstrukcję ma wysokie napięcie ruchu kołowego na ulicy 3 Maja, drgania przenoszone przez grunt na jego mury spowodowały bardzo poważne pęknięcia tynku pokrywającego elewację gmachu, nie bez znaczenia jest także w tym wypadku wiek samej budowli, którą wybudowano w połowie lat trzydziestych XIX wieku. Dlatego też kończące prace miały na celu przede wszystkim doprowadzić do poprawy stanu elewacji. Firma Insbud ze

Skiemiewic za 50 tys. zł wykonała wzmocnienie elewacji specjalną siatką ułożoną pod wierzchnią warstwą tynku. Ma to zapobiec jego pękaniu. Pracom poddana została cała elewacja budynku. W tym tygodniu pracownicy Insbudu wykonywali już ostatnie prace kosmetyczne na budynku i porządkowe wokół niego. Jak można się przekonać kolor elewacji pozostał taki sam, jasnobezowy.

Jak udało nam się dowiedzieć, skiemiewicki rejon pocztowy wystąpił do swego zwierzchniego oddziału w Łodzi o przyznanie na przyszły rok ponad 30 tys. zł na wykonanie w urzędzie przy 3 Maja kolejnych prac, tym razem we wnętrzu. W ich ramach ma zostać zmodernizowana sala

operacyjna placówki, kluczowa dla przyjmowania klientów. Prace mają polegać na poprawieniu bezpieczeństwa pracowników poczty, którzy aktualnie pracują na stanowiskach, które są od siebie rozdzielone i tak posadowione, że aby mogli ją opuścić i z sali operacyjnej dojść do wnętrza budynku, muszą przechodzić przez środek sali przeciskając się niejednokrotnie między klientami. Modernizacja pomieszczenia będzie miała za zadanie umożliwienie przechodzenia im po wydzielonym terenie zamkniętym. Za pracami tymi mają iść także roboty dotyczące m. in. modernizacji sieci komputerowej i wykonania dwóch stanowisk do korzystania z Internetu. (tb)

Medyczny śmietnik przy Kolejowej

Za Syntexem w krzakach leżą jakieś szpitalne proszki – powiedziała nam starsza kobieta, która zadzwoniła do redakcji w poniedziałek, 10 listopada. Udaliśmy się na miejsce, w okolicy zarośli przy ul. Kolejowej, odchodzącej od ul. Powstańców 1963 roku do ul. Katarzynów i faktycznie, już na samej drodze natknęliśmy się na białe torebki rozrzucone po poboczu. Szukając dalej udało nam się znaleźć dwa duże pudła przeterminowanego Effervit Calcium - czyli inaczej musującego wapna wzmocnionego witaminą C, pakowanego w postaci proszku, w papierowe saszetki. Saszetki były luzem wrzucone do kartonowych pudeł i skrzętnie umieszczone w głębokich krzakach, tak, że ich sfotografowanie było niemożliwe. Wszystkim termin ważności minął we wrześniu 2001 roku.

Nie udało nam się ustalić skąd pochodziły saszetki z wapnem, pudła nie były w żaden sposób oznaczone, starszy pan jadący rowerem ulicą Kolejową powiedział nam, że pudła leżą w tym miejscu od dawna, na drodze rozrzucały je dzieci, bo sam widział jak się bawiły saszetkami. *Szczęście, że to tylko wapno a nie jakieś mocne lekarstwo. Krzaki na pewno nie są miejscem gdzie powinno się ich pozbywać* – powiedział nam. Swoją drogą warto zwrócić uwagę na to, że przy ulicy Kolejowej przybywa miejsc traktowanych przez niekulturalnych mieszkańców jako wysypiska śmieci. (tb)



Saszetki z wapnem leżą na poboczu ul. Kolejowej.

Inspekcja Handlowa

Zbadają wino i płyn do prania

Próbki win owocowych z dwóch sklepów spożywczych na terenie Łowicza oraz próbki płynów do prania z hurtowni artykułów chemicznych pobrali na początku listopada kontrolerzy ze skiemiewickiej delegatury łódzkiej Inspekcji Handlowej. Próbkę zostały przesłane do łódzkiego laboratorium, w którym zostaną sprawdzone pod kątem spełniania polskich norm oraz norm jakościowych. Wyników należy spodziewać się nie wcześniej niż połowie grudnia.

Oprócz tego skiemiewicki inspektorzy skontrolowali niejako „przy okazji” dwa małe sklepy spożywcze na osiedlu Bratkowice. W pierwszym z punktów znaleźli na półkach przeznaczonych do sprzedaży 12 partii przeterminowanych towarów. Sprzedaw-

czyni zapłaciła za te uchybienie mandat karny w wysokości 200 złotych. W drugim sklepie na Bratkowicach inspektorzy znaleźli aż 30 partii przeterminowanych towarów. *Przyznany został mandat w takiej samej wysokości – 200 złotych, tylko dlatego, że były to małe partie towarów* – powiedział nam szef skiemiewickiej delegatury Inspekcji Handlowej Ryszard Szmajdziński.

W pierwszej połowie listopada skontrolowany został również sklep spożywczo-przemysłowy na osiedlu M. Konopnickiej, gdzie znalezionych zostało osiem niewielkich partii przeterminowanych towarów – mandat 50 złotych. Skontrolowano też sklep spożywczy przy ulicy Warszawskiej – tym razem kontrolerzy nie mieli uwag i obyło się bez mandatu. (mak)

GOK Domaniewice

Czas konkursów

W czwartek, 20 listopada w GOK w Domaniewicach odbędzie się konkurs „Poznajemy życie i twórczość Krystyny Siesickiej”, którego organizatorem jest GOK w Domaniewicach i Gminna Biblioteka Publiczna w Bocheniu w gminie Łowicz. W konkursie, który organizowany jest z okazji 75 urodzin pisarki weźmie udział około 30 uczniów z klas szóstych szkół

podstawowych i wszystkich klas gimnazjów z obu gmin.

Już wkrótce można też spodziewać się podsumowania III Powiatowego Konkursu Rzeźbiarskiego, którego organizatorem jest GOK w Domaniewicach. W piątek, 14 listopada obradować będzie konkursowe jury, po wyłonieniu zwycięzców wyznaczony będzie termin ogłoszenia wyników. (mwk)



Lewa strona ogrodzenia jest już gotowa i prace przeniosą się na stronę prawą szkoły.

Gmina Nieborów

Stawiają ogrodzenie

Do końca roku trwać będą prace przy ustawianiu frontowej części ogrodzenia przy Szkole Podstawowej w Nieborowie. W ubiegłym roku pracownicy brigady remontowej urzędu gminy ustawili trzy

części ogrodzenia betonowego. Teraz trzy osoby wykonują elementy ogrodzenia z zakupionej przez gminę stali, a następnie montują przy szkole - zimą ma powstać brama. Koszt inwestycji to 25 tysięcy złotych. (wcz)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE

PROMOCJA

- masło extra łowickie - 2,39 zł
- Pudłowski pulpety - 4,19 zł
- Pudłowski galabki wieprzowe - 4,19 zł
- Pudłowski groszek konserwowy - 1,59 zł
- chleb zwykły i krojony - 0,99 zł
- Coca Cola 2 l - 4,19 zł
- serek waniliowy Danio 130g - 1,29 zł
- vegeta 200g + 30% gratis - 3,29 zł
- Olej Kujawski 1 l - 4,69 zł
- Majonez Łowicki 290 g - 2,19 zł
- platy sietziowe - 6,59 zł/kg

**ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29**

**ZAPRASZAJĄ
OFERUJEMY:**

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

Bielawy - Walewice

CIEPŁO BĘDZIE Z WIERZBY

Urząd Gminy w Bielawach we współpracy ze Stadniną Koni w Walewicach zamierza pozyskiwać energię ciepłą z „zielonego węgla” - wierzby krzewiastej. Stanie się tak jednak nie wcześniej niż za co najmniej dwa lata, w roku 2005, a być może dopiero w 2006. Jako pierwsze, przy wykorzystaniu biomasy pozyskanej z wierzby krzewiastej zwanej również wierzba energetyczną, ogrzewane mają być: budynek bielańskiego Urzędu Gminy, ośrodek zdrowia, poczta i posterunek policji, zespół szkół w Bielawach oraz kompleks pałacowy w Walewicach. Do ogrzewania przy wykorzystaniu biomasy nie ma konieczności wymiany całej sieci centralnego ogrzewania, należy wymienić wyłącznie piece. Projekt jest więc odległy w czasie, ale w gminie i w Walewicach traktują go bardzo poważnie.

Po prostu wchodzimy w to - mówi jednoznacznie dyrektor Stadniny Koni w Walewicach Henryk Warszawski. W przyszłym roku (2004 r.) realnie jest posadzenie na terenie walewickiej stadniny, na powierzchni około 10 hektarów, matecznika wierzby energetycznej, z której pozyskane mają być tzw. „sztobry” - sadzonki, z których w kolejnych latach wyrastać ma w Walewicach i być może na terenach prywatnych rolników wierzba krzewiasta. Na wierzbie można będzie zarobić... - próbuje przekonywać rolników wójt Sylwester Kubiński. Ci na razie jednak bez przekonania podchodzą do sprawy, tym bardziej, że potencjalny zarobek jest jeszcze odległy w czasie. Chętnych do nasadzeń wierzby energetycznej na swoich gruntach jest zaledwie kilku i łącznie grunty te stanowią powierzchnię zaledwie kilku hektarów. *Wydażę mi się, że dopiero jak rolnicy zobaczą na własne oczy, że wierzba rośnie, na przykład w Walewicach, to przekonają się do idei i będą chcieli uprawiać wierzbę u siebie -* pomyślał wójt Kubiński.

Projekt ogrzewania gminy „zielony węgiel” będzie możliwy do zrealizowania dzięki walewickiej stadninie, która w 2005 roku zamierza obsadzić wierzba, przy pomocy „sztobry” wyprodukowanych we własnym mateczniku, powierzchni 200-300 hektarów. Pozyskane będą one z matecznika, który zostanie posadzony na początku 2004 roku. Pod koniec listopada na sesji Rady Gminy w Bielawach zaplanowana jest pre-



Tak wyglądają zrębki wierzby opalowej.

lekcja dla radnych na temat energii pozyskiwanej z wierzby, którą ma przeprowadzić przedstawiciel spółki Bioenergia z Łodzi zajmującej się organizowaniem grupy producentów wierzby krzewiastej w Polsce.

Gmina oraz walewicka stadnina, jak najbardziej poważnie podchodzą do sprawy, licząc na oszczędności na ogrzewaniu oraz ewentualne zyski ze sprzedaży biomasy (stadnina). *Decyzja stadniny, że zdecyduje się na nasadzenia spowodowała, że jest to realne. Mnie jakieś pięć lat temu zainteresował tym kolega z ośrodka doradztwa rolniczego - powiedział nam Kubiński. W sierpniu tego roku gmina przystąpiła, na zasadach obserwatora, do spółki zadaniowej - konsorcjum „Bioenergia”, w skład której m.in. wchodzi Łódzki Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki, Agencja Nieruchomości Rolnych, Izba Rolnicza, Łódzki oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz gmina Parzęczew z Łodzi, w której instalacja grzewcza oparta na wierzbie krzewiastej działa już drugi se-*

zon zimowy. Do podjęcia współpracy z konsorcjum przygotowuje się kolejnych 12 gmin z terenu województwa łódzkiego. Gmina Bielawy zleciła wykonanie bilansu na potrzeby energetyczne. Ma on ustalić między innymi, jakiej mocy kotły należy zamontować w gminie, żeby ogrzewanie było sprawne i wydajne nawet przy bardzo mroźnych zimach.

Na bazie gospodarstwa rolnego w Walewicach, które jest własnością Agencji Nieruchomości Rolnej ma też powstać Centrum Energii Przyjaznej, które ma pełnić rolę ośrodka szkoleniowego i dydaktycznego do promowania odnawialnych źródeł energii. Co ciekawe w Walewicach nie zamierzają poprzestać na produkcji biomasy z wierzby. Będą tam prowadzone też badania nad wykorzystaniem gazów powstających podczas fermentacji gnojowicy oraz nad wykorzystaniem energii wiatrowej i wodnej - na trzech jazach na Bzurze, która przepływa przez walewickie gospodarstwo. Dyrektor Warszawski nie ukrywa, że jest to również szukanie do-

datkowych źródeł pieniędzy, które mogą obniżyć koszty utrzymania gospodarstwa i stadniny. *Mamy przecież bazę hotelową i konferencyjną w Walewicach. Jest to wymarzone miejsce na ośrodek szkoleniowo-dydaktyczny -* mówi dyrektor Warszawski.

Nie tylko uprawiać, także przerabiać

Żeby inwestycja była kompletna, na terenie, który spółka zamierza wydzierżawić lub kupić od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, ma powstać zakład przetwarzania wierzby na biomasę, którą można palić w piecach. *Gminna Spółdzielnia jest wstępnie zainteresowana, mają plac, na którym od wielu miesięcy nic się nie dzieje, a podatek jest naliczany. Oczywiście potrzebna jest na to zgoda spółdzielczej rady nadzorczej -* mówi wójt. Inwestorem, który pobuduje zakład i wyposaży go w sprzęt do zbioru wierzby ma być konsorcjum „Bioenergia”, do którego przystąpiła gmina. Samorząd we własnym zakresie musi dokonać wymiany kotłów, w tym również 10-letniego kotła olejowego w zespole szkół. Z uwagi na fakt, że zmiana pieców jest inwestycją ekologiczną istnieje możliwość pokrycia 50% jej kosztów przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Kotły do spalania biomasy mogą również być opalane miałem węglowym i drobnym węglem kamiennym. Paliwo jest umieszczane w zasobnikach i podawane do pieca przez automatycznie sterowany podajnik. Pozwala to, w zależności od wielkości zasobnika, na bezobsługową i nieprzerwaną pracę przez kilkadziesiąt godzin. Dla gminy będzie to wydatek rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych, wójt jednak liczy na to, że inwestycja zwróci się już po kilku latach, ponieważ będą co roku niższe opłaty za energię ciepłą.

We wstępnej fazie projektu biomasa produkowana w Bielawach z wierzby rosnącej w Walewicach, byłaby kupowana wyłącznie przez gminę. Z czasem jednak pojawić się mają nadwyżki biomasy, a co za tym idzie możliwość jej sprzedawania. Ile biomasy będzie mogło być

sprzedawane określi przygotowywany audyt energetyczny.

Dlaczego to się opłaca

Jakie są zalety wierzby krzewiastej z punktu widzenia gminy? - Przede wszystkim oszczędności na ogrzewaniu, które mogą sięgać nawet 50% w porównaniu z opalaniem węglem kamiennym. Według opracowania z ubiegłego roku, które jest sygnowane przez zwolennika „zielonego węgla” prof. dr hab. Stefana Szczukowskiego, koszt jednostki ciepła przy zakupie węgla (cena w granicach 400 zł) wynosi 15,71 zł/GJ, natomiast przy spalaniu tony zrębków wierzby krzewiastej GJ kosztuje 8,26 zł. Obecnie najdroższym paliwem jest olej opałowy. GJ wytworzonego ciepła kosztuje 34,65 zł.

Zgodnie z tym opracowaniem wierzba krzewiasta rośnie 14 razy szybciej niż las, daje około 40 ton drewna opałowego z 1 ha. Co ciekawe, w uprawie nie wymaga prawie żadnych nakładów, wystarczy ją posadzić wiosną w ilości około 400 sztuk na ar, rośnie 25-30 lat, bardzo rzadko choruje. Teoretyczny zysk z uprawy 1 ha wynosi około 2 tys. zł rocznie. Wierzba nie ma dużych wymagań glebowych. Rośnie na gruntach III - V klasy, także podmokłych i zanieczyszczonych. Zabiegi agrotechniczne sprowadzają się do głębokiej orki przed nasadzeniem, zbronowania, odchwasczenia i użycia środka przeciwno szkodnikom w pierwszym roku uprawy. Sadzenia można przeprowadzać od lutego do maja. Przyrost masy drewna już w pierwszym roku dochodzi do 3 metrów. Plantacja może być prowadzona nawet do 30 lat i przez ten czas uzyskuje się pełnowartościowy surowiec. Wartość kaloryczna połowy tony suchej biomasy odpowiada wartości kalorycznej jednej tony mialu węglowego, natomiast koszt wytworzenia jest o około połowę niższy.

Oprócz tego wierzba krzewiasta, jako paliwo, zasługuje na miano ekologicznego. Zawiera sładowe ilości siarki i związków azotowych. Opracowania naukowe zwracają też uwagę na to, że emisja dwutlenku węgla, po podsumowaniu całego procesu pozyskania paliwa, jest zerowa, gdyż jego ilość wytworzona podczas spalania jest równa ilości pochłoniętej już wcześniej z atmosfery podczas wzrostu rośliny (proces fotosyntezy).

Pozyskiwanie drewna rozpoczyna się zwykle po dwóch latach uprawy w cyklach: jedno, dwu i trzyletnich. Po ścięciu pędów tuż nad powierzchnią gleby, na wiosnę niskie karpy wypuszczają nowe łodygi, które można eksploatować dalej. Zbiór roślin z plantacji może być przeprowadzony przy użyciu siewczarki do zbioru kukurydzy Z 364 (pędy jednoroczne) lub „Jaguar” firmy Class (pędy 2-, 3-letnie). Przy użyciu tych maszyn następuje ścinanie pędów, rozdrabnianie ich na zrębki i załadunek na kontener do przewozu biomasy (analogicznie, jak przy zbiorze kukurydzy). Wilgotność zrębków przy zbiorze pędów jednorocznych wynosi około 53%, dwuletnich 50%, trzyletnich 46%. Z plantacji można zbierać również całe pędy przy użyciu żniwiarek, snopowiązałek do wikliny (cykl jednoroczny) lub ręcznie przy użyciu spalinowych pił tarczowych na wysięgnikach, łańcuchowych (cykl 2 - 3-letni). Istnieje również możliwość naturalnego podsuszenia pędów (do około 20 - 25%) i przechowanie ich w stertach lub przymach do następnego sezonu grzewczego. Przechowywane w stertach pędy jednoroczne i przymach (2 - 3-letnie) można rozdrabniać rębarkami na zrębki zgodnie z zapotrzebowaniem.

Jak to wygląda w Parzęczewie? Zebrała się tam grupa 19 plantatorów, którzy wierzba krzewiastą obsadzili łącznie 37 hektarów gruntu i podpisali 10-letnie umowy kontraktacyjne. Spółka zobowiązała się odbierać surowiec po cenie 80 zł za tonę. W pierwszym roku przewidywany zbiór z hektara ma wynosić około 15 ton, w drugim roku 20-25 ton, od trzeciego roku od 25 do 40 ton. Wydaje się, że z biegiem czasu w Walewicach i okolicznych wsiach skala tej uprawy może być wielokrotnie większa.

Marcin A. Kucharski

REKLAMA

Mikołajki z Plusem!

Razem z Mikołajem Plusa Między Łodzią a Warszawą przygotuj prezent bliskiej osobie. Wyślij do nas SMS pod nr 7160 w treści wpisując jaki prezent chcesz ofiarować.

SMS 7160



plus radio

Między Łodzią a Warszawą



Budynek dawnej restauracji nadal straszy swym katastrofalnym stanem.

Gmina Nieborów

CO W SPRAWIE RESTAURACJI NA ROZDROŻU

O tym budynku krążą w Nieborowie i okolicach różne, często sprzeczne ze sobą relacje. Jedni mówią, że jego właściciel nie żyje, a firma którą wadał przestała istnieć. Inni twierdzą, iż w rzeczywistości człowiek ten żyje i ukrywa się gdzieś w Ameryce Południowej. Sprawa dotyczy znajdującego się obecnie w katastrofalnej sytuacji budynku po dawnej restauracji „Na rozdrożu”.

Znają go chyba wszyscy, bo trudno nie dostrzec go mijając Nieborów w drodze do Skiemiewic. W latach osiemdziesiątych była tu świetnie prosperująca restauracja i kawiarnia. Odbiwały się dancinigi, a jak wspominają niektórzy, po południu trudno było znaleźć wolny stolik.

W roku 1994 obiektem, którego GS chciał się już wtedy pozbyć, zainteresował się Tadeusz Rusiecki, szef warszawskiej firmy „Tarus” Holding Poland. Wraz z budynkiem i terenem przyległym wykupił też prywatne działki za restauracją ciągnące się od drogi na Skiemiewice w stronę lasu. Na tym 9,5-hektarowym terenie powstać miał zespół apartamentów wielorodzinnych do wynajęcia wraz z częścią rekreacyjną, w której znaleźć się miały baseny, plac zabaw, boiska do siat-

kówki, koszykówki, korty tenisowe, wybieg dla koni. W roku 1998 gotowa już była dokumentacja programowa. Jak wspomina wójt Andrzej Werle, w tamtym czasie wszystko wskazywało na to, iż inwestycja zostanie zrealizowana. Zdawało się, że firmie, która była posiadaczem sporej liczby biurowców w Warszawie można ufać. Jej właściciel zresztą mocno zaangażował się też w życie kulturalno społeczne Nieborowa. Dzięki niemu np. OSP w Bednarach ma do dziś samochód bojowy Jelcz, fundował także różne nagrody, brał udział w imprezach. - Wykończyły go PGR-y - relacjonuje dziś wójt. Rusiecki wykupywał zaczął wielkie kilkusethektarowe gospodarstwa na Mazurach. Nie miał jednak doświadczenia w prowadzeniu dużych gospodarstw rolnych, nie zdawał sobie też sprawy, jacy ludzie pracowali w takich gospodarstwach. Wójt wspomina, jak w rozmowie z nim skarżył się, iż wizytując te gospodarstwa spotykał ciągnik za kilka ówczesnych miliardów stojący pod wiejskim sklepem - kierowca w tym czasie popijał wino.

Pierwsze symptomy, że coś jest nie tak pojawiły się, gdy pod koniec lat dziewięćdziesiątych gmina sprzedawała parking przed restauracją. Rusiecki wygrał ten przetarg, ale unikał jak tylko mógł sfinalizowania umowy. W końcu stracił wadium, a teren dostał się

braciom Haczykowskim - obecnie funkcjonuje na nim z powodzeniem ich stacja benzynowa. Wtedy też przestały wpływać do gminy podatki za interesującą nas nieruchomości, a w 2001 roku gmina otrzymała informację, że właściciel nie żyje, a firma przestała istnieć. Wtedy też gmina w łowickim sądzie zakłada hipotekę ustawową, co zagwarantować jej ma, iż bez jej wiedzy syndyk czy spadkobiercy nie z tą nieruchomością nie zrobią.

Latem tego roku wójt gminy dowiedział się, iż wyznaczony jest syndyk masy upadłościowej, tyle, że problem jaki ma Nieborów, jest problemem dużo szerszym, a sprawą restauracji syndyk zajmować się będzie w następnej kolejności, po PGR-ach na Mazurach - najprawdopodobniej jesienią, czyli właśnie teraz. Gmina Nieborów jest zainteresowana przejęciem posesji za długi - nie opłacany podatek gruntowy. - Chcemy coś z tym zrobić - mówi wójt - aby to nie straszło, żeby ktoś się tym zajął. Gmina chciałaby obiekt sprzedać, a jak mówi wójt, dużo osób jest zainteresowanych. Nadmieniamy nawet, iż o obiekt pytało kilku posłów pochodzących nie z naszego terenu. Na razie jednak czekać trzeba aż syndyk upora się z pozostałym olbrzymim majątkiem upadłej firmy.

(wcz)

Laur za dobrą informatyzację

Specjalistyczne pismo TELEINFO doceniło spółkę Agros - Fortunę

Agros - Fortuna została uznana za najlepiej z informatyzowaną firmę branży spożywczej i 28 października w warszawskim hotelu Marriott dyrektor do spraw informatyki w tej firmie Marek Sablik odebrał „Laur TELEINFO” - nagrodę przyznawaną przez TELEINFO - czasopismo specjalizujące się w tematyce telekomunikacyjnej i informatycznej. Nagrody takie otrzymują polskie firmy działające w różnych sektorach gospodarki, a typują je przedstawiciele firm teletinformatycznych, dziennikarze i nie-

zależni eksperci. Z kolei wytypowane firmy przesyłają do organizatorów konkursu dane na temat swoich systemów informatycznych, nakładów na informatyzację poczynionych w ciągu ostatnich dwóch lat i nakładów planowanych na najbliższe 2-3 lata. W konkursie ważne są też współczynniki ilości komputerów, serwerów i innych urządzeń w przeliczeniu na jednego pracownika firmy oraz wyposażenie telekomunikacyjne.

(mwk)

Inseminatorzy będą mieć kontrakty

Inseminatorzy, którzy byli dotychczas pracownikami Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt, będą po 1 stycznia 2004 roku wykonywać tę pracę w formie kontaktu z tą placówką. Dotychczasowi pracownicy otrzymali wprawdzie wypowiedzenia, ale jednocześnie zaproponowano im współpracę w formie kontraktu, który będzie korzystny ekonomicznie dla spółki i dla nich. Proces przekształcania formy pracy inseminatorów rozpoczął 4 lata temu, gdy obecne MCHIRZ był jeszcze zakładem budżetowym i już połowa inseminatorów w czterech województwach, których obejmuje swoim zasięgiem centrum, pracuje na bazie takich kontaktów.

Dariusz Kowalewski, dyrektor do spraw rozrodu w MCHIRZ uważa, że nie ma

obawy o dostępność inseminatorów na naszym terenie. Mają oni wprawdzie jeszcze do grudnia czas na podjęcie decyzji o tym, czy współpracę podjąć jako spółka czy w innej formie, ale już dziś można się spodziewać, że w około 90% będą usługi inseminacyjne wykonywać te same osoby, co dotychczas. W niektórych przypadkach dotychczasowi inseminatorzy przejdą na emerytury, ale niektórzy są zainteresowani utworzeniem spółki na przykład ze swoim synami, którzy są obecnie uczestnikami szkoleń.

Dariusz Kowalewski mówi ponadto, że realizacja usług na podstawie kontraktów staje się już standardem w wielu centrach tego typu w Polsce i jest też normą w innych krajach europejskich.

(mwk)

Osuszanie studniami głębinowymi

Dodatkowe zamówienie publiczne na wykonanie robót o wartości 25 tysięcy złotych zostało przyjęte przez burmistrza Ryszarda Budzałkę w związku z budową układów separacji ścieków deszczowych na wylotach do modernizowanego właśnie kanału „Kostka” w Łowiczu.

Inwestycję, która polega na odwodnieniu terenu przy czterech wylotach kanalizacji deszczowych do kanału „Kostka” przy pomocy specjalnych studni głębinowych, wykona firma, która wygrała przetarg na modernizację kanału, czyli Zakład Robót Instalacyjno-Inżynierskich Cewokan Krzysztofa Cichego z Łowicza.

Dodatkowe roboty okazały się konieczne do wykonania ze względu na bardzo wysoki poziom wód gruntowych (duży napływ) w miejscach, gdzie mają być po-

budowane układy separacji ścieków deszczowych, na wylotach deszczówki do kanału Kostka z ulic: 1) ul. Kurkowa - Kopackiego - targowisko miejskie, 2) ul. Książka, 3) ul. Radziecka - Łyszkowicka, 4) ul. Powstańców. Stosowane do tej pory przez firmę odwodnienie drenażem i igłofiltrami nie dało efektu osuszenia gruntu na tle, żeby można było tam rozpocząć roboty, w sposób bezpieczny i zgodny z przepisami budowlanymi. Odwodnienie studniami głębinowymi nie było wcześniej przewidywane do wykonania, dlatego też nie zostało ono uwzględnione w kosztorysie nakładczym. Konieczność wybudowania głębinowych studni odwadniających wyniknęła z bieżącej sytuacji - wyjątkowo dużego napływu wód gruntowych. Wartość wykonania takiego odwodnienia została określona na podstawie kosztorysu przedstawionego przez wykonawcę i wynosi 25 tys. zł.

(mak)

REKLAMA

KSIĘGI HANDLOWE
ZUS internetem
▪ księgi przychodów
▪ ryczałt ▪ kadry i płace

OFERUJE:
BIURO RACHUNKOWE
mgr Elżbieta Kaźmierczak
ODDZIAŁ BRATOSZEWICE, ul. Nowości 34
siedziba ZGIERZ, ul. Zawiszy Czarnego 43
tel. (042) 719-01-19, kom. 0501-521-226

ARTYKUŁY
MONOPOLOWE
CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

NAJTAŃSZE
OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY
034 - 540 zł, 036 - 640 zł
okna PCV KBE - ceny brutto
Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

NAJTANIEJ
W BAKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BAKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

INSTAL-PROJEKT SOBOTA
ul. Zachodnia 5
tel. (046) 838-21-74
INSTALACJE: 503-170-503
▪ elektryczne w pełnym zakresie
▪ systemów alarmowych
▪ wideodomofonowe ▪ telewizyjne

PAŁAC TEMIDY

Za kilka lat sąd i prokuratura będą w jednym budynku

Prawdopodobnie już w przyszłym roku rozpoczną się prace budowlane na wolnym placu przy placu Koński Targ, na narożniku ulic Kaliskiej i 1 Maja w Łowiczu, gdzie kosztem około 15 milionów złotych powstać ma nowoczesny budynek, w którym znajdą siedzibę dwie łowickie instytucje wymiaru sprawiedliwości - Sąd Rejonowy i Prokuratura Rejonowa.

Ponad miesiąc temu wydział inwestycji i remontów Sądu Okręgowego w Łodzi rozstrzygnął już konkurs na projekt budynku. Spośród nadesłanych pięciu propozycji, specjalnie powołana komisja konkursowa, do której zaproszono m. in. Annę Gajewską, naczelnika wydziału gospodarki gruntami, planowania przestrzennego w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, wybrała projekt łódzkiej Autorskiej Pracowni Projektów Witolda i Rafała Marchwickich.

W projekcie uwzględniono fakt, że budynek ten znajdować się będzie w strefie ochrony konserwatorskiej, nie bez znaczenia był kształt i umiejscowienie działki, projektanci - jak sami mówią - starali się go „dopasować” do Łowicza. Działka, na której stanie nowy budynek sądu i prokuratury ma powierzchnię 3320 m². Planowana powierzchnia zabudowy wynosi 1472m². Instytucje sądu i prokuratury będą mieć w nowej siedzibie 3852,4 m² powierzchni użytkowej do zagospodarowania. Kubatura budynku wyniesie 17309 m³. Całkowity koszt powinien zamknąć się kwotą 15 milionów złotych.

Od strony zbiegu tych ulic budynek ma kształt półokrągły, równoległy do ul. Kaliskiej (od strony północnej) znajduje się skrzydło, które ma kształt pro-



Tak będzie się prezentował budynek sądu i prokuratury widziany od strony Hotelu Zacisze.

stokątny. Wejście główne do projektowanego budynku sądu zlokalizowane zostało najbliżej zbiegu ulic 1 Maja i Kaliskiej. Na wizualizacji dostarczonej nam przez projektantów zwraca uwagę duży plac przed wejściem, któremu nadano repre-

zentacyjny wygląd. Nie zabraknie na nim zieleni i odpowiedniego oświetlenia.

Co na którym piętrze

Na parterze zlokalizowano areszt z niezależnym wejściem od strony południowo-wschodniej, co ma umożliwić bezpieczne doprowadzenie zatrzymanych na sale rozpraw Wydziału Karnego na I piętrze. Pomieszczenia Prokuratury Rejonowej zaprojektowano w skrzydle południowo-zachodnim z niezależnym wejściem od ulicy Kaliskiej. Lokalizacja Prokuratury Rejonowej i Wydziału Ksiąg Wieczystych na parterze budynku pozwoli wydzielić te instytucje, ale równocześnie będą mieć one łatwą komunikację z resztą budynku. Między prokuraturą a salami rozpraw projektuje się łącznik na poziomie I piętra.

Wydział Rodzinny na I piętrze został również zlokalizowany w pewnej izola-

cji od pozostałych wydziałów. W zaprojektowanym rozwiązaniu wyodrębniono zespół sal rozpraw na dwóch poziomach wzdłuż granicy działki po stronie wschodniej. Z kolei poddasze użytkowe przewidziane jest na pomieszczenia biurowe.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie trendami, budynek dostosowany będzie dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Wejście główne jest na poziomie terenu, a od strony prokuratury zrobiony będzie podjazd. Budynek wyposażony będzie w dwie windy dostosowane dla osób niepełnosprawnych. Dźwigi wyposażone w urządzenia kontroli dostępu umożliwią również wygodny transport akt do archiwów znajdujących się w piwnicy budynku. Dźwieg pomiędzy pomieszczeniami prokuratury a sądu przewidziano jako przelotowy, mogący obsługiwać obie instytucje jednocześnie.

Rozmieszczenie pomieszczeń technicznych w piwnicy uzależnione będzie

od lokalizacji przyłączy oraz wyboru sposobu ogrzewania budynku.

Zanim jednak zobaczymy kształt nowej siedziby sądu, upływie około 3-4 lat, bowiem inwestycja zaplanowana jest właśnie na 2-3 lata. Rozpoczęcie budowy możliwe będzie najwcześniej w drugiej połowie przyszłego roku, jednak nie wykluczone, że dopiero w 2005 roku. Długość realizacji zależeć będzie od możliwości budżetowych. Jednocześnie będzie to jedyna tego typu inwestycja w województwie łódzkim pilotowana przez Sąd Okręgowy. W tym samym czasie planowana jest jeszcze tylko modernizacja 6-piętrowego budynku sądu w Pabianicach.

Już na postawie tego projektu widać jednak wyraźnie, że jedno z niezagospodarowanych miejsc w centrum miasta zyska bardzo, gdy projekt ten zostanie zrealizowany.

(mwk)



Na tej działce powstanie nowoczesny budynek, mieszczący sąd i prokuraturę.



Budynek, w którym obecnie mieści się Sąd Rejonowy w Łowiczu; z lewej strony widoczny fragment budynku pływalni.



Wejście główne do budynku zaprojektowano u zbiegu ulic Kaliskiej i 1 Maja.

Angielskie zapiski

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU

Melduję się po tygodniowej przerwie. Ostatni tydzień z małym okładem spędziłem w Anglii, więc uzbierało się trochę wrażeń. Tym bardziej, że po raz pierwszy zetknąłem się z najstarszą brytyjską uczelnią, uniwersytetem w Oxfordzie i przyznać muszę, że zrobił on na mnie duże wrażenie. Moim przewodnikiem po Oxfordzie był Alan Mack-Mačkowiak, przedwojenny polski oficer i sportowiec, dziś liczący sobie 87 lat z okładem, ale nieprawdopodobnie żywotny, energiczny, tryskający humorem, na dodatek prowadzący samochód żwawiej niż wielu facetów mających lat o połowę mniej. – Teraz takiego modelu już niestety nie produkują – jak powiedziała mi jedna znajoma z Londynu. Alan związany jest z Oxfordem wyjątkowo, bowiem przez równo ćwierć wieku był głównym trenerem lekkoatletyki na tej słynnej uczelni. Gdzie jak gdzie, ale właśnie w Oxfordzie, podobnie, jak w rywalizującym z nim od wieków Cambridge, do sportu przykłada się rolę wyjątkową. Dość powiedzieć, że pierwszy mecz lekkoatletyczny obu uniwersytetów rozegrano już w roku 1869, a więc prawie 30 lat przed pierwszymi nowożytnymi igrzyskami olimpijskimi. Jeszcze słynniejsze i starsze (pierwsze w 1829 roku!) są regaty wioślarskie Oxford – Cambridge na Tamizie pod Londynem, pokazywane corocznie, choćby w krótkich migawkach, przez niemal wszystkie stacje telewizyjne na świecie.

Oxford to 35 college'ów i ponad 16 tysięcy studentów. Każdy college to rodzaj akademika z własną stołówką, biblioteką i kaplicą. W zdecydowanej przewadze są college'e męskie, a rywalizacja pomiędzy nimi jest motorem wielu poczyniń. Wiele spośród budynków college'ów to prawdziwe perełki architektury, a na przykład rektarż czyli stołówka chyba najslawniejszego – Christ Church College'u robi niesamowite wrażenie. W atmosferze wspaniałej historii i wielkiego dorobku (absolwentem Christ Church był m.in. Albert Einstein, nauki pobierało tu trzyna-

stu premierów Wielkiej Brytanii) najbardziej utalentowana młodzież ma znakomite warunki do studiów, a sport, choć nie obowiązkowy, wypełnia prawie wszystkim studentom wolne chwile. Oferta jest niezwykle bogata, obejmuje aż 72 dyscypliny sportu. Choć oksfordzki uniwersytet nie jest uczelnią sportową, to sportowego zaplecza mogłaby mu pozazdrościć niejedna wyższa szkoła wychowania fizycznego. Wśród studentów zdarzają się też sportowcy najsłynniejsi. Ostatnio największą sportową sławę zdobyła Stephanie Cook, absolwentka wydziału lekarskiego, mistrzyni olimpijska w pięcioboju nowoczesnym z Sydney. Stephanie to zresztą postać wyjątkowa. Po igrzyskach w Sydney zakończyła sportową karierę, nie skorzystała z wielu ofert pracy w Anglii, spakowała walizki i pojechała leczyć murzyńskie dzieci w Afryce.

Z ruchem na świeżym powietrzu w Oxfordzie mają do czynienia właściwie wszyscy, bowiem jedynym środkiem lokomocji, z którego studenci mogą korzystać w granicach uczelni (a teren to niezwykle rozległy) jest rower. Nic więc dziwnego, że parkingi dla rowerów są dosłownie wszędzie, ale tak jak i u nas, w obawie przed złodziejami, każdy zabezpiecza swój pojazd jakąś linką czy łańcuchem. Oczywiście angielski klimat, o wiele od naszego łagodniejszy, pozwala na jazdę rowerem praktycznie przez okrągły rok, ale przyznają mi chyba Państwo rację, że w naszym Łowiczu rower też mógłby być podstawowym pojazdem dla studentów Mazowieckiej. Do wykształcenia pewnych nawyków potrzeba wszelako trochę czasu. Mam atoli nadzieję, że nie będą to wieki. Wzorować na tych, którzy mają bogatszą historię, a zatem wypracowane wzorce, z pewnością jednak nie zaszkodzi. Obawiam się jednak, że stosunek do sportu zarówno kadry naukowej, jak i samych studentów obu tych uczelni jest krańcowo odmienny, zaś słynne powiedzenie „w zdrowym ciele zdrowy duch” długo będzie jeszcze w łowickich Alejkach Sienkiewicza walczyć o pełną akceptację.

KRADNĄ IGLAKI

Potrzebna solidarność wśród działkowców

Nie zgłaszałem na policję bo i po co? Wyjęli mi z działki dwa drzewka, mówi się trudno, nic innego nie zginęło, śladów też nie pozostawili... - powiedział nam Marian Bryk współwłaściciel niewielkiej działki na terenie ogródków działkowych przy ulicy Łódzkiej w Łowiczu. Nie był on jednak jedyną osobą, której ukradziono – po prostu wykopano z ziemi – przeróżne iglaki. Problem dotyczy nie tylko ogródków działkowych przy ulicy Łódzkiej, ale również tych w Niedźwiadzie, czy przy wale przeciwpowodziowym niedaleko ulicy Jagiellońskiej i Chrobrego. Ba, dotyczy nawet ogródków przed blokami, np. na Bratkowicach, czy przyszkolnych.

Czy jest na to rada? Zalecamy na zimę zabierać wartościowe rzeczy z domków, czy altanek na terenach ogródków, ale przecież nie sposób zabierać drzewek, nawet tych małych. Z drugiej strony nie mamy aż tylu ludzi, żeby wyznaczać służby policyjne w ogródkach działkowych – mówi zastępca naczelnika sekcji prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Andrzej Rokicki.

W tym roku zdarzyły się już kradzieże dopiero co posadzonych iglaków z terenu ogródków w Niedźwiadzie. Nieznani sprawcy pod osłoną nocy wykopali z ziemi łącznie kilkanaście drzewek z trzech lub czterech działek. Jeden z działkowców zdecydował się nawet złożyć doniesienie o popełnieniu przestępstwa na łowickiej policji. Sprawców kradzieży nie udało się ustalić. Kradzieże iglaków zdarzają się co roku i zwykle właśnie w okresie jesiennym i zimowym – czyli wtedy, gdy na terenie ogródków działkowych praktycznie nie ma nikogo. Inny powód nasilenia kradzieży iglaków właśnie o tej porze roku to to, że właśnie jesienią, nawet późną, można je sadzić bez obawy, że nie przyjmą się na nowym



Iglaki sprzed Urzędu Skarbowego przy ul. Chelmońskiego są już zbyt duże, żeby zostały wykopane z ziemi i sprzedane.

miejsu. Gdyby nie było amatorów takich drzewek kupowanych u przygodnych sprzedawców, to by nie było problemu z kradziejami. Dlatego proponujemy, żeby kupować drzewka tylko w punktach zajmujących się handlem takim towarem. Mamy wtedy pewność, że nie kupimy iglaków, które złodzieje wykopali na przykład z działki sąsiada. To by było coś w rodzaju solidarności wśród działkowców – proponuje Rokicki.

Rzeczywistej skali kradzieży drzewek policja nie jest w stanie ocenić z tego względu, że zaledwie część z tych kradzieży jest zgłaszana jako przestępstwa. Kradzieże zgłaszają instytucje, osoby prywatne mniej chętnie. Na przykład

w tym roku skradziona została duża, kosztująca kilkaset złotych tuja sprzed Zakładu Energetycznego. Policjanci do dzisiaj wspominają sprawę sprzed kilku lat, kiedy to nieznani sprawcy ukradli sprzed budynku Szkoły Podstawowej Nr 2 przy ulicy Mickiewicza kilkanaście posadzonych dzień i dwa dni wcześniej iglaków.

Warto więc mieć na względzie to, że jeżeli ktoś decyduje się na kupno drzewek za podejrzenie niską cenę i od przygodnych sprzedawców, to mogą one pochodzić z innej działki, czy też sprzed bloku, szkoły itd. Warto też pamiętać, że zdarzało się również tak, że złodziej pamiętał komu sprzedał drzewka i przychodził po nie kilka nocy później... (mak)

REKLAMA

CENTRUM OGRODNICZE
ul. Żabia 8 (dawny LOK)
tel. (046) 837-00-03
pon.-pt. 10-17, sob. 9-14

POLECA W SZEROKIM ASORTYMENTCIE:

- kwiaty doniczkowe domowe • ziemię
- nawozy • korę • doniczki • wyroby wiklinowe
- włókninę ocieplającą krzewy ogrodowe
- narzędzia ogrodnicze
- inne akcesoria ogrodnicze

ZAPEWNIAMY:

- atrakcyjne ceny
- sprzedaż ratalną nieoprocentowaną
- dowóz towarów w granicach miasta

UWAGA RABAT 5%
DLA KAŻDEGO KLIENTA
po okazaniu niniejszego ogłoszenia

NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

PRACOWNICY PRODUKCYJNI
Zatrudnimy 8-12 osób na stanowisku SZWACZKI w systemie dwuzmianowym
Ofertujemy:
- stabilną pracę
- miłą atmosferę
- wynagrodzenie w systemie akordowym

PRACOWNIK BIUROWY
Zatrudnimy osobę do pracy przy komputerze (obsługa plotera z systemem CAT/CAM) w celu przygotowywania dokumentacji technicznej na produkcję
Oczekujemy osoby, która:
- jest biegła w pracy z liczbami i kalkulacjami
- zna jęz. angielski w mowie i piśmie (konieczne do kontaktów z naszymi zagranicznymi klientami)

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Panią Katarzyną Wartą „KODAN” spółka z o.o. Boczeki 99-414 Kocierzew
Tel. (0-46) 838-46-10 mail: kw@kodan.pl

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80 • Bloczki betonowe
- pustaki ścienne • ogrodzenia betonowe
- kręgi • przepusty • płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong • Suporek • cegła Plecewicka
- cegła klinkierowa • stal • wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk • cement • wapno • inne

Dowóz, rozładunek HDS

Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-89-65

Z.H.U. AWI

- układanie kostki brukowej
- płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

0-601-211-548

SKLEP Firany Zastony

Łowicz
ul. Krakowska 22
tel. (046) 837-25-81
0604-057-147

- bogaty asortyment
- niskie ceny
- aranżacja
- szycie dekoracji okiennych

SIB LOWICZ
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

OKNA OKUCIA DRZWI

• PCV • ALUMINIUM • DREWNO

WINK HAUS

PORTA DRZWI

• ZEWNĘTRZNE • WEWNĘTRZNE • DO BLOKÓW

Łowicz, Nowy Rynek 8, tel./fax (046) 837-90-69

BRAMY WIŚNIEWSKI

- garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- NAPĘDY
- ALARMY
- DOMOFONY

POMIAR + WYCENA !!! GRATIS !!!

ZAPRASZAMY!!! SPRAWDŹ CENY U NAS ZANIM DOKONASZ WYBORU

FIRMA „JANTAR”
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

AISZA POKAZAŁA KŁY

Jak zachować się, gdy pies atakuje

Pokazywali jak zachować się w sytuacjach, kiedy pies zaatakuje, co robić aby go nie sprowokować, jak rozpoznać, czy domowy pupil nie zmienia się w groźnego dominatora, zademonstrowali jak groźny potrafi być pies bojowo-obronny rasy dogue de Bordeaux.

Szkolenie instruuje, jak należy bronić się przed psem, zorganizowane zostało w środę, 12 listopada w łowickiej Szkole Podstawowej nr 3 i odbyło się w dwóch turach, najpierw dla dzieci z klas I-III, a następnie dla uczniów starszych. Poprowadzili je Mirosław Różański - były policjant i członek grup specjalnych, obecnie właściciel szkoły samoobrony, oraz Agnieszka Ostrowska - specjalista od szkolenia psów i właścicielka hodowli psów obronnych. Obydwoje instruktorzy zajmują się podobnymi pokazami w szkołach od trzech lat. Wcześniej jeździli z rottweilerami, obecnie w pokazach uczestniczy, mało znana jeszcze u nas rasa psów - tylko 400 zarejestrowanych egzemplarzy: bojowo-obronny dogue de Bordeaux. Właśnie przedstawicielka tej rasy, 10-miesięczna suka Aisza, była trzecim bohaterem spotkania.

Na początek okazało się, że całkiem pokaźna liczba uczniów z klas I-III miała nieprzyjemne zdarzenia związane z psami. Jak powiedział prowadzący te zajęcia Mirosław Różański, w mijającym roku w Polsce zdarzyło się dwanaście udokumentowanych przypadków, kiedy człowiek został groźnie pogryziony przez psy - częstokroć ze skutkiem śmiertelnym. Mimo wyraźnych przepisów administracyjnych co do wyprowadzania psów w kagańcu i na smyczy, w naszym kraju nadal nie jest to przestrzegane, a przecież jak mówili prowadzący, tylko wtedy gdy zwierzę jest na smyczy, właściciel ma nad nim kontrolę w sytuacji, gdy zwierzę „postanowi być zły”.

Instruktorzy w konkretny i obrazowy sposób przekazali podstawy, o jakich

powinny wiedzieć dzieci i jakimi się kierować, aby uniknąć podobnych zdarzeń. Bezpańskie psy mogą mianowicie zaatakować sprowokowane przez zachowanie grupki dzieci, które potraktują je kamieniem bądź kijem, wtedy taki pies dopadnie dziecko, które w porę nie uciekło, bądź nie uciekało dość szybko. Takiego psa należy pozostawić w spokoju, zejść mu z drogi, nie patrząc w oczy, gdyż to jest dla zwierzęcia sygnałem do ataku. O walącym się czworonogu trzeba natomiast poinformować dorosłych.

Prowadzący przedstawili również symptomy świadczące o tym, iż pies ma zamiar zaatakować: wysoko podniesiony ogon i zjeżona sierść świadczą właśnie o tym. Nie obyło się także bez zaprezentowania postawy na baczność,



Dzieci mogły obejrzeć jak groźna potrafi być Aisza.

z zaciśniętymi dłońmi wciśniętymi pod brodę, łokciami przy tułowiu i opuszczoną głową. Dzieckiem, które zachowa tę postawę, pies przestanie się interesować. Skuteczny jest także znany wszystkim żółwik - dziecko splata dłoń na karku i kłękając pochyla się do przodu - nie wolno natomiast krzyżeć, wymachiwać rękoma, a już na pewno uciekać.

Bardzo cenne okazały się także informacje, o tym jak zachowywać się podczas jazdy na rowerze - psa prowokują kręcące się pedały, a nie sam rowerzysta. Dzieciom przedstawiono także, w jaki sposób do obrony przed atakującym zwierzęciem wykorzystać kurtkę, plecak, czy parasolkę, czyli przedmioty, jakie mamy pod ręką np. wracając ze szkoły. Kurtką można się zasłonić. Pies chwyci za nią i będzie próbował wydrzeć z rąk, ale w tym czasie jego celem stanie się właśnie odebranie kurtki, a nie rzucenie się na człowieka. Dokonując tego jako zwycięzca po prostu odejdziesz.

Takich praktycznych i dostosowanych dla potrzeb uczniów rad było więcej. Po powrocie do domu uczniowie w prosty sposób sprawdzą będą mogli np., czy



Najmłodszy uczniowie ćwiczą postawę, która nie będzie prowokować agresywnego psa do ataku.

że takich zwierząt nie należy lekceważyć.

Co gorsza, jak mówili nam w rozmowie po spotkaniu obydwój prowadzący, coraz więcej groźnych ras bojowo-obronnych dostaje się w ręce ludzi nieodpowiedzialnych. Wszyscy pamiętają przypadki z rottweilerami, które dodać trzeba, przez kilkanaście lat bez żadnych wypadków hodowała nasza rozmówczyni, a teraz jak mówi, na polskich ulicach pojawia się coraz więcej nowych, jeszcze groźniejszych ras obronnych, nad którymi nieprzygotowany właściciel nie potrafi zapanować. Aisza w wieku 10 mie-

się pokazała co potrafi takie zwierzę, tymczasem dorosły osobnik ważył będzie powyżej 60 kg. Nasi rozmówcy pochodzą z Włocławka, a w poprzednim tygodniu z podobnym pokazem odwiedziła Szkołę Podstawową w Zdunach. Działalność rozpoczęli 3 lata temu, po kolejnym doniesieniu o rottweilerze, który dotkliwie pogryzł dziecko. Szkolenia takie nie usuną bezpańskich i innych groźnych psów z ulic, ale dzieciom, które w nich uczestniczyły, dają więcej szans na bezpieczne przeżycie niebezpiecznego spotkania.

(wcz)

SP Bocheń

Uczniowie podpisali deklarację

Prowadzona od lat w Szkole Podstawowej w Bocheniu profilaktyka szkolna pod hasłem: „Wybierz właściwy kierunek - bez uzależnień” poparta została w ostatnim czasie ciekawym przedsięwzięciem. Oto uczniowie klas IV-VI 18 października podpisali wraz z panią dyrektorką deklarację, iż będą przestrzegać prawa, nie będą używać alkoholu i najogólniej mówiąc będą przykładnymi obywatelami. Najpierw przewodniczący samorządu szkolnego odczytał treść deklaracji, następnie uczniowie złożyli przyrzeczenie, a potem złożono podpisy - z jednej strony pani dyrektorka Małgo-

rzaty Grażki, z drugiej trzydziestu ośmiu uczniów z wymienionych klas IV-VI.

O akcji uczniowie wcześniej nie wiedzieli, przeprowadzona została z całkowitego zaskoczenia, a przysięga, jaką składano, była jak najbardziej dobrowolna, bez jakiegokolwiek przymusu. Uczniowie stworzyli galerię rysunków inspirowanych tym wydarzeniem, które oglądać można na górnym korytarzu szkoły, a podpisana deklaracja jako dokument niezwykłej wagi spoczywa w szkolnej księgowości. Wydobywany będzie z archiwum w przypadku jakiegokolwiek uczniowskiego „wyskoku”.

(wcz)

NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE

RENOMOWANYCH FIRM SUPER CENY



BLACHY PRUŻYNSKI

POLECA

HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

TERBUD

PONADTO W NASZEJ OFERCIE:

- Systemy rynnowe
- Okna dachowe
- Płyty G-K
- Głazura, terakota
- Farby, kleje, fugi
- Systrytmy dociepleń budynków
- Kompleksowe wyposażenie łazienek
- Głazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych

ZAPRASZAMY: PN - PT 8-17 W SOB 8-13

(046) 830-33-88

ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42

RESTAURACJA POLONIA

ZAPRASZA NA

BAL SYLWESTROWY

GRA ZESPÓŁ „PLAYERS” - 250 ZŁ OD PARY - TEL. (046) 837-43-83

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1

Łowicz

ROL-PLAST

ul. Mostowa 28

Tel./fax 837-32-06



WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW



Łódź ul. Brukowa 6 (0-42) 640-70-43

http://www.regaly.wroclaw.pl

PPHU „MEBEL PROJEKT”

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.

ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18 (wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)

Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ NA MIEJSCU STOLARNIA



Gmina Kocierzew

CHCĄ STRZELAĆ DO BOBRÓW

Jak kłopotliwe bywają bobry, mogliśmy przekonać się chociażby ostatnio, kiedy ich działalność pozbawiła prądu m.in. Mastki i Karsznice. Ostatnio te sympatyczne skądinąd zwierzęta pojawiły się także w Kocierzewie, na niedawno odmulanej rzece Witon, zakładając swoje żeremie. Tamę zbudowały na rzece jakieś pół kilometra od zespołu szkół, na betonowym stopniu.



Ślady obecności bobrów w Nidzie za szkołą w Mastkach. Następne drzewa mogą przetrwać się lada dzień.

Obecnie woda jest spiętrzona tak, iż zajmuje całe koryto niezbyt szerokiej rzeki, a za tamą natomiast sączy się strużka wody. Łąki nie są na razie zalewane, ale w przyszłości może być różnie. Jak informuje nas wójt Robert Sikorski - od lat zapalony myśliwy i znawca zwyczajów zwierzyzny łownej - bobry pochodzą z rocznika 2001, z pewnością ze stanowiska w Osieku, a musiały się wynieść „na swoje”, po osiągnięciu odpowiedniego wieku. Także w Osieku bobry są zresztą problemem - szacunkowo może ich tam być 8 sztuk, plus dwie sztuki, które osiedliły się w Kocierzewie.

Do wojewody, który wyznaczyć może pozwolenie na odstrzał tych zwierząt chronionych, gmina wystąpiła o takie pozwolenie, które obejmować ma odstrzał ośmiu bobrów - tych z Osieka. Gdy składano wniosek, nowa dwójka jeszcze nie rozpoczęła działalności. W poprzednim roku wojewoda na odstrzał zezwolił dość późno, kiedy wody ściskały już lód i bobry bezpiecznie siedziały w żeremiach. W tym roku gmina wystąpiła o to wcześniej. Jak mówi wójt, nawet po uzyskaniu zezwolenia sprawa i tak nie będzie prosta, jako że w klasyfikacji łownej bobry należą do zwierząt twardych, czyli trudno jest je zabić. Stosować należy grubą sruć, a ponadto strzela się do tych płochliwych zwierząt najczęściej gdy są w wodzie. Płynącemu bobrowi nad powierzchnię wystaje wtedy jedynie głowa, trudno też stwierdzić, czy został trafiony, a jeśli tak to czy skutecznie, bo jako nieliczne ze zwierząt martwy bóbr tonie. Najsku-

teczniejszy jest zatem odstrzał na lodzie. Także ze schwytaniem i wypuszczeniem zwierząt gdzie indziej jest problem, bo po pierwsze na terenie typowo rolniczej gminy Kocierzew takich miejsc po prostu nie ma, a wypuszczać je w miejsce już zajęte, na terytoria innych bobrów, to też pewna śmierć dla obcego osobnika. W przypadku braku możliwości odłowienia i przemieszczenia wojewoda dopuszcza odstrzał.

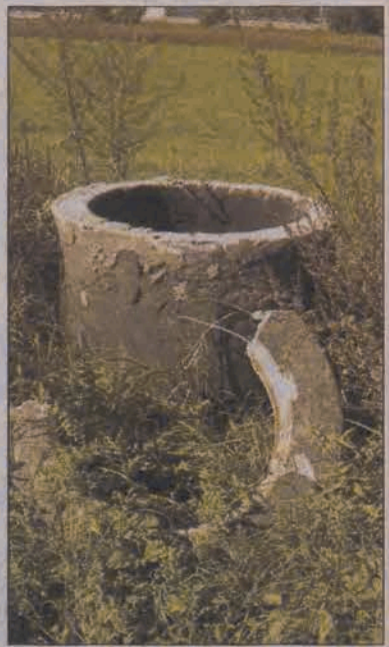
Jak mówi wójt gminy Kocierzew cytując Ryszarda Dzieciolowskiego profesora SGGW, populacja bobrów w Polsce sięga 20 tysięcy sztuk, a rocznie doprowadzają one do strat rzędu 550 tysięcy, na pokrycie

których to strat wojewoda nie ma pieniędzy. - Wypowiadając się na ten temat profesor Dzieciolowski wyraził opinię, że bez szkody dla populacji co roku można ją zmniejszać o 10% - mówi wójt.

W innych rejonach Polski, zwierzęta, których liczebność w ostatnim czasie bardzo wzrosła, przebywają już nawet w miejskich parkach i można spotkać je na ścieżkach spacerowych. A jest to zwierzątko ekspansywne, gdyż każda kolejna populacja musi opuścić „dom rodzinny” i znaleźć sobie nowy własny teren. Receptą jest odstrzał pewnej liczby osobników, aby nie dopuścić do nadmiernego wzrostu kłopotliwej populacji.

Wtedy ktoś się tym zajmie

Mimo, że zdjęcie to wykonaliśmy w sierpniu, to zmienił się tylko krajobraz z letniego na jesienny. Pokrywa studni kanalizacji deszczowej biegnącej wzdłuż ulicy Kaliskiej nadal jest roztraskana. Sieć ta odprowadza do kanału Kostka wodę deszczową z ulicy Powstańców. Zajrzeliśmy do tej studni, nie jest ona specjalnie głęboka, ma zaledwie 1,5 metra, więc można ją uznać za bezpieczną, jeśli chcieliby się w niej pobawić dzieci, którym nigdy nie brakuje pomysłów.



Dorosłym odpowiedzialnym za stan kanalizacji jednak brakuje wyobraźni: w studni jest już sporo resztek roślinnych i piachu, który dostał się tam po zdjęciu pokrywy, aż dziwne, że nikt nie wrzucił tam jeszcze kilku worków śmieci, ale wszystko przed nami. Dlatego niech nie dziwią się mieszkańcy ul. Powstańców, gdy po jednej z fal obfitych jesiennych deszczów kanalizacja ta będzie szwankować i woda wypłynie szalenie ulicą od krawężnika do krawężnika. Wtedy pewnie ktoś się tym zajmie.

(tb) Lato minęło a pokrywy nie ma.

Na co szły uczniowskie pieniądze

Tylko jedna osoba spomiędzy świadków wezwanych w kolejnym dniu procesu w którym oskarżeni są: Stanisław B. były dyrektor CKU w Skierniewicach, Wojciech B. wicedyrektor CKU w Skierniewicach i Adam O. były kierownik platformy informatycznej w tymże CKU, zgłosiła się w dniu rozprawy w piątek 14 listopada. Była to Joanna O., główna księgowa w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Skierniewicach w latach 1997-99. Na temat opłat uiszczanych przez słuchaczy CKU świadek zeznała, iż słuchacze wpłacali je na radę uczniów. Ona tych wpłat nie przyjmowała, ale księgowała. Nie pamięta czy opłaty te uiszczane były do końca jej pracy w CKU. Opłaty te nie znajdowały się na jakimś specjalnym koncie, ale wpływały na ogólne konto CKU. Według niej środki te zarabiane były przez szkołę i wykorzystywane na różne potrzeby. - Na rachunki, regulowanie opłat. Wszystko szło na szkołę - powiedziała świadek. Zapytana, czy pieniądze z opłat za egzaminy ekster-

nistyczne także wydatkowane były na potrzeby szkoły, czy też część z nich przeznaczano na wynagrodzenia dla nauczycieli przeprowadzających te egzaminy, świadek odparła, że raczej tak właśnie było.

Po odczytaniu wcześniejszych zeznań, świadek powiedziała, że z częścią ich nie bardzo się zgadza. Zapytana w tej materii uściśliła, iż nie zgadza się ze swoim zapisanym wówczas stwierdzeniem, iż szkoła nie przeznaczala pieniędzy dla słuchaczy. - Myślę, że gdyby złożyli jakieś podanie na pewno byłoby rozpatrzone - zeznała. Zapytana, czy słuchacze składali podanie, aby pieniądze przez nich wpłacane przeznaczone były tylko na ich potrzeby, odpowiedziała, że według niej takie podanie nie było składane. Zapytana dlaczego wówczas powiedziała, że szkoła nie przeznaczala pieniędzy na słuchaczy, wyjaśniła, że to było parę lat temu i z perspektywy czasu lepiej pewnie sprawy widzi, dlatego więc zmieniła się jej ocena.

(wcz)

www.seat.pl tel: 11 611 21 000 654 898

Swoboda wyboru

pakiet elektryczny felgi aluminiowe* 4 opony zimowe

już za 30 793 zł w kredycie 0%* 4 opony zimowe

rabat 1 000-3 000 zł 4 opony zimowe

ABS, 2 poduszki powietrzne, wspomaganie kierownicy otrzymasz od nas w standardzie. Wybór oferty promocyjnej należy jednak do Ciebie! Wybierz! Zapraszamy do salonów SEAT-a.

TDI 2 lata gwarancji SEAT Assistance 24h SEAT auto emocji

Copi-Flex

Autoryzowany Partner Lack k. Płocka

Salon: (024) 261 47 15
 Serwis: 261 47 09
 Autokomis: 366 07 63
 Blacharnia-Lakiernia: 261 47 68
 Punk informacyjny Płock ul.Chopina 52: 366 07 63

AGROL

CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

Dojazd: 1 km za Łowiczem w kierunku Bielaw, koło Otolic

NAWOZY AZOTOWE, POTASOWE, FOSFOROWE, NPK

Nawozy mają zwiększać plon a nie uderzać po kieszeni... wiemy o tym dlatego u nas Ceny są Maksymalnie Najniższe

(0-46) 837-15-89
 (0-46) 837-14-10

REKLAMA

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
 godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne
- zewnętrzne
- antywłamaniowe
- harmonijkowe

SCHODY, TRALKI, PORĘCZE

SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA

- PANELE PODLOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

Szybka pożyczka gotówkowa w ciągu 48 godzin

PROVIDENT

POLSKA

tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ADAM STANISŁAW BOCZKOWSKI (1917-1939)

Adam Boczkowski urodził się w 1917 roku w Luszyńcu koło Kiernozi, w majątku Godlewskich. W 1937 r. ukończył Państwowe Gimnazjum im. Ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu. Do 1939 r. studiował na Uniwersytecie Warszawskim na wydziale fizyki. W dniu 6 września Adam Boczkowski wyruszył z Łowicza w kierunku Warszawy (wraz z rodziną Perzynów) początkowo pieszo, a następnie koleją. 10 września został wzięty do niewoli (w czasie studiów należał do Legii Akademickiej) do organizowanej 3 kompanii II Ochotniczego Batalionu



Warszawy. Staraniem wychowanków gimnazjum na grobie umieszczono murywaną tablicę (w 1983 r.).

W 2001 r. Adamowi Boczkowskiemu, jak i wielu innym poległym w obronie Warszawy wybudowano solidny, murywany grób podlegający stałej opiece administracji cmentarza.

Jego nazwisko figuruje na tablicy pamiątkowej poległych wychowanków umieszczonej w łowickim muzeum.

M. Stępniewski
(przyjaciel z ławy szkolnej i opiekun grobu)

obrony Warszawy. Po krótkim przeszkoleniu kompania została skierowana na front południowy dla wzmocnienia obrony frontu Czerniakowskiego i Sadyby. 25 września miało miejsce huraganowe natarcie niemieckie, w czasie którego Adam Boczkowski został przesyty serią z karabinu. Krótko przed tym przyniósł ciężko rannego kolegę do punktu sanitarnego, lecz mimo huraganowego ognia artylerii nieprzyjacielskiej, decydującego natarcia wroga oraz nalegania na pozostanie, wrócił do oddziału.

Po ustaniu działań wojennych został ekshumowany z prowizorycznej mogiły na Wojskowy Cmentarz Powązkowski do kwatery A-17-3-17. Adam Boczkowski posiadał stopień chorążego Obrońcy



Grób ufundowany przez Zarząd cmentarza w 2001 r.



Mogiła na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie po ekshumacji.

TERESA KWIATKOWSKA (1946 - 2003)

Teresa Kwiatkowska urodziła się 19 maja 1946 roku w Łowiczu, w rodzinie wielodzietnej, miała czworo rodzeństwa: Tadeusza, Henryka i Aleksandra oraz siostrę Halinę, była z nich najmłodsza. Córka Anna opowiadając o mamie powiedziała, że nie oznacza to bynajmniej, że była rozpieszczana. Czasy były trudne i dzieci bardzo szybko opuściły dom w poszukiwaniu pracy i w celu założenia rodzin. Rodzina mieszkała na ul. Mickiewicza, ojciec Franciszek Ciesielski pracował na kolei, mama Weronika zajmowała się domem i dorabiała pracami ręcznymi. Dlatego też pani Teresa spędzała wiele czasu ze swoją mamą przy haftowaniu, szyciu, pracach koronkarskich. Pracując od najmłodszych lat igłą i szydełkiem potrafiła wyczarować wspańnięle rzeczy. Ukończyła Szkołę Podstawową nr 2 i była na kursie krawieckim przyuczającym do zawodu.

W roku 1961 po długiej chorobie umiera mama pani Teresy. Z pięciorga dzieci tylko ona zajmowała się chorą na stałe,

dogłądała i pielęgnowała, zajmowała się prowadzeniem domu, przygotowywaniem posiłków dla wracającego późno z pracy ojca. *Mama miała mało rozrywek jako dziecko i potem jako osoba młoda. Wspominała, że ciągle była zajęta pracami domowymi i tak właściwie upłynęło jej życie. Zawsze chciała dużo zrobić, sama z siebie. Nie potrafiła siedzieć bezczynnie. Nawet przed śmiercią szła dla wnuków pościel* – powiedziała nam córka Anna.

W 1964 roku poznała Waclawa Kwiatkowskiego, z którym trzy lata później, w 1967 roku wzięła ślub. Zamieszkali na osiedlu Kostka, a ze związku tego na świat przyszła dwójka dzieci: Jan i Anna Kwiatkowsy. Córka Anna wspomina, że była to wspaniała para, która idealnie do siebie pasowała i świetnie się dogadywała. *Nie pamiętam ani jednej kłótni, sprzeczki, czy by mówili na siebie podniesionymi głosami. W domu zawsze był spokój* – opowiada.

Pani Teresa pracowała w kilku miejscach, m. in. w zakładach krawieckich,

w zakładzie przetwórczym Pszczółka, i kilku Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” na terenie powiatu. Zawsze to były prace na krótki okres. Zajmowała się przede wszystkim domem, to było jej pasją. Często szła na maszynę, do takiej pracy nie trzeba było jej mocno namawiać, od czasu do czasu robiła niespodzianki dzieciom i wręczała im uszyte rzeczy. *Nie wiem jak mamie udawało się wziąć z nas miarę, że wszystko pasowało. Miała świetny wzrok i niesamowite wyczucie przestronne. Bardzo nas to zadziwiała* – wspomina córka. Oprócz tego świetnie gotowała, a jej konikiem był porządek w domu. Potrafiła też dzięki swojemu wrodzonemu spokojowi rozwiązywać trudne problemy bez nerwów, co zawsze dodawało otuchy otoczeniu. Powtarzała: *Wszystko będzie dobrze* – po tych słowach wiadomo było, że tak będzie.

Teresa Kwiatkowska zmarła w sierpniu we śnie, spokojnie – tak jak żyła.

(tb)

† ODESZLI OD NAS (5.11. - 14.11.)

5 listopada: Irena Szymańska, l. 77, Łowicz; Stefan Tomasiak, l. 63, Strzebieszew; Stanisław Dróżka, l. 71, Strzebieszew; Wiktoria Mitrega, l. 89, Wojewódza; 6 listopada: Małgorzata Biernacka, l. 50, Łowicz; Jan Kubiak, l. 86, Wola Błędowa; Tadeusz Jankowski, l. 71, Głowno; 7 listopada: Waclaw Kaluga, l. 74, Gaj; Marianna Dróżka, l. 87, Skarutki; Stefania Kwestarz, l. 83, Kadzielin; 8 listopada: Piotr Siejka, l. 88, Zabostów Duży; Bolesław Kocbuch, l. 81, Bobrowniki; 9 listopada: Marianna Łysio, l. 74, Domaradzyn; Stanisław Dudek, l. 84, Łowicz; Stanisława Starosta, l. 62, Bielawy; 10 listopada: Zofia Okrasa, l. 75, Rozdzielnia; Władysław Workowski, l. 82, Złaków Borowy; 11 listopada: Zenon Pawlina, l. 55, Przemysłów; 12 listopada: Tadeusz Konecki, l. 46, Stroniewice; Teresa Kapusta, l. 58, Łowicz; Marianna Miścak, l. 86, Płochocin; 13 listopada: Jan Rowicki, l. 74, Dmosin; 14 listopada: Stanisław Lus, l. 82, Mastki.

PODZIĘKOWANIE

Mojej rodzinie, przyjaciołom i kolegom, którzy uczestniczyli we Mszy Św. odprawionej 11 i 16 listopada br. w I rocznicę śmierci naszego ukochanego synka i brata

ARUSIA BALEI

składa mama i brat

R-1332

Z głębokim żalem żegnamy

ś.p.

inż. MIROSŁAWA KAMIŃSKIEGO

długoletniego Dyrektora

Przedsiębiorstwa

Budowlano-Handlowego w Łowiczu

Dyrekcja i Pracownicy

R-1323

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
rodzinie oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś.P.

TERESY KAPUSTY

składają mąż z synami

R-1343

H. Skrzydłewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydłewska.pl

R-22

Sięgnać wyżej

Aby kupić nowy podnośnik dla strażaków zawiązano społeczny komitet

Wieście tysięcy złotych chce zebrać od sponsorów z terenu powiatu łowickiego na zakup nowego podnośnika hydraulicznego z koszem dla łowickiej Państwowej Straży Pożarnej zawiązano 3 listopada społeczny komitet. Reszta, ok. 800 tysięcy zł. ma pochodzić z Komendy Głównej PSP i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, starostwa i łowickiej PSP. Zakup ma zostać dokonany w połowie przyszłego roku.

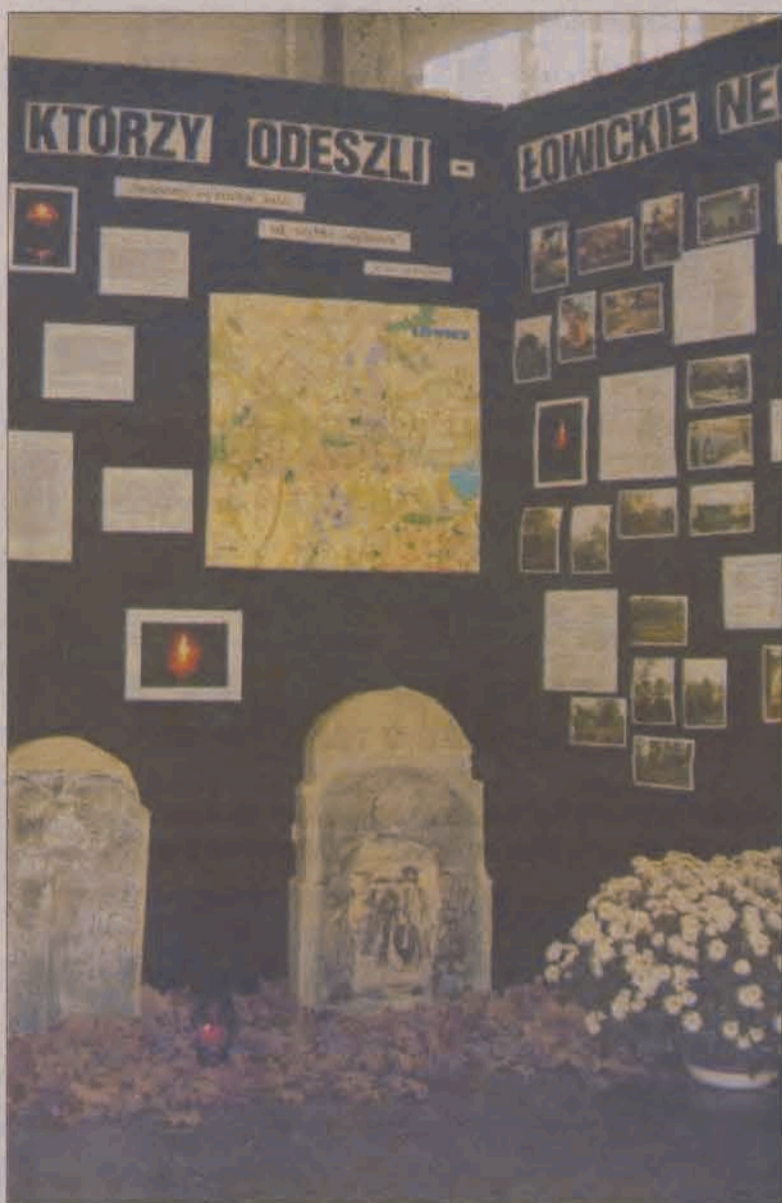
W chwili obecnej posiadamy podnośnik, który nie spełnia już wymagań technicznych. Ma 24 lata i wielokrotnie był poddawany remontom i naprawom. Oprócz tego jego wysięg to 18 metrów, jest to zbyt mało jak na potrzeby naszej jednostki – powiedział nam komendant łowickiej PSP st. kpt Roman Sularz. Zauważył on też, że kwestia zakupu takiego pojazdu wysunęła się na pierwszy plan wśród potrzeb łowickiej jednostki straży zaraz po dokonaniu przeglądu sta-

nu pojazdów, gdy objął on dowództwo w Łowiczu. *Potrzebujemy takiego urządzenia, w ciągu roku uczestniczy ono przynajmniej 50 razy w różnych akcjach: od interwencji przy demontażu zerwanego ryjniem na wysokich budynkach w czasie wichur, zdejmowaniu kotów z drzew, po prowadzenie akcji ratujących ludzkie życie w pożarach, czy innych niebezpiecznych zdarzeniach losowych w wysokim budownictwie np. w blokach* – powiedział nam komendant.

By dokonać zakupu potrzebne są pieniądze. W tej sprawie komendant rozmawiał już z Komendą Główną PSP i uzyskał zapewnienie o pokryciu 50 % kosztów zakupu podnośnika, czyli ok. 500 tys. zł. Jednak, by zrealizować zakup potrzeba ok. 1 mln. zł., dlatego wstępne rozmowy poczyniono także w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi. Zapewnienia o pomocy są także ze starostwa łowickiego, część środków będzie także pochodziła z budżetu

łowickiej PSP. To wszystko nie zapewnia jednak pełnej kwoty, dlatego w poniedziałek, 3 listopada powołany został do życia Społeczny Komitet Zakupu Podestu Pożarniczego dla Komendy Powiatowej PSP w Łowiczu. Ma to być grupa wsparcia dla starań zakupu podestu, która zajmie się pozyskaniem pieniędzy na zrealizowanie tego celu, zgodnie z planem ma to być 200 tys. zł. W grupie inicjatywnej znalazł się oprócz komendanta Sularza, minister Wojciech Olejniczak, który został przewodniczącym komitetu, w 17-osobowym składzie, który wykrystalizował się na spotkaniu, znaleźli się ponadto m. in. starosta i burmistrz Łowicza, a także wszyscy wójtowie łowickich gmin. Nowy podnośnik ma mieć wysięg o 7 metrów większy niż stary, czyli 25 metrów.

(tb)



Zdjęcia, informacje o historii i zwyczajach, imitacje macew, a także kwiaty i zapalony znicz - tak wygląda wystawa w Gimnazjum nr 1.

Gimnazjum nr 1

Nekropolie tematem wystawy

Łowickie cmentarze i to zarówno te zapomniane, jak i współczesne są tematem wystawy pt. „Pamięci tych, którzy odeszli - łowickie nekropolie”, którą przez cały listopad można oglądać w łowickim Gimnazjum nr 1. Wystawę tworzą zdjęcia ciekawych nagrobków z łowickich nekropoli, zdjęcia kościołów, ale obrazy te są wzbogacone informacjami, do jakich udało się uczniom dotrzeć. Autorami wystawy są uczniowie klas III, wśród nich najbardziej zaangażowani byli gimnazjaliści z klasy III a.

Oprócz istniejących obecnie cmentarzy, na których nadal dokonuje się pochówków - Emaus, katedralnego, istnieją przecież inne cmentarze - mariawicki, prawosławny i żydowski. Pierwsza część wystawy poświęcona jest najdawniejszym nekropoliom istniejących niegdyś przy kościołach i klasztorach. W trakcie zbierania informacji na temat łowickich cmentarzy okazało się, że

najstarszy cmentarz powstał na początku XVIII wieku przy kościele św. Leonarda. Z czasem, w miarę rozwoju miasta musiał być on zlikwidowany ze względów higienicznych, wówczas powstały dwa współczesne cmentarze - najpierw Emaus, następnie ewangelicki i kolegiacki.

Pomysłodawczyni wystawy, polonistka Renata Balik deklaruje, że obecna wystawa nie kończy zainteresowania uczniów tematem. Temat okazał się na tyle ciekawy, że szkoda byłoby, aby praca uczniów odeszła w zapomnienie. W dalszym ciągu będą kompletowane informacje o łowickich nekropoliach, w tym celu uczniowie mają zamiar wybrać się do archiwum warszawskiego. Finałem tej pracy uczniów będzie prawdopodobnie broszurka, jaką szkoła będzie chciała wydać, jej treść będzie też zamieszczona w internecie na stronach szkoły.

(mwk)

Zobacz, ile jesieni

Dzieci z SP 4 w Łowiczu wspominają zorganizowany przez siebie z pomocą nauczycieli „Bal Jesiennych liści”

Jesień to czas zbiorów, kolorowych liści i krótszych dni, czas powrotu do szkoły, intensywnej pracy, ale nie tylko. To także czas spotkań, zabaw i weseleń. Właśnie w taki piękny słoneczny dzień 18 października spotkaliśmy się, aby uczcić początek jesieni tradycyjnym już „Balem Jesiennych Liści”. Odbył się on już po raz piąty. Tego dnia sala gimnastyczna przemieniła się w jesienny ogród ze słomianymi chochołami, koszami pełnymi owoców i warzyw. Ściany przypominały ścieżki wiodące między szpalerami drzew mieniącymi się różnokolorowymi liśćmi.

Bawiliśmy się w dwóch grupach wiekowych. Już po raz czwarty maluchy miały okazję gościć u siebie dzieci niepełnosprawne, które przybyły wraz z rodzicami z łowickiego Stowarzyszenia Rodziców i Osób

Działających na Rzecz Dzieci ze Schorzeniami Układu Nerwowego.

Sala zapelniona była bajkowymi postaciami w jesiennych strojach wykonanych z jarzębiny, głogu i liści. Oprawą muzyczną zajęli się absolwenci naszej szkoły, a w wodzireja wcieliła się nauczycielka nauczania zintegrowanego pani **Anna Pietrych**, która, prowadząc zabawy rytmiczno-ruchowe, rozbawiła wszystkich uczestników uroczystości. Tych najmniejszych i starszych, rodziców i nauczycieli.

W drugiej grupie wiekowej dzieci także się świetnie bawiły. Do tańca zachęcała ich muzyka techno, rap i hip-hop, o którą zabrali uczniowie klasy VI d. Zabawa była doskonała, uczniom dopisywał dobry humor, a nauczyciele byli zadowoleni, że mogli sprawić radość swoim wychowankom. W trakcie zabawy prowadziliśmy też

zbiórki na rzecz schroniska dla zwierząt pod hasłem: „Słońce świeci dla psów nisko, kwitujemy na schronisko”. Przyszedł nam do głowy pomysł, aby kupić miski i obroże dla czworonogów, a słomę którą otrzymaliśmy na dekorację od kolegów z małej szkoły w Gaju-Wojewodzy, po skończonej zabawie zawieźć do „ochronki”.

Dnia 31 października 2003 roku wspólnie z panią **Anną Krawczyk** i kierowcą zaparkowaliśmy wszystko do samochodu i pojechaliśmy. Przywitał nas pracownik schroniska - pan **Marek Kabziński**. Oprowadzał, długo opowiadał. Był pogodny i serdeczny. W jego oczach można było dostrzec radosny błysk, gdy zbliżaliśmy się do pieszków, głaskaliśmy je, a one radośnie merdały ogonkami. Wierząc nam, pochmurny nastrój można zmienić, jeśli się tego bardzo chce.

Samorząd Uczniowski SP 4 Łowicz

Tańszy wyjazd do teatru

Wyjazd na sztukę „Sługa dwóch panów” autorstwa Carlo Goldoniego, do teatru Kwadrat w Warszawie, zorganizuje pod koniec listopada Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie. W sztuce, która jest XVIII wieczną komedią dell'arte występują w większości dobrze znani i lubiani aktorzy: Jan Kobuszewski, Jerzy Tu-rek, Barbara Brylska, Magdalena Stuzińska, czy Andrzej Nejman. Ze względu na tę właśnie obsadę zdecydowano wybrać się na tę sztukę. Cena biletów rozpoczyna się od 40 zł. Część kosztów tradycyjnie już pokryje GOK, który nie po raz pierwszy organizuje cieszące się dużym zainteresowaniem wycieczki autokarowe do teatrów Komedii, Buffo, Kwadrat czy Syrena. (wcz)

SP Bobrowniki

Oglądali Starą Baśń

Bliższe stały się uczniom ze SP w Bobrownikach postacie z lekcji historii, czy języka polskiego po obejrzeniu filmu Stara Baśń Jerzego Hoffmana. Również funkcjonujące do dziś tradycje i obyczaje stały się bardziej zrozumiałe. Wycieczka do skiemiewickiego kina „Polonez” zorganizowana została 24 października. (wcz)

Szkoła Muzyczna

W sobotę zagrają w muzeum

Pierwszy w tym roku szkolnym, tradycyjny koncert w sali barokowej łowickiego muzeum zagrają w sobotę, 21 listopada o godz. 17 uczniowie łowickiej Niepublicznej Szkoły Muzycznej pierwszej i drugiego stopnia. Koncert nie ma konkretnego tytułu, a odbywa się w stałym cyklu *Muzyka wśród nas*. (mwk)

Nowe książki

Nowych zakupów książkowych dokonano w minionym tygodniu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie. Za sumę 1100 złotych w łódzkiej hurtowni kupionych zostało ponad 40 książek, wśród których przeważają wydawnictwa popularnonaukowe. Jako, że z zasobów bibliotecznych gminnej biblioteki korzysta wielu studentów, zakupione zostały najbardziej poszukiwane pozycje z zakresu finansów, bankowości, zarządzania i socjologii. Od jakiegoś czasu placówka kompletuje także popularno naukową serię „A to Polska właśnie” wydawaną sukcesywnie przez Wy-

dawnictwo Dolnośląskie. Ponadto zbiory wzbogacono o popularne powieści, dokupując kolejne pozycje książkowe takich autorów współczesnych jak Harlan Coben, Vladimir Nabokov czy Wiktor Pielewin.

Ponadto w minionym tygodniu odwiedzając bibliotekę osoby zapoznać się mogły z nową wystawką przedstawiającą sylwetki znanych osób które odeszły w mijającym roku 2003. Można tam było ujrzeć wiele znanych postaci od aktora Waldemara Goszcza po pisarza i eseistę Jana Józefa Szczepańskiego.

(wcz)

Rodzice mogą przyjrzeć się swoim dzieciom

Każdy rodzic którego interesuje jak zachowuje się jego pociecha w wieku przedszkolnym na tle całej grupy równieśniczej, jak sobie radzi, czy jak wykonuje polecenia wychowawców, w łowickim przedszkolu Słoneczko przy ulicy Sikorskiego, ma możliwość wzięcia udziału w zajęciach otwartych. W minionym roku akcje takie organizowane były w Słoneczku sporadycznie, od października są one dużo częstsze. Wszystkie za sprawą ankiety skierowanej do rodziców, w której jako najbardziej wskazane formy współpracy między placówką a rodzicami ci drudzy wskazali m.

in. organizację imprez typu dzień babci, czy dzień mamy, a przede wszystkim właśnie zajęcia dla rodziców. Grupa druga, pięcioletni i sześciolatków odbywa takie zajęcia raz w miesiącu, natomiast grupa trzecia pięcioletni i sześciolatków co tydzień. Cieszą się one dużym zainteresowaniem ze strony rodziców, którzy często pokornie zasiadają w małych ławeczkach, aby przyjrzeć się jak radzą sobie ich pociechy, bądź wtedy kiedy dzieci pracują przy stolikach. Bywa iż dwadzieścioro pięcioro rodziców zasiada na dywanie.

(wcz)

Nowe blaty do ławek

25 nowych blatów do ławek wzbogaciła się Szkoła Podstawowa w Łaguzszewie. Blaty zakupione zostały zgodnie z sugestią komisji oświaty rady gminy, która wizytowała szkoły i wypowiedziała się o konieczności wymiany blatów w salach klas starszych. Od początku tego tygodnia

były one montowane - zastępują zużyte, pamiętające jeszcze początek lat osiemdziesiątych.

Blaty zakupione zostały w Centrum Zopatrzenia Szkół w Łodzi. Koszt jednego to 48 złotych.

(wcz)

REKLAMA

OLEJ OPAŁOWY **ekoterm plus**

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.
Firma „KOPER” Spółka Jawna PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58, bezpłatna informacja 0800 50 50 39

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA KREDYT!
RATY ŁATWE DO SPŁATY!**

DLA STAŁYCH KLIENTÓW: ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty
GWARANTUJEMY: ✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m

OLEJ OPAŁOWY **ekoterm plus**

OFERUJE: **DA-MO Sp. j.**
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
OLEJU OPAŁOWEGO
POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.
99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e
tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

10 Lat Gwarancji
CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnekowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ
- NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

Arsil Kredyty

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDŁUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27
www.arsil.biz

KSIĘDZA STASIA MISJA W PETERSBURGU

W Łowiczu zna go wielu, bo w parafii kolegiackiej pracował już w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych ale niewielu wie, że od pięciu lat jego drugim miastem, w którym spędza połowę czasu, jest Sankt Petersburg. O księdzu Stanisławie Poniatowskim pisze Wojciech Waligórski.

Ksiądz Wojciech Drozdowicz, kolega Poniatowskiego z tego samego rocznika warszawskiego seminarium i z łowickiej parafii kolegiackiej, do której obaj w początkach swego kapłaństwa trafili, jeszcze w pełni komuny wiedział, że gdy tylko powstaną takie możliwości pojedzie na misję do Rosji - i rzeczywiście w 1992 roku tam trafił. Ksiądz Stanisław Poniatowski nie obnosił się raczej z takim zamiarem, specjalizował się w pracy bibliotekarza, zorganizował i wyposażał bibliotekę seminaryjną w Łowiczu, temperament ma raczej spokojny. A jednak podobna myśl gdzieś głęboko w nim pracowała, wspomina dziś, że już w seminarium i jako kapłan myślał niekiedy o pracy na wschodzie. Sprzyjała temu jego znajomość historii Kościoła na wschodnich terenach byłej Rzeczypospolitej i w Rosji, sprzyjała rozpoczynająca się wtedy pierestrojka i późniejszy upadek komunizmu, sprzyjał fakt, że jego ojciec urodził się w Łunińcu na Polesiu.

Gdy więc późną wiosną 1998 roku, podczas pobytu na rocznym stypendium naukowym w Rzymie, spotkał arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza, wówczas administratora apostolskiego północnej części europejskich terenów Rosji i gdy ten zaproponował mu pracę w katolickim seminarium duchownym w Sankt Petersburgu - zgodził się już po kilku zdaniach rozmowy. Uczynił to z głębokim przekonaniem, że musi pomóc Kościołowi na wschodzie. *Na uniwersytecie dadzą sobie radę beze mnie, parafia Boczek też nie upadnie* - pomyślał.

Pierwszy raz, by zobaczyć się na miejscu, poznać seminarium, podszkolić język, zawitał do byłej stolicy carskiego imperium jesienią 1998 roku, po roku objął wykłady z historii Kościoła. Odtąd dzieli czas między Łowicz a Petersburg, w każdym z tych miejsc przebywając po półtora do dwóch miesięcy i wracając. Przed wyjazdem był proboszczem w Boczkach i - po doktoracie - adiunktem na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ka w Łowiczu, gdy zobaczył funkcjonującą już bibliotekę seminarium łowickiego. Budowa biblioteki oznaczała właściwie adaptację części wnętrza odzyskiwanego stopniowo przez Kościół Katolicki gmachu dawnego seminarium, zarekwirowanego przez państwo w latach komunizmu. W końcu sierpnia br., po dwóch latach pracy ks. Poniatowskiego i ekipy budowlanej, biblioteka została oddana do użytku. Na stacjonarnych a także na nowoczesnych, ruchomych półkach produkcji fińskiej znajdzie się miejsce na 110 tysięcy woluminów, ponadto powstała czytelnia na 30 miejsc z podręcznym księgozbiorem i pomieszczenia dla pracowników opracowujących zbiory. Do dyspozycji pracowników i czytelników zainstalowano sieć komputerową z dziesięcioma miejscami roboczymi.



Ks. Stanisław Poniatowski w czytelni profesorskiej Biblioteki Seminaryjnej w Łowiczu.

Dla kogo ta praca?

Seminarium w Petersburgu służy kandydatom na księży katolickich z terenu całej Rosji, jest bowiem seminarium międzydiecezjalnym, tyle że położonym na

jeśli weźmie się pod uwagę, że katolicy stanowią zaledwie około 1% ludności Rosji. Zdaniem ks. Poniatowskiego nie sposób porównywać ilości i ugruntowania tych powołań z Polską, a nawet z Ukrainą czy Białorusią, gdzie Kościół także ma własne seminaria i gdzie kandydatów do kapłaństwa jest więcej.

Kim jednak są ci, którzy decydują udać się nad Nową, by tam formować się do kapłaństwa? Większość z nich ma korzenie katolickie, najczęściej polskie, niejednokrotnie także niemieckie, litewskie, białoruskie, ukraińskie. Obok nich jest trochę Rosjan, którzy wywodzą się z rodzin od dwóch lub więcej pokoleń ateistycznych, dziś odnajdujących swą drogę do Boga właśnie w katolicyzmie. Ta okoliczność jest zresztą od lat źródłem zarzutów ze strony cerkwi prawosław-

pochodzenia, wicerektorem Francuz, prefektem naukowym Hiszpan, prefektem ds. dyscypliny Włoch, ojcem duchownym Polak.

Stracone złudzenia

Ta mozaika narodowościowa wśród kadry seminaryjnej trochę dziwi, gdy się wie, że jednak większość seminarzystów wywodzi się z tradycji polskiej lub co najmniej środkowoeuropejskiej. Jest ona jednak wynikiem uprzedzeń, jakie katolicy z Zachodu już w XIX w. mieli do Polaków, którym zarzucali, iż są przyczyną nieporozumień między Rzymem a Petersburgiem. W wielu kręgach myślało, że po 1990 roku należy w Rosji formować kapłanów bez odniesień do tradycji polskiej. Myślano zresztą dużo, na wiele liczone, czas wiele nadziei zweryfikował, pokazał ile popełniono błędów. - *Niektórzy duchowni, zwłaszcza z Zachodu - uważa ks. Poniatowski - przystępowali do pracy w Rosji z pewną reklamą, akcentując hulaśliwie swoją obecność w różnych środkach przekazu. Podkreślali przy tym swe zafascynowanie kulturą prawosławia, nie patrząc, czy druga strona chce w ogóle prowadzić dialog. W swym nieopatrzonym działaniu dawali też niejednokrotnie ludziom powód do traktowania się jako tych, którzy mają pieniądze - podczas gdy ogół społeczeństwa ich nie miał. To wszystko drażniło hierarchię prawosławną, a przy tym było niepotrzebne, bo chętnych do pracy w Rosji nie było wcale dużo.*

Wtórne pogaństwo

No i nie była to i nie jest praca łatwa. W ocenie ks. Stanisława Poniatowskiego 70 lat przymusowej i okrutnej ateizacji doprowadziło do wymiszczenia związków większości społeczeństwa z prawosławiem, czyli także i z chrześcijaństwem w ogóle. W społeczeństwie, w którym większość świadomie wierzących i próbujących swą wiarę artykułować, wymordowano w latach 1917-1956, uwolnionym w 1990 roku od oficjalnej ideologii, wytworzyła się próżnia. Zapelniana ona jest przez dziki pęd do zaspokajania potrzeb materialnych. Według ks. Poniatowskiego społeczeństwo rosyjskie przeżywa w tej chwili wtórne pogaństwo i naprawdę bardzo trudno jest mu mówić o Bogu, o wartościach chrześcijańskich. - *Słyszysz się głosy „Myślimy to już przerobili przed Rewolucją” - opowiada ks. Poniatowski - przy czym „to” oznacza chrześcijaństwo. Irracjonalne to reakcje, bo ateizm poczynił takie spustoszenie w głowach, że faktyczna wiedza o chrześcijaństwie jest znikoma, by nie powiedzieć żadna - i to nawet wśród ludzi, którzy przyznają się do prawosławia.*

Wspomniany pęd za tym co materialne jest przeszkodą główną w szerzeniu wiary, bo społeczeństwo jest nie tyle może nawet zamknięte na jej przekaz, co

zaganiane za swoimi przyziemnymi sprawami. Ponadto wielu Rosjan, zwłaszcza tych biednych, zarażonych jest nacjonalizmem. Mówią, że przed Rewolucją wytworzyliśmy wspaniałą kulturę i mieliśmy najlepszą religię (prawosławną) w świecie. Po Rewolucji mieliśmy najlepszy ustrój w świecie, zawsze byliśmy supermocarstwem. Wiele w tym społeczeństwie zostało z dawnej dumy narodowej, pojmowanej jednak na sposób wielkoruski, imperialny (carski lub komunistyczny). - *Takim ludziom trudno jest przyjąć wartości duchowe, szczególnie od obcokrajowca - zauważa ks. Poniatowski. - Łatwiej jest trafić do Afrykanina, który jest poganinem, ale z gruntu wierzącym, niż do Rosjanina - nacjonalisty.*

Pracy jest dość dla każdego

Negatywny stosunek prawosławnej cerkwi do działalności kościoła katolickiego na terytorium Rosji jest powszechnie znany. Tolerowałaby ona katolików, gdyby się ograniczali do pracy w środowisku od pokoleń katolickim, ale działalność wśród niewierzących, traktowanych przez nią jako prawosławni, budzi jej sprzeciw. Zdaniem ks. Poniatowskiego cerkiew wyolbrzymia jednak zagrożenie ze strony kościoła katolickiego i niepotrzebnie traci siły na konfrontację. - *A jest ogromne pole do działania dla jednych i drugich bez jakiegokolwiek uszczerbku dla jednych czy drugich - mówi ks. Stanisław. - Wielkie postępy na południu Rosji*



Ks. Stanisław Poniatowski przy nowych regałach w bibliotece w Petersburgu.

czyni islam, postępy czynią sekty, większość społeczeństwa jest niewierząca. Konieczne jest porozumienie między oboma Kościołami.

To jest praca na lata. Skromny ksiądz z Łowicza, pracujący w wielkim mieście nad Nową, ma tego świadomość. - *Do pracy w Rosji trzeba się uzbroić w cierpliwość i świętość i obliczyć działalność na wiele lat - mówi. - Pan Bóg, jeśli chce, da kiedyś jakieś owoce.*

Wojciech Waligórski



Odzyskany przez Kościół Katolicki budynek seminarium w Petersburgu.

go w Warszawie, poza pracą w bibliotece seminaryjnej wykładał także w łowickim seminarium.

Arcebiszop Kondrusiewicz powierzył mu wykłady z historii Kościoła oraz budowę i organizację biblioteki seminaryjnej w Sankt Petersburgu w marcu 2000 roku, po swej wizycie u biskupa Orszuli-

terenie diecezji arcybiskupa Kondrusiewicza. Znalazło w nim miejsce swej formacji także kilku seminarzystów z Młodawii oraz seminarzysty zakonnicy. W tej chwili uczy się w nim i wychowuje 34 kandydatów na księży diecezjalnych i około 30 kandydatów z różnych zgromadzeń zakonnych. To niewielu, nawet

nej, która zarzuca katolikom prozelityzm - czyli nakłanianie do zmiany wyznania w obrębie tej samej przecież u korzeni wiary chrześcijańskiej. Dla księdza Poniatowskiego takie zarzuty są nieuzasadnione. - *Gdyby wszyscy Rosjanie byli bardziej lub mniej praktykującymi prawosławnymi - mówi - ale oni przychodzą do Kościoła z rodzin zupełnie zateizowanych, więc nie można tu mówić o prozelityzmie, lecz o nawracaniu na chrześcijaństwo.*

Nie wszyscy, którzy zaczynają tu formację, ją kończą. W trakcie formacji seminarzysty, który odkrył w sobie powołanie, sprawdza czy jest ono prawdziwe, czy powstało może w drodze emocji, w wyniku spotkania się ze szczególnie interesującym kapłanem pracującym w parafii, z ciekawości czy też może jako wyraz chęci nawiązania głębszego kontaktu z katolicyzmem, który w Rosji reprezentuje zachodni obszar kulturowy. Seminarium pociąga za sobą rygor w życiu zewnętrznym i życiu duchowym, wielu tego rygoru nie akceptuje i odchodzi - bądź im się „pomaga odejść”.

Są zresztą różnice w traktowaniu kandydatów do kapłaństwa przychodzących niejako z ulicy - ci muszą najpierw przejść proseminarium w Nowosybirsku - i tych pochodzących z rodzin o ugruntowanej wierze - dla tych jest możliwość wstąpienia na petersburską uczelnię - bo seminarium ma status uczelni wyższej - od razu po maturze.

Podobnie jak zróżnicowane są korzenie seminarzystów, podobnie barwna, wielonarodowościowa jest kadra seminarium. Rektorem jest Białorusin polskiego

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDY POWYPADKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKOZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

Elektromechanika pojazdowa - tanio, solidnie. Kadzielin 44. Tel. 042/719-20-56, 0608-126-705.

KUPIĘ AUTO ROZBITE, DO REMONTU. TEL. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Każdego Fiata - kupię. Tel. 0609-576-949.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Skodę - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Citroena - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Auto części Renault. (Citroen, Peugeot - na zamówienie). Wygoda 39, k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.

Opony używane, bezpośredni importer z Niemiec. Tel. 046/837-01-80, 0602-133-182.

Kupię całe, rozbite, skorodowane - najlepiej zapłacić. Tel. 0604-233-371, 046/831-07-89.

Absolutnie każde Audi oraz inne, całe lub uszkodzone, gotówka. Tel. 0502-314-428, 046/831-87-62.

Auto Komis GE Capital Bank kredytuje samochody od 30 lat, na oświadczenie. Łowicz, ul. Południowa 16. Tel. 046/830-31-95, 0602-380-661.

Kupię każde auto rozbite, niesprawne, dobrze zapłacić. Tel. 0604-557-182.

Punto II, 2000 rok - sprzedam. Tel. 0504-010-956.

KUPIĘ KAŻDY W CAŁOŚCI, DO REMONTU LUB ROZBITY. TEL. 046/831-85-48, 0601-204-034.

Sprzedam komplet opon zimowych 195x65x15. Tel. 0602-374-170.

Sprzedam komplet opon zimowych 185x65x15 i 195x65x15. Tel. 0604-530-067.

Robura z silnikiem Leyland, 1984 rok, stan techniczny dobry - pilnie sprzedam. Tel. 0604-753-064.

Ford Escort 1.4 CL KAT, 1991 rok, przebieg 158 tys. km, 1 właściciel, w kraju od 1997 roku - sprzedam. Tel. 0603-755-648.

Kabina Star 200 przejściówka, lakierowana, komplet butli gazowych z osprzętem - sprzedam. Tel. 046/837-76-79.

Polonez Truck lub Fiat 126p - kupię. Tel. 0692-789-037.

Fiat 126p, 1990 rok, beżowy - sprzedam. Tel. 046/837-48-80.

Volkswagen Polo, pełne wyposażenie, stan idealny - sprzedam. Tel. 046/838-98-02.

Tico, XI, 1997 rok, przebieg 39000 km - sprzedam. Tel. 046/838-68-50.

Nysę na gaz, 1200 zł - sprzedam lub zamienię na osobowy. Tel. 0501-373-043.

Auta powypadkowe zachodniej produkcji, rejestrowane po 1993 roku - kupię. Najlepiej zapłacić - sprawdź. Tel. 0502-433-994, 0501-702-830.

Ford Focus, Confort X, 1.6 benzyna, wersja ciężarowa, 2002 rok - sprzedam. Tel. 0602-652-879.

Sprzedam opony zimowe 195x65x15. Tel. 0604-518-794.

Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Ducato 2.5 TD, Mercedes 1113, Ducato 2.0, Newada 2.1, Mińsk 125, Panonia 250 - sprzedam. Tel. 0505-103-085.

Uno Fire 1.0, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-96-16, 0691-730-116.

126p, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0600-992-518.

Tawria, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/830-31-51.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Ford Transit, 1991 rok, 2,5 diesel - sprzedam. Tel. 024/285-26-43.

Seicento, 1999 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/837-23-25.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Matiz Life, 1999 rok, złoty metalik - sprzedam. Tel. 046/839-69-07.

Sprzedam 4-biegową skrzynię do Opla Kadetta. Tel. 0600-534-073.

Polonez Truck 1.6, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0604-606-039.

Punto 55S, 3d, 1998 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/837-59-69.

Citroen AX 1.1, 1991 rok, benzyna - sprzedam. Tel. 0606-944-937.

Polonez Caro, 1993 rok, gaz - sprzedam. Tel. 042/710-89-44, 0505-065-388.

Polonez Truck 1.6 GLI, 1997 rok, 5-osobowy, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-65-18.

Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p, Polonez Caro. Tel. 046/831-96-22, 0605-996-372.

Lada Samara 1.3, 1991 rok - sprzedam. Czatoła 178. Tel. 046/838-82-69.

Fiat 126p, 1989 rok - sprzedam. Tel. 042/719-26-86, 0504-156-812.

Nubira, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0603-653-001.

Opel Vectra, 1993 rok, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 046/861-72-60.

Fiat Siena 1.6 MPI, 1998 rok, elektryczne szyby, centralny zamek, zderzaki w kolorze nadwozia, welurowe siedzenia - sprzedam. Tel. 046/837-34-83.

Fiat 126p, XI, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/838-51-89 po 20.00.

VW Transporter, 1987 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-08-41.

Sprzedam szerokie zderzaki do Golfa II. Tel. 046/837-47-31, 0505-581-431.

Mercedes V10 2.3 TD, złoty, 5-osobowy, do połowy szyby, ABS, ABD, klima, 2xAir Bag, radio, centralny zamek, 38000 zł do negocjacji. Tel. 0600-356-760.

Tarpan, 1989 rok, 30 tys. km, garażowany, skrzynia oplandekowana, bardzo dobry stan - sprzedam. Tel. 046/838-46-18.

Mercedes 207D, 1982 rok - sprzedam. Tel. 046/838-24-70.

Renault Megan 1.4, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-44-30, 0501-561-767.

BMW 318, 1989/95 rok, składowy, gaz, atrakcyjny wygląd - sprzedam. Tel. 0502-314-428.

Nysa, 1988 rok, gaz, sprawna, ładna, jeżdżąca - sprzedam. Tel. 0502-314-428.

Ford Fiesta 1.1, 1988 rok, gaz, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-07-87, 0503-104-845.

Toyota Corolla XII 1.3, 1996 rok, sedan, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/831-81-22, 0607-932-999.

Peugeot 306 1.4, 1996 rok, klimatyzacja, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/831-06-72, 0507-030-954.

Renault Clio 1.2, kat., 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-40-03, 830-32-55 po 19.00.

Opony Pirelli zimowe 185x65x15 - sprzedam. Tel. 0501-141-270.

Opony Michelin 185x65x15 - sprzedam. Tel. 0501-141-270.

Matiz Joy, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0608-039-332.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - sprzedaż, naprawa, regeneracja (zachodnie, japońskie), oraz bendixy, uzwojenia, wimiki, regulatory, szczotki, moduły elektryczne. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Skoda Fabia, 2002 rok, 12500 km, zielony, kupiony w salonie, stan idealny, serwisowany, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0604-081-035.

Fiat 126p el, 1996 rok, kolor zielony, stan dobry, cena 3100 zł - sprzedam. Tel. 0692-318-190.

Polonez 1.6, 1991 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-56-19 po 18.00.

Felicia 1.6 MPI, 1998 rok, wspomaganie - sprzedam. Tel. 0603-588-228.

Opel Astra 1.4 16V, 1996 rok, sedan, 11 właściciel, możliwość rat - sprzedam. Tel. 0606-829-285.

Peugeot 405, STI, 1991 rok, instalacja gazowa, pełne wyposażenie - sprzedam. Tel. 0502-751-126.

Punto, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0603-747-689.

Seat Cordoba lub Opel Astra sedan - kupię. Tel. 0694-216-417.

Seicento, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 0608-108-139.

Volkswagen Polo, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-370.

Skoda Favorit, 1992-94 rok - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Cinquecento, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0692-829-882.

Toyota Yaris, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0600-944-728.

Opel Corsa 1.2, 1997 rok, 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0609-325-510.

Punto 1.1, 1999 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0504-914-643.

Uno 1.0, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0691-409-346.

Kupię auto do naprawy do 6 lat. Tel. 0695-502-628.

Toyota Corolla, salonowy, bezwypadkowy - kupię. Tel. 046/834-81-14.

Opel Astra combi 1.6, 1999/2000 rok - sprzedam. Tel. 0603-588-228.

Cinquecento 700, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Przyczepkę samochodową, nową, ład. 560 kg, zarejestrowaną - sprzedam. Tel. 0507-958-766.

Peugeot 306, 1993/94 rok - sprzedam. Tel. 046/837-72-10, 0505-075-509.

Żuk, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/839-63-72.

Fiat Brava 1.4V, XII, 1996 rok, bordowy metalik, stan idealny - sprzedam. Tel. 0507-831-85-48.

Ford Escort 1.6D, 1986 rok, biały, stan bdb - sprzedam. Tel. 0504-129-814.

Opel Vectra 2.0 16V DOHC, 1991 rok, srebrny metalik, bogate wyposażenie, cena 11500 zł - sprzedam. Tel. 0601-204-034.

Polonez Track 1.9D, 2000 rok, duża nadbudówka - sprzedam. Tel. 0502-654-904.

Oddam tanio Fiat 126 eksport, 1985 rok, 1 właściciel, garażowany, silnik, sprzęgło - kapitały 2002. Tel. 046/838-46-18.

Opel Astra 1.6, 1994 rok, gaz, 15500 zł - sprzedam. Tel. 0604-076-469.

Ford Escort Kombi 1.6 gaz, 1997 rok, klima, 2xpoduszka, c.z. el, ws, 18700 zł - sprzedam/ zamienię. Tel. 0604-076-469.

Polonez Caro - sprzedam. Tel. 0694-078-045.

Golf 1.6, 1981 rok - sprzedam. Tel. 46/838-85-57.

Polonez Caro, 1992 rok, gaz, sprzedam. Tel. 0609-372-092.

CC 900, 1998 rok, van - pilnie sprzedam. Tel. 0602-635-676, 046/838-77-26.

Sprzedam nową przyczepkę samochodową z plandeką. Tel. 046/839-13-32, 0508-160-198.

Peugeot 306, 1993 rok, 1.4 benzyna, czerwony, 5-drzwiowy, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-12-38, 0608-443-061.

Fiat 126p, 1992 rok, czerwony, stan bdb, 1 właściciel, autoalarm, odciecie zapłonu, radiomagnetofon - sprzedam. Tel. 046/861-26-83, 0606-253-158 po 18.00.

Fiat Siena 1.4, 1998 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 0694-858-500.

126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-61-96.

Lada Samara 1.3, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0503-126-774.

Fiat Tipo 1.7D, 1989 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0503-126-774.

Audi 100, 1977 rok, gaz, alufelgi rozm. 15, 4x100 - sprzedam. Tel. 0503-065-481.

126p do remontu, rozbity - kupię. Tel. 0503-065-481.

Seat Toledo 1.8i, 1993 rok, 130000 km, salon, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/838-89-05.

Audi 100 C4 2.0, 1991 rok, wspomaganie, centralny zamek, alufelgi, komplet kół zimowych, instalacja gazowa, 17500 zł - sprzedam. Tel. 0508-130-801.

Tarpan, stan bdb - tanio sprzedam. Tel. 046/838-30-29.

Mazda 626 2.0i, 1985 rok, elektryczne szyby, centralny zamek, wspomaganie, 2 nowe opony zimowe, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-48-24 po 18.00.

Auto Centrum Finansowe - kredytuje każdy samochód bez względu na wiek - szybka obsługa, najniższe oprocentowanie. Promocja na Fiata. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Fiat Brava 1.6 16V, 1996 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0600-859-496.

Fiat Punto 1.1 SX, 1995 rok, przebieg 83000 km, kolor zielony, bezwypadkowy, 1 właściciel, stan idealny - sprzedam. Tel. 0606-490-951.

Sprzedam przyczepkę jednoosiową i Fiata 125p. Sierzniki 19.

Ford Transit, 1998 rok + opony zimowe - sprzedam. Tel. 0501-928-661.

Opony zimowe komplet - sprzedam. Tel. 0501-928-661.

Żuk, 1990 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/874-60-83.

Całodobowy skup samochodów, powypadkowe i całe, gotówka. Tel. 0609-332-211.

Sprzedam głowicę i wał - Favorit, skrzynię biegów 5 - Polonez. Tel. 042/719-88-45, 0501-579-477.

Żuk, 1980 rok, plandeka, sprawny technicznie - sprzedam. Tel. 042/710-74-10.

Toyota Scarlet 1300, 1991 rok - sprzedam lub zamienię na busa. Tel. 042/719-62-38.

Uszkodzone, zniszczone, powypadkowe - kupię. Tel. 0606-238-179.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 042/719-58-23.

Polonez Truck, 1994 rok, benzyna - gaz, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 042/719-46-72 po 17.00.

Mercedes, 1989 rok, szyberdach, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 042/710-83-07.

Polonez Caro 1.6, 1996 rok, gaz, wiśniowy metalik, cena 5500 zł. Tel. 0502-129-247.

Fiat Brava 1.280SX, 2000 rok, homologacja ciężarowa. Tel. 0604-254-205.

126p, 1995 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 0605-725-429.

Żuk diesel, 1991 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 0692-749-175.

LT 28 na części, 2000 zł - sprzedam. Tel. 0607-463-592.

CC 700, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0600-670-126.

Audi 80, 1986/94 rok, nowy gaz, na gwarancji, cena 2500 zł - sprzedam. Tel. 042/719-36-27.

Corsa 1.2, 1999 rok - sprzedam. Tel. 042/719-48-82.

Opony zimowe komplet, 195/65/15 - sprzedam. Tel. 0501-928-661.

Polonez Caro, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0603-652-766.

Opel Vectra 1.8 gaz, XII, 1992 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 042/719-70-24.

Matiz, 1999 rok - sprzedam. Tel. 042/710-86-70.

Robur izoterma, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0694-554-568.

Uno 1.0, 1997 i 1998 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77.

Vectra 2.0 gaz, 1992 rok - sprzedam. Tel. 042/719-80-99.

VW Polo 1.0, 1996 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-76-79.

Kupię osobowy, cały, rozbity, skorodowany. Płatne gotówką. Tel. 0507-030-954, 0601-391-405.

Polonez, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0502-646-623.

Lada 2107, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/838-51-10.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/837-92-01.

Kupię absolutnie każde auto rozbite, skorodowane i zniszczone. Tel. 0503-126-774.

MOTOROWE

Sprzedam motorower Ogar + części. Tel. 046/837-34-00.

Sprzedam Simsona S51. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam motocykl Suzuki GSXR 600, 1998 rok, przebieg 12700 km. Tel. 0692-529-050.

GARAŻE

Do wynajęcia garaż, os. Noakowskiego. Tel. 046/837-63-

Sprzedam działkę w Głownie ul. Spółdzielcza 8. Tel. 042/719-35-79.

Sprzedam działkę, 1430 mkw., Głowno, ul. Tuwima. Tel. 0603-821-423.

Sprzedam M-4, 2 pokoje, 48 mkw., C.O., Głowno, ul. Swoboda. Tel. 042/719-26-15 po 15.00.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Głownie, ul. Wiejska. Tel. 042/719-48-23.

Sprzedam atrakcyjne mieszkanie, 58 mkw., garaż, os. Kopernika. Tel. 042/719-14-47, 0601-725-071.

Blizniak (Głowno, Sikorskiego). Tel. 042/719-27-71.

Sprzedam M-5, 72 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0602-218-179.

Sprzedam 1,5 ha w okolicach Dmiesina. Tel. 0507-731-221.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią na os. Huta Józefów. Tel. 0507-319-837.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią, 36 mkw., Głowno. Tel. 042/646-11-32.

Sprzedam M-3, Głowno, ul. Kopernika. Tel. 0609-718-144 po 15.00.

Sprzedam działkę budowlaną 2000 mkw., uzbrojona. Klewków 46. Tel. 0607-930-258.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 75 mkw. (os. Dąbrowskiego, cegła). Tel. 046/837-20-38, 0608-677-348.

Sprzedam 3 pokoje na os. Tkaczew. Tel. 046/837-37-57, 0504-896-537.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., cegła, śródkowe, duży balkon, IV piętro, os. Noakowskiego. Tel. 046/837-22-93.

Sprzedam działkę, os. Górki. Tel. 046/837-68-42, po 20.00 837-54-98.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami. Tel. 0606-447-777, 046/837-57-34.

Sprzedam nowy dom, stan surowy 153/935, media, Terasin-Niepokalanów, 235000 zł. Tel. 0605-152-006.

Mieszkania na sprzedaż: 12-rodzinny budynek (cegła) w trakcie budowy, Skiemievice, ul. Nowobielajska (blisko dworca PKP), pow. lok. 31,7 mkw., 49,55 mkw. oraz lokale dwupoziomowe: 62 mkw., 81 mkw., 90 mkw. Tel. 046/837-86-71, 0607-295-439.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię mieszkanie do 50 mkw. (Starzyńskiego, Dąbrowskiego). Tel. 0502-607-846.

Kupię kawalerkę. Tel. 0691-979-305, 046/837-46-11.

Kupię M-5, cegła lub dom lub zamienię M-4, cegła. Tel. 046/837-36-35, 0506-998-199.

Kupię gospodarstwo rolne lub samą ziemię. Tel. 046/837-01-99.

Szukam mieszkania w Głownie (2-3 pokoje). Tel. 042/710-83-07.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Poszukuję mieszkania do wynajęcia (do 50 mkw. najchętniej os. Starzyńskiego, Dąbrowskiego) z późniejszą możliwością zakupu. Tel. 0502-607-846.

Kamieniec w centrum Łowicza wdzierżawie firmie. Tel. 0604-107-760, 046/837-67-54, wieczorem.

Lokal sklepowy 50 mkw. w centrum Łowicza do wdzierżawienia. Tel. 0604-107-760, 046/837-67-54, wieczorem.

Do wynajęcia M-2. Tel. 046/837-64-66.

Przyjmę na stację 2 osoby, w blokach, centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Wykwalifikowanej kosmetyczce wynajmę wyposażony gabinet kosmetyczny. Tel. 046/830-08-37, 0504-364-940.

Do wynajęcia pokój z kuchnią + łazienka w centrum Łowicza. Tel. 046/837-63-39.

Do wynajęcia mieszkanie 66 mkw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz - ogrzewanie węglowe), centrum Łowicza. Tel. 046/837-63-39.

Wynajmę pawilon handlowy nr 14, w drewnianym ciągu pawilonów, targowica miejska, wszystkie media. Tel. 0601-946-325, po 18.00. 046/839-63-46.

Wynajmę pokój studentkom - tanio. Tel. 046/837-45-11.

Pokój do wynajęcia w centrum. Tel. 0508-382-332 po 15.00.

Do wynajęcia mieszkanie (kawalerka), Łowicz, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 046/837-32-49.

Wynajmę mieszkanie studentom, centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-67.

Lokal handlowo-usługowy 200 mkw. do wynajęcia, Łowicz. Tel. 046/837-58-03.

Wynajmę lub sprzedam mieszkanie 48 mkw., Armii Krajowej 43h, Łowicz. Tel. 0606-977-258.

Do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą o pow. 25 mkw. położony w centrum Łowicza. Tel. 0609-491-588.

Powierzchnia magazynowa do wynajęcia 720 mkw. Tel. 0602-255-831.

Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa w Łowiczu wdzierżawi wolne lokale z przeznaczeniem na biura, sklepy, lub usługi przy ul. Browarnej 10a. Tel. 046/837-58-03, 837-65-93, 0604-107-760.

Młode małżeństwo bez dziecka szuka kawalerki. Tel. 046/838-61-27 po 17.00.

Atrakcyjne lokale do wynajęcia w Łowiczu, pow. od 100-300 mkw., wszystkie media. Tel. 0602-638-994.

Stacja dla pani, os. Starzyńskiego 4/43. Tel. 046/837-42-76.

Wynajmę M-2, os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-74 po 20.00.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 046/837-65-21, wieczorem.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 0601-360-272.

Poszukuję do wynajęcia kawalerki. Tel. 0607-809-443.

Do wynajęcia mieszkanie umeblowane. Tel. 046/837-67-52 po 20.00.

Do wynajęcia lokal w Łowiczu, 150 mkw. Tel. 0606-333-428.

Posiadam lokal do wynajęcia. Łowicz, ul. Krakowska, pow. ok. 130 mkw., wszystkie media. Tel. 046/837-39-94, 0600-822-294.

Wynajmę kawalerkę w Warszawie, ul. Śródkowa. Tel. 046/838-78-59.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 0504-908-945.

Wynajmę dom przy ul. Baczyńskiego 7. Tel. 046/838-65-44.

Do wynajęcia 2 pokoje + kuchnia, garaż w domu jednorodzinnym. Tel. 046/837-25-46.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-59-12 po 16.00.

Poszukuję pokoju lub mieszkania w Strykowie lub okolicy. Tel. 0502-596-042.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, os. Sikorskiego, stare budownictwo. Tel. 0501-037-003.

Poszukuję do wynajęcia mieszkanie, zadbane, najchętniej częściowo umeblowane (z łazienką). Tel. 0609-992-812.

Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią, sanitariaty, Sikorskiego, nadal aktualne. Tel. 042/719-17-11, 0600-822-350.

Wynajmę dom na wsi, niedaleko Głowna. Tel. 042/710-82-26.

Poszukuję lokalu na sklep, Łowicz, ul. Zduniska. Tel. 042/719-29-88, wieczorem.

Do wynajęcia 2 pokoje + kuchnia, garaż w domu jednorodzinnym. Tel. 046/837-25-46.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-59-12 po 16.00.

Poszukuję pokoju lub mieszkania w Strykowie lub okolicy. Tel. 0502-596-042.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, os. Sikorskiego, stare budownictwo. Tel. 0501-037-003.

Poszukuję do wynajęcia mieszkanie, zadbane, najchętniej częściowo umeblowane (z łazienką). Tel. 0609-992-812.

Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią, sanitariaty, Sikorskiego, nadal aktualne. Tel. 042/719-17-11, 0600-822-350.

Wynajmę dom na wsi, niedaleko Głowna. Tel. 042/710-82-26.

Poszukuję lokalu na sklep, Łowicz, ul. Zduniska. Tel. 042/719-29-88, wieczorem.

Do wynajęcia 2 pokoje + kuchnia, garaż w domu jednorodzinnym. Tel. 046/837-25-46.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-59-12 po 16.00.

Poszukuję pokoju lub mieszkania w Strykowie lub okolicy. Tel. 0502-596-042.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, os. Sikorskiego, stare budownictwo. Tel. 0501-037-003.

Poszukuję do wynajęcia mieszkanie, zadbane, najchętniej częściowo umeblowane (z łazienką). Tel. 0609-992-812.

Wynajmę mieszkanie, pokój z kuchnią, sanitariaty, Sikorskiego, nadal aktualne. Tel. 042/719-17-11, 0600-822-350.

Wynajmę dom na wsi, niedaleko Głowna. Tel. 042/710-82-26.

Poszukuję lokalu na sklep, Łowicz, ul. Zduniska. Tel. 042/719-29-88, wieczorem.

Żaluzje, rolety Verticale, ceny producenta. Tel. 046/830-37-61, 0603-753-973.

Sprzedaj skrzynkę „jedynek”, drzewa opałowego (drobne, grube, do ogrzewania centralnego i kominkowego). Tel. 046/838-15-27 po 21.00.

Sprzedam sztachety drewniane, deski króciaki, kantówki i listwy na altany. Tel. 046/837-83-71.

Tanie piece C.O. węglowe oraz mialowe ze sterowaniem poleca producent, Skiemievice. Tel. 0501-627-469.

Monitory używane, gwarancja - DGP Electronics. Tel. 0600-282-827.

Sprzedam myjnię fryzjerską i 2 konsole. Tel. 0501-389-042.

Sprzedam tanio komputer. Tel. 0600-175-604.

Sprzedam gazowy ogrzewacz wody. Tel. 0600-389-324.

Sprzedaj i naprawa komputerów. Hurtowe ceny. Tel. 046/837-14-37.

Ziemia zwykła, torfowa, badana. Tel. 046/837-13-64 po 20.00.

Tuner Pioneer, Philips 6010. Tel. 046/830-22-76.

Meble używane z importu. Zduny, Pawilon 10.00.-17.00, soboty 10.00.-14.00. Tel. 046/838-75-76.

Kuchnię węglową (prawa), przyczepę dwuosiową drewnianą, wialnię. Tel. 046/838-21-42.

Sprzedam krzączkę, heblarkę, pompę szambówką, samobieżny walec ogrodowy. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam 6 krzeseł dębowych, stół, ławy, komodę, kredens, łóżko, komplet skórzany, fotel bujany, barek, narożnik kuchenny, wideo, telewizor, organy, frytkownicy, rowery, lodówkę, wieże, tuner JVC, mikrofalę, odkurzacz i inne. Nowak Wiesław, Nieborów 21. Tel. 046/838-56-09.

Drewno-Trak - sprzedaż elementów dachowych, ogrodowych itp. Usługi cięcia. Kalenica 177. Tel. 0692-522-636.

Sprzedam kominek gazowy. Pijalnia piwa, ul. Żabia 2.

Sprzedam cegła kratówkę. Tel. 046/838-45-65, 0602-255-831.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 0605-539-256.

Sprzedam suknię ślubną, biała, stan bardzo dobry (wzór; październik 2003). Tel. 046/837-74-82, 0691-645-805.

Sprzedam wyposażenie sklepu samoobsługowego, różno gazowe 12V lub 20V, dużą wieżę Sharp. Tel. 0505-103-085.

Młot Hilti Hammer 1700, tanio. Tel. 0606-999-451.

Sprzedam (symbolicznie) segment, szafę. Tel. 046/837-43-06.

Piec Kamino 2,5 m3 - sprzedam. Tel. 0601-837-782.

Sprzedam piec akumulacyjny. Tel. 046/837-56-71.

Sprzedam kuchnię węglową i opony Michelin 175/70 R14. Tel. 046/838-17-64, wieczorem.

Sprzedam piec gazowy do C.O. + termę, zamrażarkę do lodów, piłę i kosiarkę spalinową. Tel. 0601-237-788.

Sprzedam segment pokojowy, kanapy 1- i 2-osobowe rozkładane - tanio. Tel. 046/837-44-63 po 16.00.

Sprzedam zamrażarkę 400 l. Tel. 046/837-12-64.

Sprzedam wersalkę - 150 zł i kuchnię gazową - 200 zł. Tel. 046/837-78-46.

Sprzedam betoniarke 150 l, kasę fiskalną „Elzap lux”. Tel. 046/837-48-314.

Sprzedam 2 fotele, stół kuchenny, telewizor. Tel. 046/837-63-25.

Sprzedaj choinek. Hurt-detal. Tel. 046/838-55-74.

Sprzedam tanio łóżecko dziecięce w bardzo dobrym stanie. Tel. 046/837-33-59.

Sprzedam neon, biurko i półki sklepowe. Tel. 046/837-77-45.

Kamera analogowa Canon G1000, zoom optyczny 22x, cyfrowy 500x, 6 programów nagrywania, efekty cyfrowe, pilot, polska instrukcja, stan bdb. Tel. 0506-152-439.

Sprzedam rower trójkołowy, wózek inwalidki i balkonik. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam komputer 1.2GHz, 192 RAM, HDD 20 GB, grafika 32 MB, dźwięk Sound Blaster 128. Tel. 046/837-94-47, 0695-529-429.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - 2 sztuki. Tel. 046/837-66-53.

Sprzedam kuchnię i lodówkę. Tel. 046/837-55-43.

Sprzedam piłę spalinową Stihl 026, 3,5KM, 1999 rok, stan dobry. Tel. 0605-981-310.

Sprzedam 2 koła do Żuka, ogumienie nowe, wiertarkę WS15 + kolumnowa, wózek dźwiga do Żuka. Tel. 046/838-48-81.

Klarnet, komputery - Atari, PC z monitorami. Tel. 0606-371-329.

Ange, Dera, Lucia - sprzedam. Tel. 046/837-52-33.

Regał pokojowy 3,10x1,85 m, cena 250 zł. Tel. 0602-799-682.

Sprzedam kurs ESZK angielski dla początkujących i średnio zaawansowanych. Tel. 0692-673-659.

Sprzedam tanio mało używaną wieżę stereofoniczną Panasonic SC-CH74 z głośnikami. Tel. 0691-393-063.

Sprzedam zamrażarkę Whirlpool 400 l. Tel. 046/830-22-76.

Komputery używane, sprawne, ceny już od 250 zł. Tel. 046/837-55-23.

Sprzedaj choinek - hurt, detal - każda wysokość. Sobierajski Władysław, Zielkowiec I 15.

Sprzedam wieżę Diora, wzmacniacz 2x35W, tuner, magnetofon, equalizer, CD Technics. Tel. 046/837-49-83 po 19.00.

Sprzedam Siemens C-35i, stan bdb. Tel. 046/837-49-83 po 19.00.

Sprzedam futro karakulowe, kurtkę z nutrii, kurtkę męską skózaną. Tel. 046/837-33-98.

Sprzedam agregat prądowłóczy, namiot 10-osobowy. Tel. 0602-716-765.

Kupię szafę czarna, 2-drzwiową. Tel. 0603-226-494.

Sprzedam cegłę Max - 2000 sztuk, tregry 14 - 5 sztuk, wózek inwalidzki. Tel. 0506-188-510.

Sprzedam wieżę Diora, czarna, (wzmacniacz, CD, radio, korektor, magnetofon) + głośniki 2x80wat, stan bdb. Tel. 0607-343-364.

Sprzedam zamrażarkę 300l. Tel. 0601-301-372.

Playstation II, Nokia 6210, 3510i, 3310. Tel. 0506-864-403.

Szkielet pod namiot foliowy, typ lekki, bardzo mocno wzmacniany - sprzedam. Tel. 046/838-62-12.

Sprzedam kompakt oplowski. Tel. 0606-622-671.

Sprzedam pilarkę Stihl 3,1 KM. Tel. 046/838-82-50.

Sprzedam drzewo jesion. Tel. 046/838-43-62 dzwonić 7.00.

Sprzedam kompresor i spawarkę 220V. Tel. 0608-475-473.

Sprzedam spychacz gąsienicowy. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam Nokii 3410, kartę Wizji. Tel. 0609-352-180.

Sprzedam szafę dwudrzwiową i szafkę pod zlew. Tel. 0609-101-942.

Sprzedam narty Fisher, buty narciarskie Rossignol, kombinezon Alpinus, kije Salomon. Tel. 0602-154-457.

Sprzedam świerki na choinki - hurtem. Tel. 0606-550-348.

Sprzedam perukę damską - tanio. Tel. 046/837-79-59, 0504-549-525.

Sprzedam meble pokojowe jasne - tanio. Tel. 046/837-73-43, 0501-768-558.

Sprzedam silos po cemencie. Tel. 0604-534-614.

Sprzedam meble sklepowe. Tel. 046/839-22-31.

Producent - sprzedaj parkietu dębowego, jesionowego, bukowego, Kuzmocien (za rondem, przy trasie Łowicz-Sochaczew). Tel. 046/863-56-43.

Piece, grzejniki, gwarancja, faktura - tanio. Tel. 0501-928-661.

Sprzedaj drewna opałowego - akacja. Tel. 042/710-88-68.

Pralkę automatyczną Luna 385E oraz kierownicę do PC z funkcją wibracji - tanio sprzedam. Tel. 0601-533-087.

Sprzedam bieżnię, ławeczkę skośną i stepper. Tel. 0607-452-585.

Sprzedam piłę spalinową Husqvarna 254G profesjonalna, cena 950 zł. Tel. 042/719-47-98.

Sprzedam grzejniki pułmonowe. Tel. 042/719-18-14.

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego. Tel. 042/719-18-14.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0603-917-448.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyty g/k, szranki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbiłki, tynki, docieplenia. Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Zakład Bud-Rem - budowy, tynki, stropy, posadzki. Tel. 0604-832-792.

Cyklinowanie, układanie, lakierowanie - profesjonalnie. Maszyny bezpyłkowe, niemieckie „Janser”. Tel. 046/839-65-16 wieczorem, 0600-984-398.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0697-179-840.

Profesjonalne układanie glazury, terakoty. Tel. 046/837-62-69, 0503-634-974.

Naciąganie gładzi gipsowej, układanie glazury i terakoty. Tel. 0609-515-678.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia. Tel. 0606-192-951.

Malowanie, gipsowanie - tania. Tel. 046/837-02-42.

Montaż okien z PCV i inna nietypowa stolarka, panele podłogowe, gładź gipsowa. Tel. 0502-637-042.

Dachy, konstrukcje, pokrycia, naprawy i konserwacje. Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Cięcie i obalanie drzew, każdy dzień. Tel. 0501-036-953, 046/839-14-52.

Kompleksowe remonty. Tel. 0607-196-356.

Remonty, adaptacje. Tel. 0691-774-281.

Remonty mieszkań. Tel. 0600-614-490.

Malowanie, gipsowanie, tapety, glazura, terakota; niskie stawki. Tel. 046/837-58-68 po 20.00, 0601-991-020.

Remonty mieszkań. Tel. 0691-068-602.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Prace wykończeniowe, płyty g/k, gładzie, panele podłogowe, ścienne, sufity jedno/dwupoziomowe, itp. Tel. 0694-212-849, 0505-593-932.

Malowanie, tapetowanie, gipsy - tania. Tel. 0502-999-179.

Solidne układanie glazury, terakoty, panele podłogowe; murowanie, tynki, docieplenie, klinkier, wymiana okien. Tel. 0691-961-209, 046/837-13-91.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, inne wykończeniowe, ceny do uzgodnienia. Tel. 046/837-95-43.

Usługi elektryczne. Tel. 0607-815-605.

Grzejniki aluminiowe - atest na instalacje miedzianą, tania i do nabycia do nabycia w Hurtowni Hydraulicznej, Łowicz, os. Górki, ul. Z. Nalkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29.

Remonty kompleksowe mieszkań i budynków. Tel. 0694-805-377.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt g/k, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele. Tel. 0696-156-877.

Solidne układanie glazury, terakoty, panele, gipsy, malowanie, murowanie, tynki, klinkier, docieplenie. Tel. 0691-961-209, 046/837-13-91.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verical - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Tynki, remonty - wykonują. Tel. 0609-879-143.

Rusztowania warszawskie - wypożyczam. Tel. 0609-879-143.

Usługi ogólnobudowlane, budowy domów jednorodzinnych i gospodarczych, ogrodzeń z cegły klinkierowej, układanie kostki brukowej, glazura, terakota. Tel. 046/839-63-72.

Wykańczanie wnętrz. Tel. 046/838-80-28, 0600-363-880.

Tania, solidnie: gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki, panele, podłogi, glazura, terakota. Tel. 0505-939-720, 0696-724-806.

Cyklinowanie, Głowno. Tel. 042/710-82-18.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-32-82.

Hydrauliczne - c.o i wod.-kan. Miedź, kotły miałowe. Głowno. Tel. 0602-882-617.

Kompleksowe wykańczanie wnętrz, montaż okien, glazura, terakota, montaż płyt g/k, gładź, elektryka i hydraulika. Tel. 0505-370-181, 042/719-19-98.

Remonty, wykończenia. Tel. 0600-216-845.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0693-441-592.

Glazura, gładź, malowanie, płyty karton - gips. Tel. 042/719-87-61, 0692-478-485.

Kominki - M. Waliszewski. Kominki - tradycyjne, nowoczesne, kaffowe, rozprowadzenia powietrza, projekty własne lub klienta. Tel. 042/613-55-15, 0505-987-380.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 0604-334-891.

Glazura, terakota, gipsy, inne wykończenia - tania. Tel. 0506-864-289.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0608-372-254.

Usługi remontowo-budowlane. Tel. 0507-341-234.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

Promocja. Najtańsze papy termoizolacyjne. Łowicz, ul. Stanisławskiego 2.

Promocja. Grzejniki Purmo, piece Cichewicz, Pex. Łowicz, ul. Stanisławskiego 2.

Promocja. Hydromasaże, kabiny natryskowe (Sanplast, Kolo, Aquafarm). Łowicz, ul. Stanisławskiego 2.

INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwymi, wykończenia wnętrza - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tania, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tania i solidnie. Tel. 0505-006-331.

Zakopane (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. 018/206-89-89, 0604-149-268.

Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc. Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.

Meble biurowe na wymiar, ścienne działowe - przeszklone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Rozliczanie firm: książka przychodów i rozchodów, ryczałt, ZUS. Tel. 046/837-57-51.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/837-05-22.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Sprzedaż części AGD. Ul. Bolimowska 14/18b/05. Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445.

Naprawa - pralki automatyczne, lodówki, zamrażarki, kuchnie gazowe, lody chłodnicze, inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 0607-706-252.

Kominki, usługi zdłuskie. Tel. 0692-789-274.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Aktywacja Pioneer 1330. Tel. 046/830-22-76.

Bioenergoterapeuta przyjmuje codziennie, czwartki bezpłatnie. Zapisy: tel. 046/837-31-36.

Utwory na MD oryginały, aranżacje na zamówienie. Tel. 046/838-63-52, 0603-311-129.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/838-63-52, 0603-311-129.

RTV serwis, autoryzacja: Sony, Philips, LG, Thompson, Samsung, JVC i inne. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne, telewizory, magnetowidy, kamery itp. Ul. Krakowska 11. Tel. 046/837-28-85.

FIRMA ORGANIZUJE WESELA. Tel. 046/830-31-35, 0504-359-441.

Obalanie drzew i obcinanie gałązek. Tel. 0608-816-581.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, pospółki, wytłoki jabłkowe i buraczane. Tel. 0604-285-326.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9, tel. 046/837-73-07.

Pranie dywanów i tapicerek meblowo-samochodowych w zakładzie i u klienta. Tel. 0501-431-978.

Składanie komputerów. Tel. 0692-984-665.

Zespół muzyczny - bale, wesela. Tel. 024/285-41-08.

U nas najtańiej! Urządzasz wesela, chrzciny - zgłoś się do Domu Ludowego w Pamięć 65a. Wszystko na miejscu: chłodnia, naczynia kuchenne i zastawy stołowe. Tel. 046/839-68-11.

Tanie przewozy, busy 14-15 osób. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Orkiestra jednoosobowa - saksofon, keyboard, wokół. Profesjonalna obsługa wszelkich imprez tanecznych. Tel. 0606-371-329.

Kredyty i pożyczki hipoteczne - MultiBank. 0502-588-572.

Paznokcie akryłowe, założenie - 60 zł, dopielanie - 30 zł. Tel. 0692-767-266.

Tartak - usługi u klienta. Tel. 0693-136-278.

Święta i Sylwester - tanie oferty. Tel. 046/837-41-63, 0608-467-711.

Wodzirej - wesela. Tel. 0608-433-199.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0696-426-835.

Wypożyczanie betoniarok, rusztowań - sprzedaż. Tel. 0603-072-751.

Firma „Błysk” - sprzętanie mieszkań. Tel. 0504-982-672.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej. Głowno. Tel. 042/719-25-73.

Wykonują instalacje elektryczne 220/360 V. Tel. 0501-297-422.

Czy się dobrze i wygodnie wspaniale. Czy znasz kogoś kto chce schudnąć 5 kg lub więcej? Tel. 0604-065-357.

Skórzane meble, wymiana skóry, renowacja i inne nietypowe usługi w skórze. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środa 11.00-17.00. Tel. 0608-455-353.

Skórzana, kożuchowa, futrzana odzież - naprawimy, przetrzymamy na modne fasony. Malowanie, czyszczenie. Wymiana podszewki, zamków itp. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środy 11.00-17.00.

Usługi tapicerskie. Łowicz, ul. Filtrowa 30 pon.-piątek 9.00-16.00. Tel. 046/837-31-80 od 18.00-21.00., 0691-715-560.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie prac. Tania i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Komputeropisanie. Tania, szybko, dokładnie. Tel. 046/837-80-41.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-85-76, 0692-095-535.

Komputerowe przepisywanie prac. Tania, szybko. Tel. 046/837-41-63, 0600-473-185.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Hiszpański. Tel. 046/837-41-03, 0606-732-862.

Matematyka - korepetycje tania i solidnie, nauczycielka. Tel. 0692-611-848.

Chemia, biologia - korepetycje. Tel. 0601-613-963.

Język polski - korepetycje, wypracowania. Tania. Tel. 0607-328-038.

Polski, historia, geografia inne wypracowania, prace zaliczeniowe. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Studentka - korepetycje z matematyki. Tel. 0696-695-201.

Korepetycje z chemii, tanio. Tel. 0503-699-148.

Niemiecki. Tel. 046/837-53-01.

Angielski - nauczyciel. Tel. 046/837-23-04.

Korepetycje - język francuski, tania i solidnie. Tel. 0507-783-031.

Angielski - korepetycje. Tel. 0502-246-162.

Nauka gry na instrumentach klawiszowych. Tel. 0606-371-329.

Angielski dla dzieci i młodzieży. Tel. 046/837-53-15.

Polski, historia, geografia, inne, także studia - prace, wypracowania. Tel. 046/837-32-18, 0602-434-546.

Język niemiecki - wypracowania, tłumaczenia. Tel. 0608-858-422.

Chemia. Tel. 0508-186-335.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Hiszpański - wszystkie poziomy. Tel. 0501-851-719.

Korepetycje jez. polski. Tel. 046/837-19-52 po 19.00., 0609-966-273.

ROLNICZE

Sprzedam suche wycielni. Wyborów 78. Tel. 046/830-37-75, 0602-581-239.

Sprzedam jałówkę wysokocielną (23.XI.03). Tel. 046/838-49-92.

Sprzedam nowego tura do 3512, plug 4, grabiarkę 4, brony 5. Goleńsko 52.

Sprzedam wybierak do kiszzonek, siewnik zbożowy, przyczepę zbierającą do sianokiszzonek, przetrząsacz karuzelowy. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Dojarki przewodowe, hale udojowe, zgarniacze obornika, wygrozdenia do obór Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Sprzedam panik elektryczny 160 l. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam klucz zimnokrwistą, 7-letnią, zrebłą. Tel. 046/838-48-87.

Sprzedam agregat (ciężka brona + walki), 1,8 m. Tel. 046/838-81-05.

Sprzedam prasę wysokiego zgniotu Z-224/1, opryskiwacz „Pilmet” 400 l, belki - 12 m. Tel. 046/838-78-22.

Sprzedam pszenżyto. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam przyczepę 3-osiową, 16,5 t, wózek widłowy, GPW 2,5 t udźwig. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam C-360, 1982 rok, sadzarke, opryskiwacz. Tel. 046/838-98-11.

Sprzedam MTZ 82, 1989 rok. Tel. 0603-592-345.

Sprzedam prasę Z-224, 1990 rok, Orkan do zielonek. Tel. 046/838-92-69, 0696-021-755.

Kabiny C-360, C-330 - sprzedam. Tel. 0696-021-755.

Sprzedam jałówkę wysokocielną hodowlaną. Tel. 046/838-12-26.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną oraz opryskiwacz. Tel. 046/838-62-17, wieczorem.

Sprzedam dwukółkę ciągnikową i śrutownik. Tel. 046/838-16-42.

Kupię zboża paszowe, jęczmień, pszenżyto, pszenicę. Tel. 046/838-77-77 po 20.00.

Sprzedam rozrzutnik Tandem 6 t, MTZ 82, 1991 rok, standard dobry i przyczepę do serwatki. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam Zetor 7211, 1988 rok. Tel. 046/838-44-46.

Sprzedam przetrząsarko-zgrabarkę 7 t Orkan. Tel. 0692-789-037.

Sprzedam tania buraczek, marchew. Tel. 0600-607-211.

Wycinanie drzew. Tel. 0604-969-205 po 18.00.

Sprzedam MTZ 82, 1999 rok. Tel. 0693-824-677.

Sprzedam Zetor 5211, 1989 rok, Ursus 3512, 1998 rok. Tel. 046/838-78-22.

Kupię obornik. Tel. 0693-659-128, 0692-548-114.

Sprzedam przyczepę wywrotką 4 t. Maurzyce 26.

Sprzedam siano prasowane. Tel. 046/839-63-24.

Sprzedam agregat uprawowy, kultywator, brony 3. Białków Górny 35.

Kupię plug 2- lub 3-skbowy. Tel. 0600-885-627 po 20.00.

Sprzedam MTZ-82, kombajn calorzędowy, opryskiwacz Sepia i Szorm do porzeczki oraz 2000 l (polowy); silniki: MTZ, 914, C-360, MF oraz inne części do ciągników, Zetor A-25, ziemniaki jadalne, paszowe, marchew jadalną, paszową, sadzonki porzeczki, Karcher na zimną i gorącą, cebulę do 3 cm. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam basen 300 l, 2-letni. Tel. 046/838-17-97.

Młocarnię z prasą - sprzedam. Tel. 046/838-31-41.

Sprzedam młynki do czyszczenia ziarna. Tel. 046/838-31-15.

Sprzedam krowę na wycieleniu, 4 lata. Malszyce 37, tel. 0504-183-946.

Sprzedam krowę na wycieleniu, 4 lata. Malszyce 37, tel. 0504-183-946.

Wybiek do kisonok, pług obrotowy dwuskibowy, części do wybieraka Trioliet - tania. Tel. 042/719-58-95, 0602-664-479.

Sprzedam ziemniaki paszowe. Tel. 042/719-48-62.

Sprzedam mieszankę. Tel. 042/719-48-87.

Punkt rozplodowy koni w Borkach k/Główna prowadzi krycie klaczy po niskich cenach ogierami ciężkimi licencjonowanymi Gniady lat 5 i Kasztan lat 3. Tel. 046/874-76-51.

Czerpaki do podnośników, rozdzielacze, ślimaki do przenośników i mieszalce, łożyska. Tel. 042/719-47-43.

Sprzedam C-330, 1988 rok, pług dwuskibowy, kultywator, rozsiewacz nawozów Kos. Tel. 042/719-70-24.

Sprzedam ciągnik T-30, 1996 rok. Tel. 042/710-88-81.

Sprzedam ciągnik T-25. Tel. 042/719-48-48.

Sprzedam śrutownik z silnikiem. Tel. 0501-298-532.

Sprzedam ziemniaki pastewne, Zetor 80-11, 1995 rok. Tel. 042/719-94-28.

Usługowe śrutowanie zbóż. Nieborów. Tel. 0507-141-870.

Sprzedaj suchych wysłodek. Chaśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18. Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159 po 14.00.

Sprzedam schładzalnik 300 l, dojarke koniową, krowy. Tel. 046/861-24-19, 0692-137-139.

Kupię pszenicę, jęczmień. Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam Zetor 5211, sadzarkę czeską. Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam siano i słomę - belkowane. Tel. 046/838-57-90, 863-61-11.

ZWIERZĘTA

Cockerspaniel angielski. Tel. 0507-954-894.

Kupię owczarka collie. Tel. 0691-014-754.

Sprzedam amstaffa szczeniaka. Tel. 046/838-44-46, 0603-800-732.

Klacz zinnokrwiste, żrebne - sprzedam. Tel. 0603-696-116, Skierniewice.

Klacz zaprzęgowe (śląskie, kare) oraz kuce - sprzedam. Tel. 0601-348-899, Skierniewice.

Sprzedam Amstaffa rocznego. Tel. 0606-999-451.

Bokser przegowany, 16-miesięczny - pilnie sprzedam. Tel. 0609-020-997.

Sprzedam 12-tygodniowe rottweilery. Tel. 024/277-61-93, 0602-393-874.

Sprzedam 3 klacze żrebne. Tel. 046/838-88-42, wieczorem.

Sprzedam owczarki niemieckie szczeniaki. Tel. 0693-203-091.

Sprzedam owczarki niemieckie 10-tygodniowe. Tel. 046/838-78-38.

Sprzedam owczarka niemieckiego, 6-miesięczny. Tel. 0609-842-723.

Owczarki niemieckie, szczeniaki z rodowodem - sprzedam. Tel. 0508-174-814, 046/837-23-33.

Sprzedam pawie, bażanty srebrzyste, kaczki mandarynki, skóry rudyh lisów. Tel. 0603-226-494.

Sprzedam szczeniaki, mieszanka po staffordzie i cane corso. Cena do uzgodnienia. Tel. 0505-614-149.

Sprzedam Yorki. Tel. 0692-905-187, 0602-793-843.

Kuc szetland, siodło, zaprzęg, spokojny, cena 1500 zł. Tel. 0502-607-502.

Sprzedam żrebaka 8 miesięcy. Julianów 3.

Bażanty srebrzyste i kury Cochiny (młode) - sprzedam. Tel. 046/838-70-38 po 16.00.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-92-09.

Sznauzer miniaturka. Tel. 0504-969-213.

Sprzedam konie. Tel. 046/839-23-14.

GOK Nieborów

KONKURS O KONOPNICKIEJ ROZSTRZYGNIĘTY

Nawet szpilki nie dałoby się wcisnąć, taki tłok panował w pomieszczeniach Gminnego Ośrodka Kultury w Nieborowie, 14 listopada podczas rozstrzygnięcia powiatowego konkursu o Marii Konopnickiej. Konkurs był rozgrywany w dwu kategoriach: plastycznej i recytatorskiej, zgromadził młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu całego powiatu. Na konkurs plastyczny wpłynęło 169 prac inspirowanych twórczością autorki „Roty” z 22 placówek, od 40 osób. W recytatorskie szranki stanęło 36 uczniów także z 22 placówek.

Jury przyznało liczne nagrody, tak, że każdy z uczestników wyjechał z Nieborowa z upominkiem książkowym, ale przyznano także równorzędne nagrody główne. W konkursie recytatorskim w kategorii klas II-IV otrzymali je: Klaudia Krupińska z klasy III z SP Gągolin Południowy, Oktawia Brzozowska i Jakub Kowalik z klasy IV SP w Kocierzewie, Magdalena Mionsek z klasy IV SP Bednary i Ewelina Rosak z klasy IV SP Nieborów.

W kategorii V-VI nagrodzeni zostali: Monika Roróg (V) - SP Mastki, Angelika Czarnocka (V) - SP Mysłaków, Monika Małecka (VI) - SP Oszkowice, Jarosław Jagura (VI) - SP Bobrowniki i Małgorzata Łysio (VI) - SP Kiemozia.



Waldemar Krysiak, jeden ze zwycięzców konkursu recytatorskiego odbiera nagrodę z rąk dyrektora wydziału edukacji łowickiego starostwa Elżbiety Hendrysiak.

Wśród gimnazjalistów (startowało tylko 5 osób z Kompiny i Dzierżogówka) nagrodzono: Milenę Wawrzyniak (I) z Gimnazjum w Kompinie i Waldemara Krysiaka (I) z Gimnazjum w Dzierżogówku.

W konkursie plastycznym w kategorii klas I-II nagrody przyznano:

Agacie Witkowskiej (8 lat) Oli Kleszcz (7 lat) Annie Czerwiec (7 lat) - wszystkie trzy z GOK Domaniewice i Aleksandrze Ambroziak (7 lat) z SP Nieborów i Arkadiuszowi Rosakowi (7 lat) z SP Nieborów. W kategorii klas III-IV nagrodzono: Agnieszkę Paradowską (9 lat) Paulinę Jaworską (9 lat) z SP Bełchów i Martynę Kędziora (10 lat) z filii GOK w Bobrownikach. W kategorii klas V-VI nagrodzono: Kamila Kepińskiego (11 lat) - SP Oszkowice, Marię Kalińską (11 lat) - ŁOK, Ewelinę Michalską (11 lat) - GOK Domaniewice, Sylwię Wojciechowską (12 lat) - SP Oszkowice i Mateusza Gacia (12 lat) z SP Mysłaków.

Wśród gimnazjalistów nagrody przyznano: Monice Popowskiej (15 lat) i Mariuszowi Chojeckiemu (15 lat) - Gimnazjum Kompina i Agnieszce Ambroziak (13 lat) GOK Nieborów. (wcz)

Kto zostanie mistrzem ortografii

Dyktando w „Chelmońskim”

W piątek, 28 listopada w I LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu odbędzie się II Konkurs Ortograficzny dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego. Najlepsi uczestnicy konkursu otrzymają nagrody książkowe fundowane przez starostwo powiatowe. Osoba, która napisze dyktando bezbłędnie, uzyska tytuł Mistrza Ortografii. Przypo-

mnijmy, że w ubiegłym roku nikomu nie udało się napisać dyktanda bezbłędnie.

Zanim jednak tytuł taki zostanie przyznany, z każdej szkoły średniej z naszego powiatu, 5 uczniów będzie mogło spróbować swoich sił podczas dyktanda. W ocenie jurorów ważna będzie zarówno ortografia, jak i interpunkcja. Organizatorzy konkursu w zaproszeniu napi-

sali, że problematyka związana z ortografią jest wciąż żywa. Jak pokazuje życie, błędy ortograficzne popełnione na pisemnej maturze, czy podczas pisemnych egzaminów wstępnych na studia, mogą być dyskwalifikujące nawet dla dobrego ucznia. Problemy z poprawną pisownią są też przyczyną słabszych ocen w roku szkolnym. (mww)

REKLAMA

SKŁADY BUDOWLANE

CIBEST

Sp. z o.o.

zapraszają do nowo otwartego

CENTRUM BUDOWLANEGO W ŁOWICZU

KLEWKÓW 19B

tel. (046) 830-00-58, 830-00-57

0506-004-182, 0604-479-256

pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

PROMOCJA Zapraszamy!

TYNK AKRYLOWY

(ponad 100 kolorów) tylko **3,50** zł brutto/kg

TYNKI JAPOŃSKIE od 12 zł/m²

SPRZEDAŻ RATALNA

CARNIVAL - od 85.900 zł

5 gwiazdek w testach zderzeniowych i bezpieczeństwa - najlepszy w swojej klasie, homologacja na 7 osób



SORENTO - od 110.400 zł

Używasz samochodu w terenie, oczekujesz niezawodności, masz wysokie wymagania, potrzebujesz maksimum komfortu i luksusu

SHUMA II - od 39.900 zł

Najwyższy współczynnik ceny do jakości, bogate wyposażenie za nieduże pieniądze



NEW GENERATION K2500 od 41.400 zł

Nowy lider na rynku samochodów dostawczych

Naprawiamy wszystkie marki i modele aut

Wymiana oleju i przegląd okresowy - gratis

MGT Łowicz

Autoryzowany dealer

ul. Bolimowska 75

tel./fax (46) 8303425/26

KIA KIA MOTORS

3 lata 24h
GWARANCJI ASYSTANCJI



Poszkodowani zostali wyniesieni z pomieszczeń hurtowni, zaczyna się udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej.

FIKCYJNY POŻAR W HURTOWNI

Strażacy ochotnicy ćwiczyli na Korabce

Tyle straży jechało, musi się nieźle palić – mówili zaafektowani mieszkańcy dzielnicy Korabka stojący około godz. 9 w ubiegłą sobotę, 15 listopada na przystanku autobusowym przy ulicy Armii Krajowej, gdy co kilkanaście sekund mijali ich pędzący na sygnale kolejny wóz strażacki.

Wiele głów oglądało się w kierunku, w którym jechały wozy strażackie, szukając na niebie dymu znaczącego miejsce pożaru. Nadaremnie, były to tylko ćwiczenia zorganizowane dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej ujętych w Krajowym Systemie Gaśniczym. Miejscem gdzie teoretycznie „wybuchł pożar” była jedna z największych hurtowni chemii gospodarczej w Łowiczu. W sumie w akcji wzięło udział 14 powiatowych jednostek OSP z Wituszy, Kiernozi, Karsznicy Dużych, Wiciana, Bednar Wsi, Nieborowa, Łyszkowic, Domaniewic, Bąkowa Górnego, Zdun, Bochenia, Bielaw, Waliszewa oraz jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Łowicza. Tęgo typu ćwiczenia odbywają się raz w roku, za-

wsze w innym miejscu, zawsze są niespodzianką dla uczestników, a to po to, by przećwiczyć kolejne scenariusze możliwych akcji gaśniczych. W latach minionych mieliśmy takie ćwiczenia w lesie miejskim i w pałacu w Kiernozi – powiedział nam zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu mł. bryg. Zbigniew Wójcik. Tegoroczne ćwiczenia szczególnie nacisk kładły na udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym w czasie pożaru. Jak powiedział nim kpt. Cezary Krysiak – w przypadku strażaków ważne są umiejętności udzielania pierwszej pomocy, często pojawiają się oni bowiem na miejscu przed służbami medycznymi i z tego powodu muszą nie tylko ugasić pożar, ale także umieć podtrzymać funkcje życiowe u osób poszkodowanych, zanim zajmie się nimi pogotowie ratunkowe.

Sobotnie ćwiczenia zakładały pożar w pomieszczeniach hurtowni. W których znajdowały się artykuły chemiczne, w wyniku pożaru i odcięciu od wyjścia zatruciu szkodliwymi oparami ulegli dwaj pracownicy. Ich to właśnie już w trakcie ćwiczeń wyniesiono przed wejście do pomieszczeń hur-

towni, tam strażacy z PSP Łowicz przeprowadzili demonstracyjną akcję udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, korzystając ze specjalistycznej torby PSP R1, w której znajduje się do tego pełne wyposażenie, pokazano także wykorzystanie koca termicznego, chroniącego poszkodowaną osobę przed utratą ciepła. W akcji uczestniczyły trzy wytypowane jednostki OSP: z Bąkowa Górnego, Zdun i Łowicza, które zajmowały się gaszeniem pożaru zarówno wewnątrz pomieszczeń hurtowni, jak i z podnośnika hydraulicznego dachu. Członkowie pozostałych drużyn strażackich przybyłych na miejsce ćwiczeń obserwowali akcję. Zastępca komendanta Zbigniew Wójcik zwrócił uwagę, że w przypadku prawdziwej akcji druhowie ci zabezpieczaliby ciągłość podawania wody do gaszenia pożaru.

Komendant PSP w Łowiczu st. kpt. Roman Sularz ocenił w rozmowie z nami akcję przeprowadzoną przez ochotników wysoko i poinformował przy okazji, że wkrótce do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego zostanie włączona piętnasta jednostka z terenu powiatu łowickiego – OSP Boczeki Chełmońskie. (tb)

Białym po lewej stronie, czyli o sztuce zawieszania flag

Pewne zamieszanie wywołał w redakcji NL nieznanymi informator, powiadając nas, że 11 listopada, w Dniu Niepodległości, kilka flag narodowych zawieszonych pionowo przy monumentach i instytucjach w Łowiczu, umieszczonych zostało tam w sposób nieprawidłowy, kolorem białym po lewej, a czerwonym po prawej stronie – w tzw. układzie maltańskim. Flagi takie można było, według informatora, zaobserwować m.in. na ul. Podrzecznej, przy pomniku Sygnów Ziemi Łowickiej, na kościele oo. Pi-

jarów oraz przy bazylice, gdzie ułożone były one w sposób symetryczny. Zdezyorientowani zwróciliśmy się o pomoc fachową do znanego heraldyka Krzysztofa J. Guzka, który uspokoił nas, że istotnie, zgodnie z załącznikiem 3 do Ustawy o godle, barwie i hymnie PRL z 1980 r., w ustawieniu pionowym polskiej flagi, kolor biały powinien znajdować się po lewej, a czerwony po prawej stronie. Pod warunkiem, oczywiście, że flaga nie jest zawieszona na drzewcu. (mz)

Łowiczanie wystawią bajkę

Po raz kolejny członkowie Zespołu „Łowiczanie” Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzeczce wystawią w łowickim kinie Bzura widowisko pt. „Bajka Łowicka”. Przedstawienie zaadresowane jest do młodych widzów, czyli uczniów szkół podstawowych. W przedstawieniu głównymi bohaterkami są dwie Dorotki, jedna z nich zawsze postępuje dobrze, druga źle. Przeżywają wspólnie wiele przygód i odwiedzają ciekawe, bajeczne miejsca, trafiają także do łowickiej chaty pełnej twórczyni ludowych.

Przedstawienie jest pochwałą dobra, sprawiedliwości i przywiązania do tradycji, przekonuje, że te wartości są stałe i zawsze zwyciężają. Wzięcie w nim udziału jest dla

uczniów okazją do poznania kultury łowickiej wsi. Może ono być wykorzystane jako jeden z elementów programu dziedzictwa kulturowego, który jest realizowany w szkołach. Oprócz wartości edukacyjnych bajki jest jeszcze inna – dzieci są zawsze wciągane do wspólnej zabawy z występującymi artystami ze Stowarzyszenia.

Jak powiedziała nam Teresa Wojda, prezes Stowarzyszenia, nadal jest możliwość, by w przedstawieniu udział wzięły klasy z terenu Łowicza i powiatu, które jeszcze nie widziały tego widowiska. Koszt biletu to 7 zł. Przedstawienie odbędzie się o godzinie 10.00, jest możliwość by odbyło się także drugie o godz. 12.00. (tb)

„Tacy Sami” będą mieć walne

Znana jest już data walnego zebrania Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”, które znane jest z prowadzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie. Zebranie, na którym wyłoniony zostanie trzyosobowy zarząd odbędzie się 6 grudnia. Tym samym pojawiła się szansa na zakończenie nietypowej sytuacji, w której stowarzyszenie funkcjonuje

już półtora roku. Przypomnijmy, że posiada ona dwa zarządy, na czele jednego z nich stoi Mirosław Koczywaś, prezesem drugiego jest Wiesław Sierota. Sposób zwolnienia drugiego zebrania był przedmiotem sprawy sądowej. Ostatecznie sąd powołał kuratora, który zajmuje się prowadzeniem bieżących spraw i ustalił datę walnego zebrania. (mwk)

GOK Domaniewice

130 konkursowych rzeźb

Trzydzieści pięć równorzędnych nagród przyznali jurorzy oceniający prace wykonane na III Powiatowy Konkurs Rzeźbiarski pt. „Tradycje i zwyczaje regionu łowickiego – rzeźbiarskie inspiracje” organizowany przez GOK w Domaniewicach. Kolejna edycja konkursu przyciągnęła 130 uczestników z 12 placówek powiatu łowickiego i 2 z powiatu skiernie-

wickiego. Spoza powiatu w konkursie brały udział dzieci ze SP w Drzewcach i Gimnazjum w Lipcach Reymontowskich, ponieważ dzieci z gminy Domaniewice biorą udział w konkursach organizowanych przez te placówki. Ogłoszenie wyników konkursu rzeźbiarskiego i rozdanie nagród planowane jest w przyszłym tygodniu. (mwk)

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

99-400 Łowicz ul. Stanisławskiego 30

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania:
„Modernizacja instalacji elektrycznej w budynku Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7”

- ✓ Wymagany termin realizacji zamówienia : do dnia **20.12.2003 r.**
- ✓ Osoby uprawnione do kontaktów:
- Edward Reske pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00
- Elżbieta Kłosińska pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00.
- ✓ Oferty należy składać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia **24.11.2003 r. godz. 10⁰⁰**
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi **24.11.2003 r. o godz. 10¹⁵** w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pok. 14.
- ✓ Oferenci zobowiązani są wnieść wadium w wysokości 1.000,00 zł.
- ✓ Kryterium wyboru oferty i jego znaczenie:
1. Cena ryczałtowa 100 %

KREDYTY NGOTÓWKOWE

„CHROBRY”

Łowicz, ul. Mostowa 28, (046) 830-08-36 tel. kom. 0-608-088-513
Głowno, ul. Sikorskiego 45/49, tel. (042) 719-20-44, 0501-790-255
Sochaczew, ul. Żeromskiego 23, tel. (046) 862-19-43, 0606-409-575

- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
 - Kredyty otrzymują: osoby pracujące, rolnicy oraz emeryci i renciści.
 - Wysokość kredytu:
- do 4.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
- do 10.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
- do 20.000 zł z poręczeniem
 - Raty miesięczne do 4 lat.
 - Zagwarantowana w umowie możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez odsetek.
 - Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej.
- ZAPRASZAMY
- Czynnne od poniedziałku do piątku od 9:30 do 16:30



Firma **PARTNERS Sp. z o.o.**
mieszcząca się w Łowiczu

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO:

KIEROWNIKA ZMIANY

WYMAGANIA:

- wiek powyżej 32 lat
- wykształcenie średnie (wyższe mile widziane)
- doświadczenie zawodowe
- uprawnienia na wózki widłowe
- niekaralność

MAGAZYNIER

WYMAGANIA:

- konieczność uprawnienia na wózki widłowe
- wiek od 25 lat
- wykształcenie zawodowe (średnie mile widziane)
- niekaralność
- doświadczenie zawodowe

Oferty prosimy składać do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adres:

Partners Sp. z o.o.
99-400 Łowicz, ul. Katarzynów 17
joanna.sas@partnerspol.pl

Przez 3 miesiące za darmo



Teraz Fiat Seicento w specjalnej ofercie kredytowej.



0% wpłaty własnej.
Możesz jeździć już teraz.
Zapłacisz w przyszłym roku

Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 13,78%, opłata przygotowawcza 2% wartości kredytu.

ZUHP Polmoblich
99-400 Łowicz ul. Blich 34
tel. (0-46) 837-37-10

www.fiat.pl



Husqvarna

SERWIS
OSTRZENIE
ŁAŃCUCHA
PROMOCJE
RATY



PROMOCJA
HQV 350

UWAGA! SKLEP PRZENIESIONY:
Łowicz, ul. BOLIMOWSKA 7a, tel. (046) 837-39-23

SYSTEMY NAWADNIACZE

■ NAWOZY KORZYSTNE
OGRODNICZE RABATY
■ ZRASZACZE DLA INSTALATORÓW
TRAWNIKOWE CENY
- WYNURZALNE PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rzańsko 25 tel. (046) 838 74 36

P Jesienna Promocja!

• KOMINKI w niższej
• KOTŁY C.O. cenie
Zapraszamy
Pawilon Handlowy Mysłaków
(wylot trasy na Skierniewice)

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

OSTEOPOROZA

Czy boisz się złamań? Sprawdź swoje kości!
27 LISTOPADA OD 10.00 ZAPRASZAMY CENA
NA BADANIE GĘSTOŚCI MINERALNEJ KOŚCI 15 zł
Po badaniu zapraszamy
na BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ LEKARSKĄ
Prosimy o rejestrację telefoniczną
ARS MEDICA, ul. Zduńska 52, tel. (046) 837-38-32

AUTO - SZYBY SPRZEDAŻ - MONTAŻ

samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

CZĘŚCI VW BUS T-4 BLACHY, LAMPY I INNE

MAŁGORZATA DŁUGOSZ lek. ortodonta

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

KONSULTACJE W GABINECIE
lek. Mariusza Głowackiego
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. (042) 719-43-42, 0603-872-953

Gabinet stomatologiczny RENATA CICHAŃSKA

CZYNNY: pon., śr. - 9.00-12.00
wt., czw., pt. - 16.00-20.00
Łowicz, ul. Dworcowa 12 (dworzec PKP)
tel. 0602-767-297

ZAPISY CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog
dr med. MIROSŁAW BITNER
Adjunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA

psycholog dyplomowany

- trudności w nauce
- problemy wychowawcze
- zaburzenia lękowe
- moczenie nocne
- problemy z koncentracją uwagi
- nadpobudliwość i zahamowania
- dysleksje, dysgrafie
- terapia rodzin

Główno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826
(wejście od ul. Kościuszki)

GABINET STOMATOLOGICZNY

RENATY CHRÓŚCIELEWSKIEJ

ul. KALISKA 10 A
RÓG UL. NOWEJ
(PRZY SZKOLE NR 1 I PĘWALNI)

Czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-12.00, 14.00-18.00
w soboty po wcześniejszym umówieniu
Tel. (0-46) 839-28-08

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG
GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰
Tel. 0-602-276-728

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
• poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
• wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰
BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet stomatologiczny PAWEŁ MARTYNIAK

PRZENIESIONY na ul. 3 Maja 2 m. 11

z ul. Kaliskiej 5, Hotel Zacisze
GODZ. PRZYJĘĆ: PN., CZW., PT. 8.30-14.00;
WT. 16.00-21.00; ŚR. 14.00-20.00
✓ chirurgia stomatologiczna ✓ stomatologia kosmetyczna
✓ wybielanie zębów ✓ protezyka

Tel. (046) 837-44-12

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM
FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro
tel. (046) 830-08-37, 0696-945-093

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
- TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
- rwa kulszowa
- rwa barkowa
- bóle głowy
- korygowanie ustawienia kręgow
- USŁUGI KOSMETYCZNE

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8⁰⁰-13⁰⁰
■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski lekarz medycyny ALEKSANDER JANOWICZ

Malszycę 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

ZAPISY CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY, KRAŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO

Adjunkt Kliniki Neurochirurgii
Łódź im. Barlickiego
dr med. ANDRZEJ STAWOWY
PRZYJMUJE: poniedziałki w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

ORTODONCJA KONSULTACJE LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WĘWNETRZNYCH Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
■ Badanie profilaktyczne pracowników
■ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79



Sopranistka Barbara Abramowicz wydawała się bardzo zadowolona z występu i z rzeszistych braw. W tle burmistrz Ryszard Budzałek.

Niezwykły koncert w muzeum

Ponad godzinny koncert sopranistki Barbary Abramowicz - solistki Warszawskiej Opery Kameralnej wzbudził ogromny zachwyt publiczności, która przybyła w minioną niedzielę 16 listopada o godz. 18.00 do sali barokowej łowickiego muzeum. Usłyszeliśmy znane arie z popularnych oper i operetek kompozytorów europejskich, m.in. arie Hrabiny z *Wesela Figara*, arie Micaeli z opery *Carmen*, nie zabrakło także arii Elizy z musi-

calu *My Fair Lady*. Towarzysząca artystce na fortepianie Ewa Pelwecka pianistka Warszawskiej Opery Kameralnej, w przerwach pomiędzy występami sopranistki wykonała kilka utworów m.in. Fantazję cis moll op. 63 autorstwa Fryderyka Chopina. Łowicka publiczność przyjęła koncert entuzjastycznie, były oczywiście kwiaty wręczone przez burmistrza Ryszarda Budzałka jak i bis na zakończenie wymuszony gorącymi brawami. (tb)

Kompina

Szkolenie dla opiekunów wycieczek

34 osoby ze szkół w gminie Nieborów, ale także z Kocierzewa, Łowicza i Sochaczewa uczestniczyły w jednodniowym kursie dla opiekunów wycieczek odbywającym się 25 października w Gimnazjum w Kompinie. Szkolenie zorganizowane zostało przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Edukator w Warszawie, przy współpracy warszawskiego biura turystycznego Horn

specjalizującego się w organizowaniu wycieczek szkolnych. Uczestniczący szkolenia otrzymali materiały związane z najnowszymi przepisami dotyczącymi wycieczek szkolnych.

Prowadzący Ryszard Woźnica - współwłaściciel biura podróży i długoletni pilot wycieczek i przewodnik górski, omówił szczegółowo przepisy, udzielił też wielu

fachowych rad, czego się wystrzegać i na co zwracać uwagę podczas organizowania wycieczek. Omówił m.in. sprawę liczby opiekunów w zależności od specyfiki wycieczki - czy jest to teren nizinny, czy górski, dobór autokaru, omówił nowe przepisy dotyczące organizowania wycieczek szkolnych. Koszt kursu to 35 złotych. (wcz)

ŁOK

Naucz się śpiewać

W Łowickim Ośrodku Kultury ruszyły w ubiegły czwartek, 13 listopada warsztaty emisji głosu i interpretacji piosenki, czyli po prostu śpiewu. Prowadzi je łowiczanka Karina Sędkowska, znana m.in. z tego, że w 1998 roku wystąpiła w Opolu w ramach koncertu Debiuty, a później nagrała solową płytę. Szerzej publiczności znana jest także z występów scenicznych w Łowiczu i okolicach. Karina posiada wykształcenie muzyczne, ukończyła Akademię Muzyczną w Łodzi na wydziale kompozycji, teorii muzyki i rytmiki.

Karina powiedziała nam, że warsztaty przez nią prowadzone mają przede wszystkim przygotować młodego wykonawcę, w pełni profesjonalnie - co zaznaczyła, do występu scenicznego ze szczególnym uwzględnieniem utworów szeroko rozumianej muzyki rozrywkowej.

Warsztaty, choć spotkanie organizacyjne już się odbyło, są ciągle otwarte dla zainteresowanych, na razie zgłosiły się bowiem tylko dwie osoby. Kolejne spotkanie warsztatowe odbędzie się dziś, w czwartek 20 listopada o godz. 18.00. Od grudnia spotkania będą się odbywały dwa razy w tygodniu we wtorki i czwartki. Zajęcia są bezpłatne, można się na nie zapisać bezpośrednio w czasie spotkań, jak i telefonicznie, dzwoniąc pod numer ŁOK - 837-40-01. (tb)

SP Bocheń

Mają szkolną gazetkę

Dругi numer gazetki szkolnej, wydawanej od października w Szkole Podstawowej w Bocheniu wydany zostanie w listopadzie. Na pomysł wydawania tego czasopisma wpadła dyrektor szkoły Małgorzata Grażka wraz z opiekunką samorządu szkolnego Magdaleną Zielińską, a w jej powstanie zaangażowani byli uczniowie i nauczyciele całej szkoły. Praca nad gazetką aktywizuje wiele osób i praktycznie każdy, kto ma jakiś pomysł może coś napisać, lub współtworzyć daną stronę.

W numerze znajdują się ciekawostki z życia szkoły, wywiady z nauczycielami,

artykuły o niepokojących zjawiskach jakie dotyczyć mogą młodych ludzi, kalendarium wydarzeń szkolnych. Uczennice napisały też obszernie relacje z niedawno odbytych wycieczek szkolnych. Starsze dzieci - klasy IV-VI - były w warszawskim kinie edukacyjnym Imax - w Polsce są tylko trzy takie kina - gdzie na olbrzymim ekranie wysokości siedmiu pięter, obejrzały film trójwymiarowy opowiadający o faunie i florze wyspy Galapagos, w tym samym czasie dzieci młodsze, z klas 0-III, były w Łodzi w parku rozrywki Urwis. (wcz)



Przewrócony pojemnik na Mostowej to nie rzadkość.

Pojemnik na stare ubrania celem ataków

nie ma szczęścia ten pojemnik na zużyta odzież, ustawiony przez Polski Czerwony Krzyż latem na ulicy Mostowej, tuż przy drodze prowadzącej na parking Urzędu Miejskiego w Łowiczu. W nocy z piątku 14 listopada na sobotę 15 listopada po raz kolejny został on przewrócony przez wandalę. Na tym jednak tym razem się nie skończyło, tym razem został wyrwany także słupek ze znajdującą się na nim tabliczką informującą o zakazie wyprowadzania zwierząt na miejskie zieleńce. (wcz)

Jolanta Głowacka z łowickiego oddziału PCK powiedziała nam, że pojemniki często są celem ataku wandalę. Jednak częściej, zwłaszcza na łowickich osiedlach są wrzucane do nich zwykłe śmieci zamiast zniszczonej odzieży, która w części jest zabierana do przetworzenia na czystościwo, a w części rozdysponowywana przez PCK wśród ubogich. Pojemnik najprawdopodobniej niebawem zniknie z feralnego miejsca, dopóki nie ucierpią on poważniej i może być nadal wykorzystywany. (tb)

REKLAMA

WIELKI ŚWIĄTECZNY KONKURS Z NAGRODAMI

Szanowni Klienci!

Kupując w firmie TERRAZYT

OKNA i DRZWI

w terminie od 12 listopada do 31 grudnia 2003 bierzecie udział w losowaniu wspaniałych nagród:

1. ZESTAW KINA DOMOWEGO Z TELEWIZOREM
2. APARAT CYFROWY
3. ŻELAZKO oraz 10 firmowych bluz z potaru

PAMIĘTAJ! z TERRAZYTEM wygrywasz zawsze!

www.terrazyt.pl

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

Sklep przy ul. BROWARNEJ 10A oferuje:

PARKIET

kleje do parkietu
farby, impregnaty
Atlas do płytek
LAKIERY SAMOCHODOWE
gotowe i dobierane

BROWARNA 10A

WÓJT GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 18 listopada do 8 grudnia 2003 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kocierzew Południowy

TRWA WYWIĘSZONY WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH stanowiących mienie komunalne gminy przeznaczonych do:

- 1) sprzedaży w formie bezprzetargowej na rzecz SKR Kocierzew Południowy
- 2) przekazania w formie darowizny dla Stowarzyszenia OSP w Gagolinie Północnym

R-1337

IMO

SKUP ŻŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

EKOLOGICZNY NAWÓZ WAPNIOWY

ODKWASZAJĄCY I SPULCHNIAJĄCY GLEBY

oferuje PHU w Mysłakowie **TANIO**

Mysłaków 1A
tel. (0-46) 838-59-28

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

KRAWIECTWO DAMSKIE

Łowicz, ul. Baczyńskiego 2/57 (przy Bolimowskiej)

SZYCIE MIAROWE z powierzonych materiałów

- + odzieży damskiej lekkiej + sukien ślubnych
- + gorsetów + sukien wieczorowych

DROBNE NAPRAWY - wszywanie suwaków, skracanie spodni, szycie zastan i firan itp.

Zakład czynny: pn.- pt. 10⁰⁰-19⁰⁰, sb. 9⁰⁰-13⁰⁰

Tel. 0-608-65-83-26 lub 837-46-82 po godz. 20.

Licencjonowane Biuro Rachunkowe Ekonomiczno-Prawne

GROSNIK

Biuro Informacji Prawnej

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. (046) 837-42-46

Zapraszamy na

Bal Sylwestrowy

w Szkole Rolniczej Łowicz, ul. Blich

Gra zespół DELAY

Tel. (046) 837-99-56 do 14⁰⁰, 0-506-644-166

OTRĘBY PSZENNE I ŻYTNIE

w ciągłej sprzedaży

SKUP PSZENICY I ŻYTA

WYMIANA PSZENICY I ŻYTA NA OTRĘBY

AGROKORN Sp. z o.o.
Łowicz, ul. Nadbuzarska 27
tel. (046) 837-38-22

ZAKŁAD MEYNAJSKO-PIEKARNICZY
Reńki 36, k/Zdun
tel. (046) 838-73-28

Weekend w wielkim mieście

KOCHAJ DZIŚ

Przed kilkoma tygodniami minęła 40. rocznica jej śmierci. Za kilka tygodni miną cztery lata od premiery spektaklu, w którym odżyła na nowo. Od czterech lat, nieprzerwanie, bileterki każą odbierać zarezerwowane wcześniej bilety najpóźniej na godzinę przed spektaklem, bo wiedzą, że zawsze są na nie chętni. Często też brakuje miejsc przy ustawionych jak w ulicznej paryskiej kawiarni stolikach na widowni. Na stolikach mała lampka, szklanka, karafka z czerwonym... no, nie winem, lecz sokiem. I widowie, a raczej słuchaczce: pełny przekrój wiekowy i materialny. Na „Trzy razy Piaf” w Scenie na Dole warszawskiego teatru Ateneum przyjeżdżają ludzie przekluczający na parkingach drzwiami najnowszej Toyoty i podstarzałego Cinquecento.

Edith Piaf umierając nie miała skończonych pięćdziesięciu lat, ale było to życie skończone. W przepięknej, na Scenie na Dole zaśpiewanej tylko na bis, piosence *Je ne regrette rien* przemijającym głosem wykrzyczała - *Nie, nie żałuję niczego! Ani dobra, ani zła, które mi wyrządzono. Zapłaciłam za wszystko, zapomniałam o wszystkim (...). Niepotrzebne mi są już ani moje radości, ani moje żmartwienia, bo moje dzisiejsze życie wypełniaś ty...* (tłum. za L. Kydryńskim)

W paryskiej Olimpii tym, który na rok przed jej śmiercią wypełnił jej życie i towarzyszył jej przy mikrofonie był Theo Sarapo. W Warszawie nie ma na scenie ani jednego męzczyzny, są za to trzy Piaf. Najpierw młoda, urodziwsza, ubrana w czerwona sukienkę, z włosami ułożonymi jak AK-owskie kurierki lat wojny, **Katarzyna Łochowska-Mazurek**. Śpiewa mocnym, drapieżnym głosem piosenki ze wcześniejszego okresu życia artystki, kończy swą część brawurowym, tragicznym „Akordeonista”.

Po niej na scenie najlepsza - **Katarzyna Groniec** - Piaf lat dojrzałych. Szczupła, wyrazista, śpiewająca bezbłędnie i trafnym gestem podkreślając każde słowo. To jest prawdziwa uczta, to jest rzeczywistość teatru, nie tylko piosenka. Miłość, nędra, ulica, żal, tragedia, szczęście - to wszystko, czym jest życie. Piaf-Groniec wysypuje wprost do serca przypominając, dlaczego w prawdziwej Piaf odnajdywało się pół świata.

Po niej, jako Piaf lat ostatnich, **Krzyszyna Tkacz**. To najmniej udana część tego przejmującego spektaklu, najmniej przekonująca kreacja. Tkacz jest zbyt okrągła, dosłownie i w przenośni, jej głos, zbyt operowy, nie w pełni jest głosem Edith Piaf z ostatnich koncertów, głosem Piaf, która w tych ostatnich latach pisała: *- Czuję potrzebę płakania jak mała dziewczynka (...)* *Byłam niesprawiedliwa, złościłam się i domiowałam nad innymi... Wszystkich proszę o przebaczenie...*

Ale na koniec śpiewają wszystkie trzy, wzbudzając żądania bisów: *- A quoi ça sert l'amour - Czy warto kochać - Michela Emera.* I słowami tej piosenki krzyczą: *- Kochaj dziś. Nie później, dziś.*

Jeśli tej zachęty byłoby mało, żeby wybrać się do Ateneum, to można dodać jeszcze jedną: na tym spektaklu przypomnieć sobie można, jak piękny może być język polski. Świetne tłumaczenia Marcina Sosnowskiego, Andrzeja Ozgi, Wojciecha Młynarskiego i innych pozwalają przypomnieć o codziennym bełkocie telenowel, dzienników i hip-hopu.

Wojciech Waliński

Kacik muzyczny

AGENCJA MAŁO TOWARZYSKA

Jeśli ktoś nie lubi chodzić do kina - jego sprawa. Jeśli woli w sobotni wieczór katować się telewizyjnym chłammem - trudno. Ale niech potem nie narzeka, że życie przechodzi mu obok i że czuje się nie Europejczykiem a prowincjuszem z zaściankowego, kulturalnie pustynnego miasteczka.

Pewnie, że chciałoby się więcej (zwłaszcza muzycznych, koncertów!) imprez. I niżej podpisany często grzmi na lamach swojego Kacika - że za słabo, za mało, a jak już to pretensjonalnie. Ale okazuje się, że ludzie chcący linąć czegoś więcej niż antycholesterolowej margaryny, mają nad Bzurą gdzie (od czasu do czasu) się podziwiać. Ot choćby w kinie. I choć film wyświetlany w ostatni weekend nie będzie przedmiotem analiz w szkołach filmowych, wart był poświęcenia cennych dwóch godzin życia. Szkoda tylko że pomyślała w ten sposób jedynie garstka moich ziomków. Pozostali nie przyszli w sobotę zobaczyć, ani najgłośniejszego aktora ostatnich miesięcy, ani najlepszego aktora ostatnich 20 lat. Dlaczego? Nie potrafię tego zrozumieć...

A przecież tytuł jest znany, bo „Rekrut” musiał odnieść sukces. Jeśli kamera jednocześnie patrzy na **Ala Pacino** i **Colina Farrella**, a na kamerę spoziera reżyser **Roger Donaldson**, producenci mogą spać spokojnie - mają zapewniony przyływ gotówki i prawdopodobne uznanie krytyki.

Osią filmu są losy Jamesa Clayтона (Farrell), młodego i niezwykle zdolnego absolwenta informatyki prestiżowej uczelni. Nie potrafi, a może nie chce, komercyjnie wykorzystać swych nieprzeciętnych komputerowych umiejętności, bo szuka w życiu czegoś więcej niż niezła pensja, sportowe auto i miła żonka. Poza tym obsesyjnie pragnie dowiedzieć się czegoś o swoim zaginionym kilkanaście lat temu ojcu. Wydaje się, że może mu pomóc Walter Burke (Pacino),

doświadczony pracownik Centralnej Agencji Wywiadowczej, czyli osławionej CIA, który nie tylko da mu jakiś cel w życiu, ale również zna losy ojca. James decyduje się więc na obóz przygotowawczy dla rekrutów, gdzie ostro dostaje kość, jednak znieśie wszystko bo jak mawia jego mentor „ma to we krwi”. Oczywiście w szpiegowskiej bazie treningowej nasz bohater pozna fajną amerykańską Matę Hari i wiadomo, że między nimi zaiskrzy. Ale w tym filmie tak na prawdę wszystko jest inaczej niż myślicie (jak to często pada z ekranu) „nic nie jest takie jakie się wydaje”.

Oglądam zbyt wiele filmów, by tak do końca któryś mógłby mnie zaskoczyć (oczywiście z wyjątkami). Poza tym znając już nieco niektóre z dzieł Donaldsona (choćby „Bez wyjścia”) nie trzeba geniuszu by zwiertzić przewrotną puente. Jednak „Rekrut” to inny film niż to wygląda na pierwszy rzut oka - bo wcale nie najważniejsza w tym, bądź co bądź thrillerze, jest intryga kryminalna. Lepiej się może go oglądać gdy mamy trochę pościągów samochodowych, szczyptę erotyzmu i szpiegowskich gadżetów, ale tak naprawdę to wszystko dodatki. Najważniejsze w tym obrazie są problemy, przed jakimi staje James. Jak iść przez życie? Co jest w nim najważniejsze? Czy można zaufać innym? A czy pokochać bez zastrzeżeń? I pytanie nad Wisłą archaiczne jak szlafmyca - jak być patriotą? Pewnie ci, którzy przeczytali taki zestaw problemowy pomyślą, że rzeczony tytuł to nudny i nie wart zainteresowania traktat filozoficzny. Tymczasem

„Rekruta” który, powtórzę, arcydziełem nie jest, ogląda się o niebo lepiej niż większość pseudoryginalnych, powielanych po tysiącokrotnie thrillerów z Wielkiej Wody. A dzieje się tak ze względu na ciekawy scenariusz i przede wszystkim aktorów.

Zacznę od tego „topowego”, bo Farrell to zdecydowanie gwiazda numer 1 tego roku. I pewnie przyszłego, bo zagrał w superprodukcji o Aleksandrze Wielkim. Dodajmy postać tytułową. W zasadzie to właśnie „Rakurtem” i „Telefonem” Irlandczyk wszedł do ekstraklasy. I podejrzewam, że zostanie w niej na długo, bo ten facet ma charyzmę. Ma coś takiego w sobie, że przyciąga uwagę widzów i jeszcze (uwaga!), potrafi grać. To nie tylko przystojniak, wytwór jakiegoś szczerwanego agenta - to gość z talentem, co udowodnił w wspomnianym „Telefonie” i teraz to potwierdza. A jeśli ma jeszcze u boku Pacino to może być spokojny o efekt końcowy. Choć przyznam, że tym razem Wielki Al, jakby trochę bez entuzjazmu, bez wigoru, bez tego swego błysku w oku. Może już troszkę zmęczony życiem na planie? Może potrzebuje nieco odpoczynku? Choć i tak Mistrz to Mistrz...

Nie opowiadałem do końca fabuły z nadzieją, że ktoś czytający ten artykuł zechce obejrzeć „Rekruta”. Może za 10 miesięcy na video? A może w inny mieście, w innym kinie? Może łowiczyzna jeżdża po doznania artystyczne gdzie indziej, bo w miejscowej świątyni X Muzy ich jakoś nie widać.

Bogusław Bończak

Blichowiaczy

Nie tylko uczniowie zatańczą w zespole

Zespół Pieśni i Tańca Blichowiaczy otwiera się na osoby z zewnątrz - zakomunikował nam 7 listopada jego kierownik Daniel Boczek. Grupa powstała jako integralna część szkoły i dlatego jej członkami byli uczniowie tej placówki. Niestety, okazuje się, że w tym roku nabory do zespołu nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Na 180 nowych uczniów rozpoczynających naukę w 6 klasach pierwszych, do zespołu wstąpiło 12-tu na wszystkich 35 członków. Z tej jednak liczby można odjąć kolejnych 8 osób, które w tym roku szkolnym przystąpią do matu-

ry. Nie będą one już mocno zaangażowane w próby i występy, bo muszą przygotować się do egzaminu. Pozostaje ok. 15 osób, które są w klasach drugich i mają roczne doświadczenie w występowaniu w Blichowiakach. To właściwie podstawa zespołu.

Trudno jest przygotować młodzież do występów - stwierdza Boczek. Kiedyś, gdy było pięć klas technikum, przez dwa lata można było zająć się przede wszystkim przygotowaniem dobrych tancerzy, uczeniem ich układów choreograficznych, by w trzeciej i czwartej klasie mieć tancerzy na wysokim poziomie. Aktualnie, po

wprowadzeniu reformy oświatowej, w szkole są w większości klasy trzyletnie, nie dające najlepszych możliwości do przygotowania do występów. Dlatego też nie gamą się do niego mocno sami uczniowie.

Boczek powiedział nam, że widzi możliwość przyjęcia do zespołu przede wszystkim tych młodych ludzi, którzy mieli już doświadczenia w innych folklorystycznych zespołach dziecięco-młodzieżowych naszego regionu. Zainteresowani mogą się zgłaszać we wtorki i środy w godzinach 14-17, gdy na sali gimnastycznej odbywają się próby zespołu. (tb)

Przeгляд prasy

Im szybciej zaczniemy, tym będzie łatwiej



Zdecydowanie lub umiarkowanie program Hausnera popiera tylko 16 procent Polaków. Spodziewał się pan, że poparcie jest tak słabe?

JERZY HAUSNER: Z innego badania wynika, że jest wyraźna przestrzeń do rozmowy i uzyskania poparcia. Za wcześnie jeszcze na podsumowanie. Dobrze przypominam sobie, jak wyglądały kilka lat temu konsultacje programu reformy emerytalnej. Na początku zrozumienie programu i jego poparcie było niskie, ale potem wzrosło.

Przez ostatnich kilkanaście lat polityka państwa zasadzała się na osłonie ludzi tracących pracę. Pański program idzie dokładnie w odwrotnym kierunku - wydłużenia czasu pracy, ograniczenia świadczeń przedemerytalnych, weryfikacji uprawnień rentowych. Dlaczego?

Wynika to z diagnozy sytuacji, w jakiej znalazły się finanse publiczne. Nie będą one w stanie udźwi-

gnąć ciężaru rosnących świadczeń. W systemach emerytalnych na świecie, z tego samego powodu, wydłuża się okres zatrudnienia. Na ogół do 65. roku życia. W Polsce przechodzi się na emeryturę, mając tak naprawdę 57 lat.

W świecie likwidowane są także systemy świadczeń przedemerytalnych. Zamiast płacić za wyjście z rynku pracy, chcemy dopłacać pracodawcy. Dlatego wprowadzamy program „50 plus”, uzupełniony także innymi formami aktywizacji osób powyżej 50. roku życia, ponieważ dla nich ryzyko utraty pracy jest obecnie najwyższe. Musimy zwiększyć szansę na pracę ludziom do 62. czy nawet do 65. roku życia. (...) Trzeba skończyć ze świadczeniami przedemerytalnymi, bo one są zabójcze dla rynku pracy. Paradoks polega na tym, że związki zawodowe, które powinny myśleć o jak największej liczbie miejsc pracy, bronią tych świadczeń, proponując dzisiaj rozwiązanie, które nie sprzyja załatwianiu problemów bezrobocia.

To jest bez sensu. Obywatelski projekt ustawy, który zgłosiła „Solidarność”, zawiera rozwiązania jeszcze hojniejsze od obecnych. Jeżeli związkowcy wygraliby strajk w tej sprawie, to wygraliby na rzecz większego bezrobocia. (...)

Weryfikacja uprawnień rentowych - co się zapowiada - też prawdopodobnie, delikatnie mówiąc, wzbudzi kontrowersje.

Są grupy rencistów, którzy są już blisko wieku emerytalnego i nie ma sensu w ogóle się nimi zajmować. Są też jednak renciści relatywnie młodzi, w średnim wieku. Będziemy próbowali stopniowo dokonywać ich weryfikacji. Systemy rentowe na świecie zazwyczaj są konstruowane w taki sposób, że tylko tym, którzy w ogóle nie są w stanie pracować, jest przyznawana socjalna renta na całe życie. W pozostałych przypadkach orzekana jest niepełnosprawność, ale koncentruje się na rehabilitacji. Chcę, aby u nas było podobnie, chcę przywrócić niepeł-

nosprawnym osobom możliwość zdobywania kwalifikacji i zdolność do normalnego funkcjonowania.

Jak wyobraża sobie pan weryfikację rent przy obecnym stanie służby zdrowia, jej częstym skorumpowaniu?

Są oczywiście dowody na zły stan etyczny służby zdrowia. Biorę to pod uwagę. (...) Jeden z moich pomysłów jest taki, żeby uniemożliwić lekarzom orzekającym o rentach prywatną praktykę. Lekarzy orzeczników powinno się wyłączać w trybie konkursowym i płacić im rzeczywiste przyzwolone pieniądze na okres pewnej kadencji, na przykład dwóch, trzech lat. Ci ludzie byliby wynagradzani jak sędziowie, bo byliby swego rodzaju sędziami. Nie wolno byłoby im prowadzić żadnych innych rodzajów działalności, które powodowałyby powstanie dwuznacznych sytuacji. Być może jest to idea naiwna, ale chcę zgłosić taki pomysł.

Może się to okazać walką z wiatrakami.

Trzeba widzieć skutki nie tylko ekonomiczne, ale także społeczne, wywołane irracjonalnością ludzkich zachowań. One psują gospodarkę, psują ludzi. Jeżeli dostrzegamy tego rodzaju negatywne sprzężenia w innych dziedzinach, to mówię - wystąpmy przeciwko, nie gódźmy się! Starajmy się poprawić stan naszej gospodarki, społeczeństwa i państwa, bo będzie nam wszystkim lepiej. To jest droga do dostatku. Musimy eliminować patologie zdecydowanie i teraz. Popatrzmy, jak wyglądamy. Jakim rodzajem gospodarki, społeczeństwa i państwa jesteśmy i poszukajmy negatywnych sprzężeń, które będą nas dławiły. Nie wierzymy w to, iż w Unii Europejskiej będzie nam łatwiej dokonać zmian tylko dlatego, że tam będzie. Jeżeli nie będziemy mieli zdrowego systemu, staniemy się peryferiami. (...) Nie sądzę, żeby moje propozycje zostały całkowicie odrzucone. Myślę, że emeryci potrafią dostrzec, co by się stało, jeżeli przegramy.

Emeryci są często w takim wieku, że nie muszą się martwić, co się stanie za parę lat.

Myślicie panowie, że nie pamiętają, co znaczy 3-cyfrowa inflacja? Trzeba to przypomnieć ludziom. (...)

Czy nie powinien pan dobitniej pokazać, jak wygląda gospodarka mająca poważne kłopoty?

Przecież przedstawiam zagrożenia. Mówię, co oznacza przekroczenie normy konstytucyjnej maksimum sześćdziesięcioprocentowego długu publicznego do PKB, i nie pozwalam tej normy zawiesić. (...) Jeżeli normy tej nie będziemy mieli zapisanej lub nie będziemy jej respektować, rynki finansowe uzmysłwią nam jej znaczenie. Przeszaną pożyczają. Nie wystarczy usunąć termometru, żeby nie było gorączki. (...)

Z wicepremierem Jerzym Hausnerem rozmawiali Krzysztof Bieliński i Paweł Jabłoński Rzeczpospolita, 29.10.2003 r.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaryjne oświetlenie ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek” Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie
 16.00 - 20.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiacek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny:
 pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
 Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
 - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wspierania „Prze minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00,
 tel. 838-33-11.
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodowego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:
 Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach;
 tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900
 Naprawa telefonów 9224

Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax: (046)322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997
 Telefon informacyjno-problemowy
 - Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
 - Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
 Policijny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,
 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,
 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
 Warsztat konserwat. LSM 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22,
 837-07-10
 Lecznica dla zwierząt:
 ul. Starościana 5, tel. 837-52-48
 ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
 ● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28,
 tel. 837-56-24
 - Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne:
 w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
 i święta od 8 (przez 24 h)
 Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.
 - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.
 Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
 ● Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6,
 tel. 837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

- Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 10.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- Kaplica seminarystów: 10.00
- Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 20.11. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
 pt. 21.11. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
 sb. 22.11. os. Kostka 1 tel. 837-51-32
 ndz. 23.11. Bonifaterska 2 tel. 837-45-55
 pon. 24.11. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
 wt. 25.11. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 śr. 26.11. os. Kostka 1 tel. 837-51-32

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 9.00-16.00;
 czw. 10.00-17.00
Chąsno: czynna: pn.-pt. 9.00-14.00,
 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: czynna: pn. 10-17,
 wt. - pt. 8-15, sb. 8.00-12.00
Lyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00,
 sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały rok.

- „Piełgrymki Ojca świętego do Ojczyzny” - wystawa ponad 250 widokówek ze zbioru filokarysty Edwarda Miziołka; Biblioteka Powiatowa w Łowiczu. Wystawa czynna do połowy listopada.
- „Malarstwo i rysunek” - wystawa Jadwigi Kwiatkowskiej w Muzeum w Łowiczu. Czynna do 7 grudnia.
- „Przyoblekam myśli w kolory” Wystawa roślinnych kompozycji Agnieszki Chmielewskiej w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie. Czynna do końca listopada.

Kino Bzura

● **Czwartek, 20 listopada:**
 - godz. 18.59: „Paradox Lake” reż. Przemysław Reut, prod. USA/Niemcy/Polska
 Matt Wolf, 25-letni Nowojorczyk postanawia odmienić swoje życie i zrobić coś dla innych. Po przeczytaniu ogłoszenia prasowego zgłasza się jako wolontariusz na trzytygodniowy letni obóz dla dzieci autystycznych. Na miejscu nawiązuje romans z Rachel, opiekunką 12-letniej Jessici. Obserwując dziewczynkę zauważa, że jej ulubionym zajęciem jest odtwarzanie otaczającej rzeczywistości przy pomocy kolekcji zwierzęcych figurek, które chowa w różnych miejscach. Matt podejrzewa, że dziewczynka chce mu coś w ten sposób powiedzieć.
 Film nakręcony został z wykorzystaniem najnowocześniejszych technik i sposobów opowiadania, jest intrygującą podróżą w złożony świat ludzi cierpiących na autyzm.

● **Piątek, 21 listopada:**
 - godz. 17.00 i 19.00: „Stara Baśń. Kiedy słońce było bogiem” film prod. polskiej
 Na terenie przyszej Polski panuje okrutny książe Popiel, który podjudzany przez żonę, pragnie zapewnić sukcesy swemu synowi. Dowódca drużyny księcia - Piastun, w proteście opuszcza władzę. Popiel wysłała za nim posąg. Od śmierci ratuje Piastuna - Ziemowit Piastowicz - młody myśliwy i wojownik, który po latach spędzonych wśród Wikingów powrócił na ojczystą ziemię. Ziemowit zakochuje się w tajemniczością w Dziwie, córce bogatego kmiecia Wisza. Chce pojąć za żonę, lecz Dziwa została przeznaczona bogom, ma zostać kapłanką w świątyni...

● **Sobota, 22 listopada:**
 - godz. 16.00: „Stara Baśń. Kiedy słońce było bogiem” film prod. polskiej

● **Niedziela - środa, 23-26 listopada:**
 - godz. 17.00, 19.00: „Stara Baśń. Kiedy słońce było bogiem” film prod. polskiej

Inne

- **Sobota, 22 listopada:**
 - godz. 19.00: Koncert „HABAKUK”, kawiarnia „Dziupla”
- **Wtorek, 25 listopada:**
 - godz. 19.00: „Klasyki Rocka” - kawiarnia Tiptopes
- **Środa, 26 listopada:**
 Koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej w LDK Łódź

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodziły się:

CÓRECZKI

- państwu Clapińskim z Wydogy
 - państwu Salomonom z Bobrownik

SYNKOWIE

- państwu Urbańskim z Łowicza
 - państwu Jabłońskim z Łowicza

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM ODR. BRATOSZEWICZ - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 18.11.2003 r.

jaja fermowe	15 szt.	4,50
jaja wiejskie	15 szt.	5,50
buraki	kg	1,00
kalafior	szt.	2,50
kapusta biała	kg	0,80
czosnek	szt.	0,60
kapusta pekińska	szt.	2,50
marzech	kg	1,00
pieczarki	kg	4,50
pietruska	kg	2,50
ogórki	kg	4,00
papryka	kg	11,00
pomidory	kg	3,50
por	szt.	0,80
włoszczyzna	szt.	2,00
miód wielokwiatowy	0,90 l	21,00
cebula	kg	0,80
rzodkiewka	opk	2,20
sałata	szt.	2,50
ziemniaki	q	38,00
jabłka	kg	1,20
gruszki	kg	4,00
kapusta kiszona	kg	2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 ■ Domaniewice (18.11.): 3,00 zł/kg + VAT;
 ■ Ziewanice (18.11.): 3,00 zł/kg + VAT;
Żywiec wołowy:
 ■ Domaniewice (18.11.): byki 3,30 zł/kg + VAT; krowy 1,50 zł/kg + VAT; jałówki 2,50 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 18.11.2003 r.)

- ślusarz narzędziowy
- diagnosta z grupą inwalidzką
- spawacz z upr. do cięcia palnikiem
- sprzedawcy
- kierowca, transport na Węgry
- kierowcy C+E, (transport międzynarodowy)
- kucharz
- operator koparki
- szwaczka
- mechanik pojazdów ciężarowych
- murarz
- doradca emerytalny
- referent
- inżynier, technik samochodowy
- frezer
- pracownik fizyczny i organizacyjny z grupą inwalidzką
- cukiernik
- dziewiarz ze znajomością maszyn komputerowych
- spawacz z uprawnieniami gazowymi i elektrycznymi
- kierowca kategorii C

PRACE INTERWENCYJNE

- referent
- robotnik budowlany

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
 Urząd Miejski:
 - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-81-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02
 Urząd Gminy 719-81-49
 KRUS 719-95-15
 Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
 Lecznica dla zwierząt:
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
 Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-86-16
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24
 Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
 - lekarz internista: 8.00-12.00
 - pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu ul. Wojska Polskiego 33 niedziele i święta - czynna całą dobę
 Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna, ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
 - Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84
 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00,
 sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00;
 ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;

ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
 czynna: pn.- pt. 8.00-18.00,
 sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00,
 sb. 8.00-15.00;
Apteka w Bratoszowicach
Pl. Staszica, tel. 719-89-68
 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej
ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00
 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00,
 sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 20.11. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 pt. 21.11. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 sob. 22.11. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 ndz. 23.11. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 pn. 24.11. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 wt. 25.11. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31
 śr. 26.11. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 23.11. Bratoszewice, Pl. Staszica,
 tel. 719-89-68, godz. 8.00-14.00

Ceny żywności: (dane z 18 listopada) w Łowiczu

ASORTYMENT	Market „Polkał” Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żółtowska 3	mięso-wędliny „Rawia” ul. Żółtowska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczyska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,75	2,17	2,00	1,96	1,96	1,96	-	2,00	1,79	1,78	1,87	2,00	2,20	1,90	2,00
mąka szymonowska	1,65	1,87	1,80	1,67	1,67	1,67	-	1,90	1,67	1,69	1,79	1,80	1,85	1,80	1,90
chleb	0,79	1,20	1,20	1,15	1,15	1,15	-	1,20	0,99	1,10	0,89	1,20	1,1-1,35	1,10	1,20
ziemniaki	0,45	0,85	0,60-0,70	0,55	0,55	0,55	-	0,60	0,56	0,60	0,49	0,50	0,50	0,50	0,50
marzech	0,75	-	1,00	1,20	1,20	1,20	-	-	0,98	1,20	0,89	1,00	-	0,90	-
schab bez kości	-	-	15,00	16,40	16,40	16,40	15,90	-	-	-	15,49	14,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	10-12	12,90	12,90	12,90	13,50	-	-	-	15,09	10,00	-	-	-
wołowe z kością (anrykot)	-	-	8,50	10,90	10,90	10,90	10,90	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	9-10	10,65	10,65	10,65	-	-	-	-	10,05	8,00	-	-	-
szynka gotowana	16,99	10,20	18,50	11,99	11,99	11,99	19,00	15,00	20,68	-	12,49	13,00	18,00	-	-
salceson	6,35	7,30	8-9,5	9,90	9,90	9,90	7,80	6,40	-	7,50	3,69	7,00	6,50	7,00	-
kiełbasa zwyczajna	6,99	7,60	9,50	7,50	7,50	7,50	7,90	7,60	7,30	9,70	6,39	6,80	-	-	-
kiełbasa wiejska	11,99	9,30	10-13	7,20	7,20	7,20	11,50	9,80	9,80	12,40	-	7,00	9,00	-	-
parówki	4,99	6,20	7,50	4,39	4,39	4,39	5,40	6,00-7,00	5,98	7,40	4,99	4,80	6,00	8,00	-
kaszanka	3,75	3,70	5,50-8,00	4,10	4,10	4,10	4,90	3,90	4,80	4,50	3,85	3,80	4,00	5,40	-
słonina	-	2,80	2,50	2,60	2,60	2,60	2,40	-	-	-	2,05	2,50	-	-	-
kurczak	4,85	5,59	5,30												

INNY WYMIAR SWOBODY

Ich szczytem marzeń jest Harley - maszyna, będąca oznaką pewnego prestiżu, ale na razie cieszą się ze swoich obecnych rumaków. To głowieńscy harleyowcy: Halogen, Ursus, Czarny, Bobek, Bulinek, Bohan, Kłapek, Hubert, Hydraulik, Rożen, Pędzi, Szopen. Mówią, że uczucie do motoru jest porównywalne z zakochaniem się od pierwszego wejrzenia.



Bobek z żoną na harleyu

Każdy kiedyś słyszał charakterystyczny, głośny gang motoru. To jest coś podniecającego, dreszcz przechodzi po plecach. A jakie są reakcje, gdy widzimy grupę ubranych w czarne skóry motocyklistów?

Pierwsza ich przejażdżka ulicami Głowna miała miejsce wczesną wiosną 2002 roku. Ludzie na ulicach stawali, wyglądali przez okna, taki głośny był turkot silników i niecodzienny widok: osiem motorów, a na nich faceci w czerni, rozparci niedbale na swoich maszynach, leciuteńko trzymający w rękach ciężkie motocykle. To niebывалы widok.

Ciche marzenie macho

W czasach młodości jeździli na simsonkach, Junakach, MZK, CZK, SHL-kach i innych motorach. Pożyczali je sobie, ale to były młodzińcze, niezobowiązujące i beztroskie lata. Gdy założyli rodziny, dorosli, coś w ich życiu się zmieniło, ale jeździć na motorze chciał każdy i każdy skrycie marzył o posiadaniu swojego motoru. Kupowali gazety, czytali nowinki, dzwonili i jeździli oglądać te dwukółkowe maszyny.

A naprawdę zaczęło się tak...

Arek i Robert wybrali się na moto-giełdę zorganizowaną w Łodzi, w roku 2000. Była to ostatnia moto-giełda na koniec sezonu motocyklowego; późna jesień. Pojechali tylko popatrzeć na motory, nie myśleli o kupnie. Ale nie skończyło się na oglądaniu. Na giełdzie były prawie dwa identyczne „chopery” - co to takiego, dowiesz się drogi Czytelniku czytając dalej - i to niedrogi, w cenie 4 tys. zł. jeden. Nie kupili ale „zachorowali na motor”. Na pierwszej moto-giełdzie, wczesną wiosną, Robert pojechał już z wypchanym portfelem i kupił motocykl, bez wiedzy żony. Za Yamahę Maxime 750-choper zapłacili 6 tys. zł. To był golas - czyli motor bez dodatkowego wyposażenia. Należało dokupić sakwy (boczne kufry), piórniki (czyli wałek narzędziowy na klucze), gmołe (poręczne ochronne koło silnika), light-bary (dodatkowe oświetlenie), poniklować maszynę w zakładzie galwanizeryjnym, kupić specjalny ubiór dla motocyklisty „na deszcz i na słońce”, buty. Za te niezbędne dodatki trzeba było zapłacić około 4 tys. zł i to nie w sklepie, tylko na giełdzie.

Pożyczany wspólny motor

Mieli już jeden „podrasowany” motocykl, pożyczali sobie, wykorzystywali każdą wolną chwilę, by jeździć. Trzeba być silnym facetem, żeby jeździć na tej maszynie - jak by nie było to 200-300 kg wagi, jak się doda do tego bagaż i pasażera to będzie z pół tony, do



Najmłodszy o ksywce „Pędzi” na swoim motorze

tego moc 50-120 koni i pojemność 650-1160m³, a nawet do 2000m³ - wtajemniczają mnie harleyowcy. Arek wyjaśnia rodzaje maszyn: chopery - to motocykle wolniejsze, ścigacze - to maszyny sportowo-wyścigowe, enduro-crossowe, weterani szostko te stare, trajka - to motor z trzema kołami i silnikiem od samochodu. U nich w grupie nie ma jeszcze trajki, ale już wkrótce będzie, bo Bulinek samodzielnie składa taki motor.

Poczucie wolności

Bobek zaraził nas. W ciągu roku kupiliśmy 7 motorów - mówi krzepki Ursus. Byli prawie w każdym zakątku Polski by ściągnąć maszyny, dla Halogena, Józka, Czarnego i następnie innych zapaleńców w grupie. W grupie głowieńskich harleyowców

jest tata i syn. 16-letni Pędzi ma uprawnienia na motor kat. A1. Jeździ już na swoim motorze, ale na razie tylko pod bacznym okiem taty. Potrafią się skrzyknąć na telefon i spontanicznie organizują przejażdżki do Tomaszowa, Piotrkowa, Poznania. Trzy tygodnie temu byli na Jasnej Górze w Częstochowie, w ubiegłym roku trzy rodziny motocyklowe pojechały na tygodniowy wypoczynek nad morze. Latem jeżdżą do pracy na motorze. Organizują sobie ogniska, a podczas nich popisy na motorach, na przykład stawianie motoru bez stopki, oczywiście wszystko odbywa się na „bezpiecznym” terenie.

Byli zaproszeni na 20-lecie harcerek drużyny „Kumade”, nad zalewem w Głownie odbywał się wówczas festyn.

dok. na str. 28



Kawalkada głowieńskich „harleyowców”

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
DUCATO 2,5 D	1997	biały	180 000	23 500 (brutto)
BRAVA 1,2 16V Steel	2001	stalowy metalik	45 000	30 000
DODATKI: 1 właściciel, ABS, poduszka powietrzna *2, centralny zamek, immobilizer, radiodzwoniacz, siedzenia tylnie dzielone, szyby termiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy				
BRAVA 1,2 16V SX VAN 5-osobowy	2000	złoty metalik	95 000	24 900 (brutto)
DODATKI: samochód w dyspozycji klienta, 1 właściciel, ABS, poduszka powietrzna *2, centralny zamek, immobilizer, radiodzwoniacz, siedzenia tylnie dzielone, szyby termiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy				
UNO 1,0 Fire 3d	1991	czerwony	130 000	6 200
SEICENTO 1100	1999	wiśnia metalik	98 000	15 200
DODATKI: poduszka powietrzna, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie				
SEICENTO 900	1998	brąz metalik	68 000	14 200
CINQUECENTO 700	1996	czerwony	64 000	8 500
126p	1996	czerwony	108 000	3 200
DAEWOO NEXIA 1,5	1997	stalowy metalik	88 870	11 500
DODATKI: auto alarm, centralny zamek, instalacja gazowa				
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	biały	100 500	15 500

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta
 ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji ✓ Odkupujemy samochody używane
 ✓ KUPUJĄC U NAS, NIE PŁACISZ OPŁATY SKARBOWEJ

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10 Zapraszamy: pon.-pt. 8-17, sob. 8-13

BIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
 tel/fax (046) 832 53 32
 www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnekowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN Łowicz, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

OKNA

PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN

- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- **TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł**

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

CHROBY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
 ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
- ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe

✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
 ✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

PRZENIESIONE

Łowicz, Plac Przyrynek 10 (parter) tel. (046) 837-87-81
 Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

SPOTKANIE Z POEZJĄ WISŁAWY SZYMBORSKIEJ

Na początku października Halina Niekras pracująca w bibliotece szkolnej SP 3 w Głownie, przedstawiła na radzie pedagogicznej pomysły zorganizowania konkursu recytatorskiego poezji Wisławy Szymborskiej. Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie zorganizowała także międzyszkolny konkurs recytatorski 3 listopada. Inspiracją do jego zorganizowania, były osiemdziesiąte urodziny naszej poetki, noblistki Wisławy Szymborskiej. W konkursie uczestniczyło 21 dzieci w grupie wiekowej 12-13 lat. Wszystkie szkoły podstawowe z terenu miasta oraz gminy Głowno wzięły w nim udział. Honorowy patronat objął burmistrz miasta Głowna Wojciech Brzeski.

Dzieci rywalizowały ze sobą w przyjaznej atmosferze, a strofy wierszy Szymborskiej zaskoczyły i zmusiły do myślenia i refleksji audytorium zgromadzone w szkolnej sali gimnastycznej. Poezja naszej noblistki nie jest łatwa do zrozumienia i przyswojenia, jednak wszystkie dzieci z klas V i VI były dobrze przygotowane przez swoje panie polonistki i świetnie sobie poradziły z recytowaniem. Zainteresowanie konkursem było duże. Mimo, iż regulamin przewidywał tylko 2-3 reprezentantów z poszczególnych szkół, to np. ze Szkoły Podstawowej Nr 2, sześciu uczniów mogło wziąć w nim udział. Panie przygotowały dziewczynki z „dwójki”, Ewa Kucharek i Iwona Kwiatkowska mimo kilku selekcji nie mogły dokonać wyboru, spośród już wcześniej sześciu wybranych kandydatów. Poprosiły organizatorów o udział 6-osobowej grupy recytatorskiej z ich szkoły. Dzieci przygotowywały się miesiąc, spotykając się na zajęciach pozalekcyjnych ze swoimi paniami. *Niekiedy kilkakrotnie trzeba było zmieniać wiersz i dopasować go do dziecka, wytłumaczyć jaka jest jego treść, aby dziecko umiało recytować i oddać jego sens.* - mówi polonista z SP 2, Ewa Kucharek.



Emocje minęły, można się posilić. Oczekują na werdykt w konkursie recytatorskim poezji Wisławy Szymborskiej.

Jury w składzie: Małgorzata Kapuścińska (doradca metodyk nauczycieli polonistów), Ewa Fijołek z Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Elżbieta Koślin (nauczycielka SP 3), przyznało dwie pierwsze nagrody uczennicom Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie: Aleksandrze Juszcak za interpretację wiersza „Niekiedy lubią poezję” i Justynie Michalak, która recytowała utwór „Buffo”. Dwa drugie miejsca uzyskały: Szymon Fraszyk (SP 1) za prezentację wiersza „Gawęda o miłości ziemi ojczystej” i Weronika Pbijańczyk (SP w Lubianowie) za wiersz „Nic dwa razy”. Trzecie miejsce przypadło ex aequo Ewelinie Miśkewicz (SP 3) i Wiktorowi Matejczakowi (SP Popów). Finalistki z „dwójki” mają swój urok zewnętrzny, a utwory były doskonale dopasowane do nich. Aleksandra recytowała wiersz o poezji:

„Niekiedy lubią poezję”
„Niekiedy - czyli nie wszyscy.....
Lubią - ale lubi się także rosół z makaronem.....”

*Poezję - tylko co to takiego poezja,
Niejedną chwiejną odpowiedź
na to pytanie już padła.....”*

Aleksandra Juszcak ma już osiągnięcia recytatorskie. W ubiegłym roku wygrała konkurs literacko-muzyczny, organizowany przez SP 2, pod hasłem „Rok Gałczyńskiego”. W latach wcześniejszych wygrała międzyszkolny konkurs „Świerszczykowe wierszyki”. Justyna Michalak jest „naszym ostatnim odkryciem”, tak twierdzą jej nauczyciele. Wiersz recytowany przez nią dotyczył „szekspirowskiej wizji życia”. Mówi on o przemijaniu, miłości, o tym że w naszym ziemskim życiu odegrać mamy wyznaczone nam role i zejść ze sceny.

Wszyscy uczestnicy konkursu w chwili burzliwych obrad jury mogli posilić się przygotowaną dla nich herbatą i ciastkami. Fundusze na poczęstunek pochodziły z komitetu rodzicielskiego SP 3, natomiast za udział w imprezie otrzymali piękne książki i pamiątkowe dyplomy, ufundowane przez burmistrza Głowna.

Iwona Michalak

dok. ze str. 4

Kuchnia czeka na chętnego

Nie jest to łatwe, potencjalnych chętnych przeraża czynsz -10 zł/m² oraz mała liczba podopiecznych DPS. *Mówią mi wprost, że to się im nie będzie opłacać. Mimo wszystko nadal szukam i firmy i lepszego rozwiązania, bo nie można dopuścić do tego, aby tak wyposażona kuchnia była nieużytkowana. W urzędzie pracy zarejestrowanych jest wielu absolwentów szkół gastronomicznych, przeciw firmie mogłaby ich zatrudnić na preferencyjnych warunkach - mówi dyrektor Szremska.*

DPS to nie jedyna placówka w Głownie, która korzysta z usług kateringowych zgierskich firm. Śniadania, obiady i kolacje przywożone ze Zgierza jedzą również pacjenci miejskiego szpitala. Tutaj, w przeciwieństwie do DPS, po kuchni nie ma już śladu, ale nowy dyrektor Marian Łabędzki obe-

jmując swoją funkcję zapowiadał, że coś z tym fantem trzeba będzie zrobić. Miał na myśli zejście ze zbyt wygórowanej stawki żywieniowej, która w głowickim szpitalu wynosi 13, 20 zł dziennie i jest jedną z najwyższych we wszystkich szpitalach województwa łódzkiego. W DPS płaci mniej, bo 9,60 zł, co jednak nie oznacza, że nie chciałby, aby posiłki przygotowywane były na miejscu. Dyrektor DPS Bożena Szremska uważa, że rozsądnym wyjściem w sytuacji byłoby połączenie podopiecznych jej placówki z pacjentami szpitala. Skłonna jest wydzierżawić kuchnię firmie, która gotowałaby dla obydwu placówek. Do tego potrzebne jest jednak porozumienie między placówkami i firma, której opłacać się będzie taka działalność. W niedługim czasie powinno dojść do takich rozmów. (ljs)

dok. ze str. 27

Inny wymiar swobody

Przy każdym motorze stała kolejka chętnych na przejażdżkę, a co najzabawniejsze kobiety i dzieci klócili się o jazdę - wspomina Bobek. Pojawiają się też na ślubach swoich kolegów. Na polskich drogach wzbudzą zainteresowanie. Potrafi ich zatrzymać patrol policyjny tylko po to, by popatrzeć na takie cacko, inni boją się i mówią że to gang motocyklowy, choć wcale tak nie jest. Mają przecież głównie chopery, czyli te wolniejsze motory, jeżdżą dla przyjemności, odpężenia, ucieczki choć na chwilę od codzienności. Uczestniczyli w zlocie harleyowców w Mragowie i Sopocie. Dwa lata temu, zaraz jak zaczęła się ich przygoda z motorem, pojechali na zlot do Ozorkowa, gdzie para motocyklistów wzięła ślub. Pytają czy wiemy co oznacza podniesienie ręki, gdy spotykają się na drodze motocykliści? To pozdrowienie i przesłanie „Bóg z tobą”. Opowiadają jak rozpoczyna się sezon motocyklowy. Co roku w innym mieście kawałkade około 6 tysięcy motocyklistów z całej Polski prowadzi ksiądz - zapaleniec, motocyklista taki sam jak oni i w wyznaczonym miejscu odprawia mszę.

Kobieta i motocykl

Zony nie są zazdrosne. Po 2 latach żyły się z tymi maszynami tak jak my. Mają swoje stroje, niektóre prowadzą motor, są zafascynowane maszynami tak jak my. Mamy nawet swoją Mamę Mafii, to ksywka jednej z pań - mówi Arek czyli Halogen.

O każdą miłość trzeba dbać

Pucują, czyszczą, dufią przy silniku, składają, rozkładają, oddają do niklowania bądź chromowania. Napraw dokonują we własnym zakresie, chyba że jest większa potrzeba, wtedy oddają maszynę w dobre ręce zaprzyjaźnionego Krzyśka, dobrego mechanika i też zapaleńca - motocyklisty. *Szkoda tylko, że firmy ubezpieczeniowe nie chcą ubezpieczać takich motorów. Ale to takie przyziemne sprawy. Dobrze, że masz Harleya. Wsiadaj i ruszaj w drogę - to najlepszy sposób na codzienne stresy.*

Iwona Michalak

REKLAMA

Odzież Robocza

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 📠 ifax (0-46) 837 88 78 📧 kolo@kolo.biz 🌐 www.odziez-robocza.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

ECO-TRANS s.j. ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest
- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy rozładowaniu

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE CENY**
Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

POŻYCZKA konkret
z możliwością opóźnienia spłaty
pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

z opłatą bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

2000 PLN

3%-12%
oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 66 miesięcy wynosi 23,98%

SKOK
im. F. STEFCZYKA

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

ZDZ
Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas!
Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- operatorów stacji LPG,
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- palaczy c.o.,
- na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- drwali - operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wycieczki dzieci i młodzieży,
- krawiec - szwacz,
- kadry, place, ZUS z obsługą komputerów,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny - minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- przygotowujący do egzaminu dla uczniów kończących gimnazjum,
- przygotowujący do egzaminów maturalnych (z różnych przedmiotów)

Proponujemy dogodne warunki płatności.
Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

dok. ze str. 5

Dzieło wielu ludzi

W 1948 roku połączono Spółdzielnię Rolniczo-Handlową w Głownie z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska” w Głownie. W latach 1948-1951 Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” była jedną z największych spółdzielni w powiecie łowickim. Prowadziła skup nadwyżek rolniczych i zaopatrywała w materiały potrzebne do produkcji rolnej, jak nawozy, pasze treściwe, narzędzia rolnicze, opał, drewno i materiały budowlane. Spółdzielnia wówczas prowadziła krochmalnię w Głownie, tartak, cegielnię, warsztaty remontowo-montażowe, młyn gospodarczy oraz cztery gospodarstwa rolne: Kałęczew, Kuzmy-Zawady, Lubianków i Ruchne. Zatrudniała w tym czasie 240 pracowników, posiadała kilka sklepów w wynajętych budynkach od rolników. Do 1963 roku prezesem spółdzielni był Władysław Palukajtyś.

Po przekazaniu w latach 1951-1954 na podstawie ogólnopństwowych zarządzeń, majątku spółdzielni, odpowiednim jednostkom branżowym, spółdzielnia stała się małą organizacją.

W latach 1963-1969 prezesem GS był Tadeusz Kujawiak. Spółdzielnia prowadzi swą działalność na terenie byłej gminy Lubianków i częściowo też w Głownie. W istniejących dawnych budynkach spółdzielni przy ulicy Szkolnej i Bielawskiej zorganizowano 3 sklepy. Wybudowano magazyn nawozowy i bachtę przy ul. Kolejowej, powiększono i oświetlono skład drewna, wybudowano sklep w Lubiankowie, Woli Mąkolskiej, Woli Zbrożkowej, Woli Lubiankowskiej. Spółdzielnia posiadała dwa ciągniki i dwa samochody dostawcze.

Od 1 stycznia 1970 roku do 1990 roku na stanowisku prezesa Gminnej Spółdzielni w Głownie pracowała Klara Popławska. Za jej kadencji wybudowano w Głownie Dom Handlowy przy ulicy Swoboda 4 (dziś w nim mieści się m.in. od 1998 r. Plus-Discount), sklepy przy ulicy Sikorskiego i Łowickiej, pomieszczenia biurowe i stołówkę przy ul. Kolejowej, pomieszczenia biurowe na składzie drewna, magazyny materiałów budowlanych, magazyny nawozowe, wybudowano piekarnię, wykupiono wiele placów i budynków z przeznaczeniem na tworzenie sklepów, głównie w okolicznych wsiach. Spółdzielnia angażuje się w sprawy społeczno-wychowawcze, współtworzyły taneczne zespoły ludowe, kluby rolnicze, Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni w Głownie, współpracowały z Zespołem Szkół Ekonomicznych w Głownie, które kształca m.in. w zawodzie sprzedawcy. Na dzień 1 stycznia 1988 roku spółdzielnia liczyła 1625 członków z funduszem udziałowym 1.197 tys. zł, zaś wartość środków trwałych wynosiła netto 268 mln 728 tys. zł.

Jak działa spółdzielnia dziś?

Od dnia 2 stycznia 1990 roku prezesem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” jest Wiesław Stolarczyk. W dobie przemian ustrojowych, jemu przyszło zmagać się z dekonstrukcją na rynku. Jednak dziś, z perspektywy czasu prezes twierdzi, że udało się przetrwać okres zmian i zdobyć ustabilizowaną pozycję na rynku.

REKLAMA

CTM POLONIA Sp. z o.o.
95-015 Głowno, ul. Kopernika 32
poszukuje kandydata
na stanowisko
**DORADCY
TECHNICZNEGO**
Tel. (042) 719-40-44

W latach 90-tych spółdzielnia zwaloryzowała dwa razy udziały członkowskie, przeznaczając na wypłaty dla członków i byłych członków około 250 tys. zł. Od lat 90-tych z inwestycji jakie zostały wykonane, należy wymienić:

- 1) powstanie bazy obrotu rolnego w Kamkowie,
- 2) rozbudowę sklepu przy ulicy Szkolnej w Głownie,
- 3) modernizację parkingu przy ulicy Swoboda i parkingu przy ulicy Szkolnej przy sklepie,
- 4) modernizację pawilonu handlowego przy ulicy Swoboda 4, gdzie obecnie znajduje się Plus-Discount,
- 5) zainstalowanie klimatyzacji w sklepach przy ul. Szkolnej i Swoboda oraz wymianę całego wyposażenia we wszystkich sklepach własnych w Głownie.

Spółdzielnia nie ma obecnie większych problemów finansowych i utrzymuje płynność środków pieniężnych, nie korzysta z kredytów i co bardzo ważne i wyjątkowe - nie planuje żadnych zwolnień pracowników. Co więcej: nawet w czasach reorganizacji spółdzielni od 1990 roku zwolnień grupowych nie było. Ci pracownicy, którzy musieli odejść, odchodzili na zasiłki przedemerytalne lub wcześniejsze emerytury. Spółdzielnia dbała o losy swoich pracowników zastrzegając np. w umowach dzierżawczych, że jej dotychczasowi pracownicy na zasadzie porozumienia stron stają się pracownikami nowego pracodawcy, a zarazem dzierżawcy sklepu, magazynu, bądź innego obiektu będącego własnością spółdzielni.

W roku ubiegłym obroty spółdzielni wyniosły 5.060 tys. zł. a pracowników było 39. Obecnie jest 112 członków spółdzielni, a pracowników 35 i są to głównie pracownicy placówek handlowych, czyli sprzedawcy. Aktualnie spółdzielnia prowadzi działalność handlową artykułami przemysłowymi i spożywczo - mi w handlu detalicznym. Poza handlem spółdzielnia również prowadzi działalność usługową w postaci wynajmu swoich budynków, bądź powierzchni na działalność gospodarczą. Obecnie ma 37 dzierżawców. Przynoszącym największe dochody jest „Plus-Discount”, firma „Gomulska” oraz firma „Mars”. Obecny teren działalności Spółdzielni to gmina i miasto Głowno. Majątek trwały netto spółdzielni wynosi 1.616 tys. zł i są to grunty, budynki, parkingi i inne zabudowania. Na dziś tylko jedna powierzchnia magazynowa jest niewykorzystana - to budynek przy ulicy Kolejowej 5, który przeznaczony jest do wydzierżawienia lub sprzedaży.

Obecnie Rada Nadzorcza liczy 11 członków, a Przewodniczącym Rady jest Czesław Szczepaniak. Rada Nadzorcza wraz z prezesem spółdzielni zdecydowali, że obchody jubileuszowe będą bardzo skromne, nie przewidziano nagród pieniężnych. Zaplanowany jest uroczysty obiad, na 30 osób, który odbędzie się w dniu 28 listopada 2003 r. w restauracji przy Placu Wolności w Głownie. Przy tej okazji pracownicy spółdzielni zorganizują wystawę kronik i innych dokumentów archiwalnych, stanowiących o losach spółdzielni. Zaproszone będą władze samorządowe, Cezary Bogucki prezes spółdzielni z Łodzi, członkowie rady. Dla 19 osób wręczone zostaną odznaki „Zasłużony dla Spółdzielczości”, które nadaje Krajowa Rada Spółdzielców. Będą rozmowy, dyskusje, wspomnienia.

Losy spółdzielni były więc różne, ale sukcesem jest, że przetrwała ona do dnia dzisiejszego. 65 lat to zasłużony jubileusz i długi okres działalności każdej jednostki organizacyjnej. Wszystkim, którzy przyczynili się do założenia, następnie przetrwania i rozkwitu spółdzielni należą się słowa uznania.

Iwona Michalak

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Koszykówka - 5. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów

Z LIDEREM BEZ SZANS

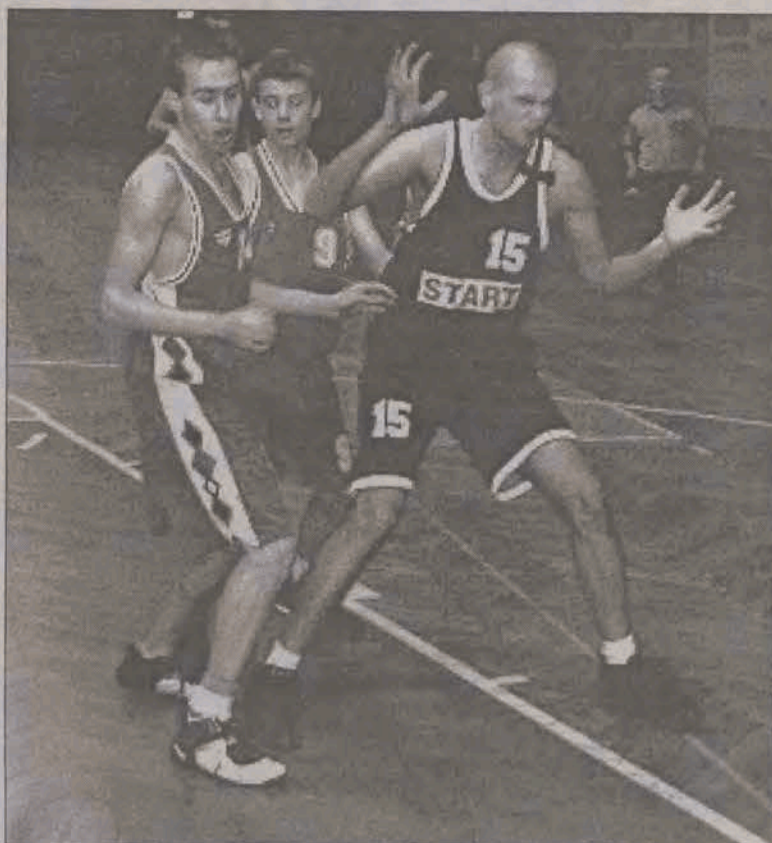
■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - START I Łódź 55:87 (13:13, 15:20, 13:23, 14:31)**

UMKS: Piotr Zabost 11 (2x3), Marcin Piekłak 10 (2x3), Marek Słoma 11, Bartłomiej Pakowski 4 i Marcin Kotarski 4 oraz Bartosz Włuczynski 8 (2x3), Filip Gołda 5 (1x3), Michał Czubik 5, Arkadiusz Szewczyk, Tomasz Nowak i Sebastian Wojenka.

Najwięcej dla Startu: Michał Januszkiewicz 25 i Tomasz Krajewski 16 (4x3).

Łowicz, 15 listopada. Ciężkiego rywala mieli w sobotnim spotkaniu koszykarze juniorów łowickiego Księżaka. Podopieczni trenera **Andrzeja Korejwo** podejmowali u siebie jednego z faworytów rozgrywek - łódzki Start. Ekipa trenera **Radosława Darnikowskiego**, jak do tej pory, pozostaje w lidze bez porażki. Do Łowicza przyjechali w roli zdecydowanego faworyta i zgodnie z oczekiwaniami wygrali. Choć trzeba przyznać, że do przerwy nie szło im najlepiej.

W pierwszej kwarcie łowiczanie spisali się bardzo dobrze. Szczególnie skuteczny był **Piotr Zabost**, który zdobył 8 oczek, w tym 6. zza linii 6,25 m. Po 10. minutach gry był remis 13:13. W drugiej odsłonie Księżacy jeszcze toczyli wyrównany pojedynek. W 18. minucie na tablicy widniał remis 23:23, po „trójce” **Bartosza Włuczynskiego**. Jednak to był ostatni remis w tym spotkaniu. Od tego momentu goście systematycznie zwiększali przewagę. Łowiczanie nie grali już tak mocno w obronie, a łodzianie wykorzystywali to i grali skuteczniej w ataku. Nasi koszykarze słabiej zagraли w trze-



W meczu ze Startem I wystarczyło energii jedynie na dwie kwarty.

kiej kwarcie, która przegrali 13:23. Dwa razy za trzy w tym czasie trafił **Marcin Piekłak**. W ostatniej odsłonie trener **Korejwo**, widząc, że już nic się nie da zrobić, dokonywał wielu zmian, tak aby pograli

wszyscy zawodnicy. Ostatecznie goście wygrali mecz przewagą 32 oczek. Zatem po 5. kolejkach łowiczanie mają na koncie trzy zwycięstwa i dwie porażki w lidze wojewódzkiej juniorów. (zły)

Koszykówka - wojewódzkie ligi juniorów, kadetów i młodzików

Tym razem gorszy weekend młodzieży

■ **JUNIORZY:**

5. kolejka: Księżak Łowicz - Start I Łódź 55:87, Mag-Rys Zgierz - Wiking Tomaszów 50:64, Ósemka Skiermiewice - PKK 99 Pabianice 87:67, ŁKS Łódź - UMKS Piotrcovia 90:72. Pauza: Start II Łódź.

1. Start I Łódź	4 8 358:224
2. Ósemka Skiermiewice	4 8 375:254
3. Księżak Łowicz	5 8 388:355
4. Start II Łódź	4 7 343:273
5. ŁKS Łódź	4 6 326:290
6. Mag-Rys Zgierz	5 6 276:399
7. UMKS Piotrcovia	5 6 380:471
8. Wiking Tomaszów	4 5 335:341
9. PKK 99 Pabianice	5 5 312:470

■ **KADECI:**

Grupa A - 5. kolejka: UMKS Piotrcovia - ŁKS II Łódź 66:109, Junak Radomsko - Ósemka I Skiermiewice 55:69, Ósemka II Skiermiewice - Start I Łódź 37:106.

Zaległy mecz 4. kolejki: Ósemka II Skiermiewice - ŁKS II Łódź 91:17.

1. Start I Łódź	5 10496:316
2. ŁKS II Łódź	5 9424:255
3. Ósemka I Skiermiewice	5 8357:314
4. Junak Radomsko	5 7362:404
5. UMKS Piotrcovia	5 6462:444
6. Ósemka II Skiermiewice	5 5170:540

Grupa B - 5. kolejka: PKK 99 Pabianice - Start II Łódź 111:47, UMKS Księżak II Łowicz - ŁKS I Łódź 63:115. Pauza: UMKS Księżak I Łowicz.

1. Księżak I Łowicz	4 8 350:204
2. ŁKS I Łódź	4 7 379:292
3. PKK 99 Pabianice	4 6 309:237
4. Księżak II Łowicz	4 5 227:396
5. Start II Łódź	4 4 185:401

■ **KADETKI:**

5. kolejka: Księżak Łowicz - MTK I Pabianice 49:95, Orlik Ujazd - Widzew Łódź 63:52, MKS Kutno - Lechia Tomaszów 70:32, ŁKS Łódź - MKS Jedynka Łódź. Pauza: MTK II Pabianice, Zaległy mecz 4. kolejki: MTK II Pabianice - Widzew Łódź 60:47.

Grupa A - 6. kolejka: MTK II Pabianice - Widzew Łódź 60:47.

1. MTK II Pabianice	4 8 304:88
2. MKS Kutno	4 8 287:189
3. MKS Jedynka Łódź	4 7 301:193
4. Księżak Łowicz	5 7 278:356
5. Orlik Ujazd	5 7 261:348
6. Lechia Tomaszów	5 6 210:375
7. ŁKS Łódź	3 5 193:140
8. MTK II Pabianice	4 5 175:269
9. Widzew Łódź	4 4 162:203

■ **MŁODZICZKI:**

Grupa B - 6. kolejka: MKS II Kutno - Mag-Rys Zgierz 23:131, MKS I Kutno - Księżak Łowicz 69:49.

1. Mag-Rys Zgierz	6 11426:211
2. UMKS Księżak Łowicz	6 10356:334
3. MKS I Kutno	6 9 403:361
4. MKS II Kutno	6 6 161:470

(p)

Łódzka Liga Darta - sezon 2003/2004

Drugie zwycięstwo łowiczian

■ **STAROPOLSKIE Łódź - LEG-BRACIA URBANEK Łowicz 1:9; pkt.:** Artur Siekierski 2,5, Maciej Turski 2,5, Mieczysław Różycki 1,5, Jacek Lebioda 1, Mariusz Siekierski 1 i Sylwester Grzanka 0,5.

W 2. kolejce IV edycji Łódzkiej Ligi Darta łowicki zespół Leg „Bracia Urbanek” odniósł pewne wyjazdowe zwycięstwo w Łodzi. Debiutujący w rozgrywkach team Staropolskie „urwał” tylko jeden punkt drużynie, której kapitanem jest **Mariusz Siekierski**.

GRUPA ZIELONA:

2. kolejka: Staropolskie Łódź - Leg-Bracia Urbanek Łowicz 1:9, Genko Łódź - JKA Widzew Łódź 3:7, CDC Nadzieja Łódź - Remiza Łódź 5:5. Pauza: Intrako

Blues Łódź. **3. kolejka:** Staropolskie - Remiza 7:3, Genko - CDC Nadzieja 3:7, JKA Widzew - Intrako Blues 5:5. Pauza: Leg-UrbaneK.

1. JKA Widzew Łódź	3 8 18:12
2. Leg-UrbaneK Łowicz	2 6 16:4
3. CDC Nadzieja Łódź	3 6 16:14
4. Remiza Łódź	3 6 15:15
5. Staropolskie Łódź	2 4 8:12
6. Intrako Blues Łódź	2 3 8:12
7. Genko Łódź	3 3 9:21

W 4. kolejce w niedzielę 30 listopada zagrają: Intrako Blues - Staropolskie, Genko - Leg-UrbaneK i Remiza - JKA Widzew. Pauza: Nadzieja.

GRUPA NIEBIESKA:

1. kolejka: CDC Aztex Łódź - Rokita Łódź 4:6, Metropolis Łódź - Ósemka

Łódź 7:3, Czarny Koń Łódź - Intrako Classic Łódź 7:3. Pauza: Faneberya Łódź. **2. kolejka:** Intrako Classic Łódź - Ósemka Łódź 8:2, Metropolis Łódź - Czarny Koń Łódź 8:2, Faneberya Łódź - CDC Aztex Łódź 2:8. Pauza: Rokita Łódź. **3. kolejka:** Faneberya Łódź - Czarny Koń Łódź 0:10, Intrako Classic Łódź - Metropolis Łódź 3:7, Ósemka Łódź - Rokita Łódź 3:7. Pauza: CDC Aztex Łódź.

1. Metropolis Łódź	3 9 22:8
2. Czarny Koń Łódź	3 7 19:11
3. Rokita Łódź	2 6 13:7
4. Intrako Classic Łódź	3 5 14:16
5. CDC Aztex Łódź	2 4 12:8
6. Ósemka Łódź	3 3 8:22
7. Faneberya Łódź	2 2 2:18

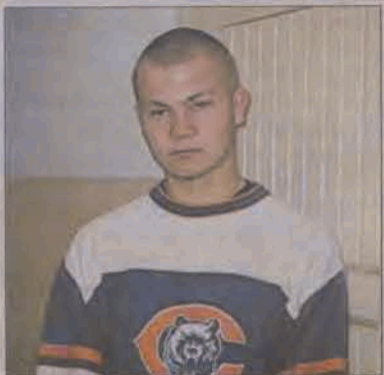
(p)

Podnoszenie ciężarów – Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS

ATLECI LKS „AGRONOM” JESZCZE BEZ MEDALI

Spała, 9 listopada. Na Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych zawodnicy LKS Agronom, choć trzeba przyznać, że nie zawiedli, to jednak nie przywieźli medali z tej najważniejszej dla juniorów ogólnopolskiej imprezy. Zatem jeszcze trochę pracy czeka podopiecznych trenera **Bogdana Szejna**, bo niewątpliwie potencjał istnieje w zawodnikach, jednak trzeba go jeszcze wykorzystać. Tym razem do Spały pojechało tylko czterech zawodników LKS Agronom Bratoszewice (w sumie w zawodach wystartowało 137 zawodników, reprezentujących 28 klubów z całej Polski), którzy raczej nie spisali się poniżej oczekiwań i osiąganych ostatnio wyników. Najbliższe pozycji medalowej z atletów Agronoma był **Kamil Berezewski**, który w kategorii powyżej 105 kg. zajął z wynikiem 137,5 kg czwarte miejsce. Bratoszewiczanie wyrwali 57,5 kg oraz podrzucił 80 kg. W kategorii najcięższych atletów zwyciężył **Kamil Kopytko** (Unia Hrubieszów), który uzyskał w dwuboju 267,5 kg.

Na pomoście w Spale jeden z najwartościowszych wyników uzyskał **Krzysztof Korzewski**, który w kategorii 77 kilogramów wyrwał 75 kg i podrzucił 102,5 kg., co dało zawodnikowi z Bratoszewic 177,5 kg w dwuboju. Wynik zagwarantował Korzewskiemu ósme miejsce na 14 startujących w tej kategorii. W kategorii 77 kg zwyciężył



Krzystian Korzewski nie zawiódł w Spale i z wynikiem 177,5 kg zajął ósme miejsce.

Łukasz Grela z Gryfu Bujny, który w dwuboju uzyskał 250 kg. W wadze 85 kg, dobre siódme miejsce wywalczył **Michał Berezewski**, który uzyskał w dwuboju 172,5 kg (75,5 kg. w rwaniu oraz 97 kg w podrzucie). Zwyciężył **Paweł Szafrański** (LKS Opoczno), który uzyskał w dwuboju 280 kg. Nasz najlepszy zawodnik **Szymon Kucharski** w kategorii 69 kg uplasował się z wynikiem 137,5 kg (rwanie: 62,5 kg oraz podrzut: 75kg.) na dziesiątej pozycji. W tej wadze najlepszym wynikiem mógł pochwalić się **Andrzej Gawel** z Unii Hrubieszów, który uzyskał w dwuboju 247,5 kg. W zawodach uczestniczył także

reprezentant Polski juniorów, rekordzista świata w tej kategorii wiekowej **Robert Dołęga**. Zawodnik WLKS Siedlce, który przygotowuje się do mistrzostw świata w wadze 105 kg wyrwał „tylko” 182,5 kilograma (choć jego rekord świata wynosi 187 kg.) oraz uzyskał 233 kg w podrzucie, co jest nowym rekordem Polski juniorów. W sumie Robert Dołęga uzyskał w dwuboju wynik 415 kg.

W klasyfikacji województw reprezentacja Województwa łódzkiego uplasowała się na wysokim drugim miejscu, natomiast w kategorii klubów LKS „Agronom” Bratoszewice zajął osiemnastą pozycję, a w klasyfikacji szkół Zespół Szkół Rolniczych Bratoszewice zajął dwunastą lokatę na sklasyfikowane 34 szkoły z całej Polski.

Klasyfikacja województw

1. Mazowieckie
2. Łódzkie
3. Kujawsko-Pomorskie

Klasyfikacja klubów

1. WLKS Siedlce
2. LKS Dobryszycze
3. Mazovia Ciechanów

18. LKS Agronom Bratoszewice

Klasyfikacja szkół

1. Zespół Szkół Rolniczych Siedlce
2. Zespół Szkół Rolniczych Dobryszycze
3. Zespół Szkół Rolniczych Więcbork

12.ZSR Bratoszewice

AK

Piłka nożna – rozgrywki młodzieżowe

Ostatnie mecze piłkarskiej młodzieży

Ostatnie mecze drużyn, biorących udział w rozgrywkach młodzieżowych przyniosły nienadzwyczajne rezultaty. Zespół juniorów, wysapujący w klasie okręgowej otrzymał punkty walkowerem, ponieważ ich rówieśnicy, reprezentujący łódzkiego Orła nie zjawili się w Głownie. Zatem mecz nie odbył się, a trzy „oczka” zapisali na swoim koncie podopieczni trenera **Wojciecha Kalinowskiego**. Niestety ekipa juniorów, występująca szczebel wyżej w łódzkiej lidze okręgowej, mimo sporej przewagi i kilku dogodnych sytuacji do strzelenia gola uległa na własnym boisku KKS-owi Kozłuski 0:1. Kozłuszkowianie oddali jeden celny strzał w 44 minucie spotkania i wygrali mecz. Zatem nie najlepiej zakończyli piłkarską jesień podopieczni trenera **Zbigniewa Szcześniaka**. Za to młodzi koleżki juniorów Stali – podopieczni trenera **Krzysztofa Dolacińskiego**, występujący w rozgrywkach klasy „Deyna”, po ciekawym meczu, pokonali w Uniejowie tamtejszą Basztę i w radosnym nastroju zakończyli rundę jesienną. Natomiast podopieczni trenera **Macieja Wontorowskiego**, czyli najmłodszy zespół Zjednoczonych Stryków, bezbramkowo zremisowali z Sokolem Aleksandrów i raczej nie zawiedli swojego szkoleniowca w ostatnim meczu rundy jesienniej.

ŁÓDZKA LIGA JUNIORÓW:

■ GOSSO STAL Głowno – KKS Kozłuski 0:1 (0:1)

Głowno, 8 listopada. Juniorzy Stali nie potrafili znaleźć sposobu na dobrze broniącego tego dnia golkipera przyjezdnych, a i skuteczność napastników głowieńskiej drużyny pozostawiała wiele do życzenia. Po pierwszej połowie, w której gra była raczej wyrównanym widowiskiem piłkarskim, prowadzili kozłuszkowianie, a gola uzyskali tuż przed przerwą. W ostatnich dwudziestu minutach zaznaczyła się wyraźna przewaga „stalowców”, którzy stworzyli kilka klarownych okazji do zdobycia gola. Niestety piłka po strzałach **Michała Adam-**



Piłkarze najmłodszej drużyny GOSSO Stali Głowno, występujący w klasie „Deyna” nie zawiedli w rundzie jesiennej.

kiewicz trafiła raz w słupek, a raz w poprzeczkę, natomiast futbolówka po uderzeniu **Mariusza Kaszubowskiego** zatrzymała się ponownie na słupku bramki KKS.

KLASA OKRĘGOWA JUNIORÓW:

■ GOSSO STAL II Głowno – ORZEL Łódź 3:0 (walkower)

Głowno, 8 listopada. Sędzia i piłkarze GOSSO Stali Głowno bezskutecznie czekali na pojawienie się juniorów Orła Łódź. Niestety nie doczekali się i sędzia odgwiżdżał walkower. Zatem trzy punkty zasilą konto juniorów Stali Głowno.

KLASA „DEYNA” (ROZNIK 1988):

■ BASZTA Uniejów – GOSSO STAL Głowno 1:2 (1:0)

Bramki dla GOSSO zdobyli: Kamil Donakowski w 52 min. oraz Błażej Kowalczyk w 73 min. spotkania.

Uniejów, 9 listopada. W ostatnich meczach między tymi drużynami wygrawali miejscowi, jednak tym razem podopieczni trenera **Krzysztofa Dolacińskiego** sprawili miłą niespodziankę, pokonując faworyzowaną Basztę. Jednak po pierwszej połowie prowadzili gospodarze. W 30 minucie za faul w polu karnym Stali sędzia podkutował „jedenastkę”, którą na gola zamienił zawodnik Baszty. Po zmianie stron inicja-

tywa należała do gości, którzy najpierw, po strzale **Kamila Donakowskiego** wyrównali, a na siedem minut przed zakończeniem meczu **Błażej Kowalczyk**, po podaniu **Tomasza Florczaka** uzyskał zwycięską bramkę.

KLASA „GÓRSKI” (ROZNIK 1991):

■ ZJEDNOCZENI Stryków – SOKÓŁ Aleksandrów 0:0

Stryków, 27 października. Pierwszy kwadrans należał do przyjezdnych, którzy kilkakrotnie zagrozili bramce Zjednoczonych. Potem gra się wyrównała i kilka dogodnych okazji do strzelenia gola wypracowali sobie gospodarze. **Karol Racu** strzelił z dystansu w poprzeczkę, a **Cyprian Kotiarek** nie potrafił, będąc w klarownej sytuacji, zmusić do kapitulacji bramkarza Sokola. Po przerwie piłkarze jednej i drugiej drużyny mieli okazję, by strzelić choć jedną bramkę, jednak bardzo dobrze spisywali się bramkarze obu ekip, czego nie można powiedzieć o napastnikach, którzy tym razem nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji. Na wyróżnienie w zespole Zjednoczonych zasłużyli przede wszystkim **Dariusz Patora** i **Karol Racu**, choć pozostali młodzi zawodnicy także ambitnie walczyli.

AK

Golf – Monthly Medal

Miroslaw Wójcik zwycięzcą

Wola Błędowa, 9 listopada. W ostatniej, już jesiennej rundzie z cyklu turniejów Monthly Medal, która zadecydowała o ostatecznej kolejności w sezonie 2003, wzięło udział jedenastu zawodników. Siódmą pozycję na polu golfowym w Woli Błędowej wygrał **Janusz Hoffman**, który zdobył 34 punkty w formacie stableford. Okazało się jednak, że to zwycięzca siódmego turnieju nie wystarczyło, by stanąć na najwyższym miejscu na podium. Januszowi Hoffmanowi zabrakło sześciu punktów, by zrównać się z najlepszym zawodnikiem Monthly Medal – Order of Merit **Miroslawem Wójcikiem**. Panu Miroslawowi wystarczyło zatem osiągnięcie 29 punktów i zajęcie siódmej pozycji, by obronić pierwsze miejsce, zajmowane po sześciu turniejach. Jednak doskonały finisz Janusza Hofmana w dwóch ostatnich zawodach niemal w ostatniej chwili pozwoliła mu na zdystansowanie równo grającego w bieżących rozgrywkach **Michała Bartocha**.

Obrońca tytułu mistrzowskiego z ubiegłego roku **Dariusz Jędrzejewski** zajął ostatecznie siódme miejsce. Mistrzowi z poprzednich rozgrywek zabrakło jednak osiemnastu punktów na wywalczenie pierwszego miejsca w turnieju. Przypomnijmy, że w ubiegłorocznych zawodach Dariuszowi Jędrzejewskiemu udało się zdobyć aż 122 punktów, których wywalczenie i w tym roku zapewniło by mu obronę tytułu mistrzowskiego. Srebrny medalista z ubiegłego sezonu **Czesław Sas** tym razem musiał zadowolić się miejscem tuż poza podium. Najlepszym obcokrajowcem w sezonie 2003

okazał się Włoch **Carlo Martignoni**, który został sklasyfikowany na szesnastej pozycji. W sezonie 2002 najlepszymi zawodnikami z zagranicy byli Japończyk **Keijyu Kuroki** oraz Fin **Seppo Takala**, plasując się na dziesiątym miejscu po siedmiu turniejach.

Klasyfikacja VII Turnieju Monthly Medal

1. Janusz Hoffman	34 pkt.
2. Grzegorz Zieliński jr	34 pkt.
3. Michał Bartocha	33 pkt.
4. Wojciech Marciniak	33 pkt.
5. Czesław Sas	31 pkt.
6. Dariusz Jędrzejewski	30 pkt.
7. Miroslaw Wójcik	29 pkt.
8. Sławomir Rytych	28 pkt.
9. Grzegorz Zieliński	27 pkt.
10. Andrzej Kurkowski	27 pkt.

Ostateczna klasyfikacja Monthly Medal – Order Of Merit sezon 2003 (człowiek tabeli)

1. Miroslaw Wójcik	117 pkt.
2. Janusz Hoffman	111 pkt.
3. Michał Bartocha	111 pkt.
4. Czesław Sas	107 pkt.
5. Roman Nazdrowicz	107 pkt.
6. Rafał Podkański	103 pkt.
7. Dariusz Jędrzejewski	101 pkt.
8. Lech Gąsecki	100 pkt.
9. Wojciech Grzelak	98 pkt.
10. Marek Pisarski	90 pkt.
11. Tadeusz Mazek	89 pkt.
12. Grzegorz Zieliński	85 pkt.
13. Wojciech Woźniacki jr.	84 pkt.
14. Andrzej Kurkowski	81 pkt.
15. Maciej Grabarczyk	73 pkt.

Tenis stołowy – Mistrzostwa Szkół Rolniczych

ZSR Bratoszewice w czołówce

Zelów, 5 listopada. Tym razem uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych uczestniczący w Indywidualnych Mistrzostwach Szkół Rolniczych i Średnich LZS Województwa Łódzkiego (startowało w sumie 108 zawodniczek i zawodników z województwa łódzkiego) zaprezentowali zdecydowanie lepszą dyspozycję, niż w ubiegłych mistrzostwach Powiatu Zgierskiego. Miało to swoje odbicie w zajętych lokatach.

Najlepiej z bratoszewickich uczniów wypadł **Paweł Rojek**, który wywalczył brązowy medal. W półfinale uczeń ZSR pokonał **Sylwestra Ladę** (Czarnocin) 3:0, a po przegranej z **Arturem Kondaszewskim** z Wolborza 1:3 musiał zadowolić się „tylko” brązowym medalem.

Drugi podopieczny nauczyciela w **Marka Józwiaka** - **Arkadiusz Kubacki** w ćwierćfinale uległ **Kondaszewskiemu** 2:3, gdzie w decydującym piątym secie bratoszewiczanie przegrali na przewagę, jak się później okazało srebrnemu medalistce wojewódzkich rozgrywek. Ostatecznie **Arkadiusz Kubacki** zdołał wywalczyć w tym silnie obsadzonej turnieju wysokie piąte miejsce. Jednak w rywalizacji drużynowej

dok. ze str. 31

pierwsze miejsce wywalczyła drużyna ZSR Bratoszewice.

W kategorii dziewcząt o podium „otarła” się tenisistka Zespołu Szkół Rolniczych z Bratoszewic **Agnieszka Szcześniak**. Uczennica ZSR w półfinale uległa **Iwonie Zajac** (Szydłów) 1:3, a decydującym meczu o brązowy medal mistrzostw, po dramatycznej walce nasza zawodniczka przegrała 2:3 z **Moniką Hener**, choć w ostatniej partii prowadząc już 7:1, nie wytrzymała presji i w efekcie uległa rywalce. W kategorii dziewcząt w klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce wywalczyła ekipa z Szydłowa.

Klasyfikacja indywidualna chłopców

1. Michał Warzewski	Szydłów
2. Artur Kondaszewski	Wolbórz
3. Paweł Rojek	Bratoszewice
4. Sylwester Lada	Czarnocin
5. Arkadiusz Kubacki	Bratoszewice

Klasyfikacja indywidualna dziewcząt

1. Agnieszka Robak	Wolbórz
2. Iwona Zajac	Szydłów
3. Monika Hener	Bujny
4. Agnieszka Szcześniak	Bratoszewice

AK

Gimnazjaliści lepsi w sparingu

Nauczyciele Zespołu szkół Rolniczych w Bratoszewicach wraz z uczniami pragną podziękować pani dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach **Ewie Piórkowskiej** za możliwość zorganizowania spotkań kontrolnych i skorzystania z sali.

KOSZYKÓWKA DZIEWCZĄT:

■ ZSR I – ZSR II 48:9 (28:5)

ZSR I: M. Pietrasik (24 pkt.), J. Wilk (14), M. Cinkowska (6), A. Szadkowska (4), K. Krzeszewska (0).

ZSR II: M. Gracik (2), J. Siuła (2), M. Kołaczyńska (2), A. Chatubiec (2), E. Fijałkowska (1), P. Koc, E. Nikodemka, N. Wasiak, I. Józwiak, A. Deka, A. Jankowska, P. Baraniecka.

KOSZYKÓWKA CHŁOPCÓW:

■ ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2 Bratoszewice – ZSR Bratoszewice 37:30 (14:13)

ZS NR 2: K. Rydlewski (19), M. Rydlewski (4), K. Zuchora (6), D. Tomczyk (4), A. Ruta (4), K. Miśkiewicz, B. Rogowski, P. Piesterzeniewicz.

ZSR: A. Okoński (17), P. Żak (5), R. Wróbel (4), S. Nowacki (4), W. Wałęsa, W. Pelski, P. Krzeszewski, J. Sliwkiewicz.

SIATKÓWKA CHŁOPCÓW:
■ ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2 Bratoszewice – ZSR Bratoszewice 2:1 (25:19, 20:25, 13:15)

ZS NR 2: B. Florczak, A. Pałowicz, K. Miśkiewicz, M. Rydlewski, K. Rydlewski, B. Rogowski, A. Ruta, D. Tomczyk, K. Zuchora.

ZSR: H. Pakuła, P. Pakuła, J. Przybył, W. Wałęsa, S. Grabowicz, R. Wróbel, P. Żak, P. Krzeszewski, W. Pelski, J. Sliwkiewicz.

(ak)

Piłka nożna – III liga

PUKAJĄC DO IV LIGI BRAM

Runda jesienna rozgrywek trzeciej ligi zweryfikowała znacznie plany zespołu GOSSO Stali Głowno, co do ataku naszej drużyny na jedno miejsce w czołówce klasyfikacji. Przed sezonem dużo, choć niezbyt pewnie, mówiło się o lokacie gwarantującej dobrą pozycję wyjściową przez rundę rewanżową. Nieśmiało padały słowa nawet o awansie do drugiej ligi, a to miało zagwarantować drugie miejsce w tabeli i ewentualne zwycięstwo w barażach. Nadzieje zostały rozbudzone w sezonie 2002/2003, kiedy to podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** zajęli wysoką szóstą pozycję i przez większą część rozgrywek naprawdę prezentowali solidny futbol. Zatem z wielką wiarą i ochotą wzięto się do pracy podczas letnich przygotowań przed kolejną edycją trzeciroligowych rozgrywek. Jednak niepokojące było tylko to, że w zespole Stali nastąpiło sporo zmian. Jedne wymuszone kontuzjami (**Piotr Golański, Andrzej Michalczyk, Robert Gorący oraz Arkadiusz Gondzia**), inne przejściem piłkarzy do innych klubów, choćby takich, jak: **Luke Uzoma, Baba Yahuza, Grzegorz Gorący, Bogusław Saganowski, Zbigniew Miller, Marcin Janeczko, Rafał Bernaciak** i przede wszystkim reprezentant kadry młodzieżowej Polski **Krzysztof Pakulski**.



Piłkarze GOSSO nie będą mile wspominać rundy jesiennej. Przy piłce w ataku na bramkę **Jakub Cieciora**, który przed sezonem dołączył do ekipy Stali.

ście byli przy piłce. Skoro punkty i bramki zdobywali inni, a życie jednak pokazało, że w bieżącym sezonie głównianie nie będą się już liczyć w walce o awans, natomiast piłkarskie karty będą rozdawać inne zespoły. Już od pierwszego spotkania widać było, że coś nie gra w ekipie Stali. Piłkarze GOSSO wydawali się z większym już doświadczeniem powinni być łatwiej zdobywać punkty, a tutaj już w pierwszym meczu w Grajewie z Warmią głównianie przegrali. Potem jednak zwycięstwo nad Gwardią w Głownie i cenny remis z MZKS-em w Kozienicach, nie zapowiadał niczego złego. Dopiero w piątej kolejce przegrana na własnym boisku z MZKS-em Mława 0:2 trochę zweryfikowała nadzieje kibiców, choć nikt nie przypuszczał, ba, nie dopuszczał do siebie myśli, że ostatecznie „stalowcy” na mecie piłkarskiej jesieni zameldują się na przedostatnim miejscu. Nawet nikła przegrana ze Zniczem w Pruszkowie nie zmąciła raczej jeszcze dobrych nastrojów, poprawionych po remisowym meczu z ówczesnym wiceliderem III ligi Unią Skierniewice i zawsze groźną Legonią w Legionowie. Po ośmiu kolejkach jednak głównianie zajmowali odległą, niż się spodziewano, trzynastą pozycję.

Zawodnicy Stali zbyt często nie przegrywali w tym okresie, ale co ważne dla ich konta punktowego także nie wygrywali, a jedyne zwycięstwo i cztery remisy nie zagwarantowało im lepszej niestety pozycji. Po przegranej z Radomiakiem u siebie 1:4 z zespołem pozostał się pierwszy trener **Marek Chojnacki**, jego asystent **Marek**

Pawlak objął drużynę rezerw, a do pracy z trzeciroligowcami desygnowano **Andrzeja Michalczyka**, który niedawno jeszcze biegał po trzeciroligowych boiskach. Decyzja władz klubu była dość ryzykowna, jeśli nie nazwać jej desperacją. Jednak pierwsze mecze miały dowieść słuszności podjętych działań. Tak też faktycznie było. Podopieczni trenera **Michalczyka** w dwóch pierwszych spotkaniach pod wodzą nowego trenera zdobyli aż cztery punkty (1:1 w Warszawie z Okęcie i cenne zwycięstwo 2:1 z Pelikaniem Łowicz) i z nadzieją można było czekać na ostatnie cztery mecze. Niestety końcówka rundy była zdecydowanie gorsza. Tylko jeden zdobyty punkt (1:1 z Mazowszem u siebie) i trzy porażki, z których dwóch można było zdecydowanie uniknąć. Najpierw przegrana z beniaminkiem Pogonią w Zduńskiej Woli (było to pierwsze zwycięstwo beniaminka w trzeciroligowych rozgrywkach), a na zakończenie piłkarskiej jesieni, przed własną publicznością porażka z innym beniaminkiem rozgrywek **Młeko-vitą** wysokie Mazowieckie 2:3 (głównianie prowadzili już 2:0, by ostatecznie ponieść porażkę 2:3) przelało czarę goryczy. Piętnasta pozycja po rundzie jesiennej chłuby ani piłkarzom, ani klubowi nie przynosi. Jednak wydaje się, że przy niewielkich nawet kosmetycznych zmianach, po solidnie zapracowanej zimie, można będzie zbudować zespół, który zagwarantuje trzeciroligowy byt, bo to, że większość piłkarzy klubu z ulicy **Kopemika** potrafi grać w piłkę, to wiemy na pewno.

Piłka nożna – podsumowanie rundy jesiennej III ligi

Tylko dwanaście „oczek”

Niestety tylko dwanaście punktów widnieje po stronie „ma” na koncie piłkarzy Stali Głowno. Głównianie wygrali zaledwie dwa mecze. W trzeciej kolejce pokonali Gwardię Warszawa 1:0 (zwycięskiego gola w 3 minucie spotkania uzyskał **Krzysztof Pakulski**) i kazali kibicom czekać aż do jedenastej serii spotkań, by ci wraz z nimi cieszyli się ze zwycięstwa. Właśnie wtedy głównianie przed własną publicznością w derbowym spotkaniu z Pelikaniem Łowicz 2:1 (bramki dla Stali: **Pakulski** i **Wiktor Wiśniewski**) odnieśli drugie i jak dotąd była to ostatnia ich wygrana.

Podopieczni trenera **Andrzeja Michalczyka** zremisowali sześć razy. Podział punktów nastąpił w meczach Stali z Kozienicami (0:0), Legonią (2:2, bramki dla głównian: **Maciej Malinowski** i **Wiśniewski**), Polonią Elbląg (1:1, bramkę dla GOSSO zdobył **Grzegorz Kaleta**) Okęcie Warszawa (1:1, bramkę zdobył **Marcin Komorowski**), Unią Skierniewice (1:1, bramka: **Łukasz Banasiak**) oraz z Mazowszem Grójec (1:1, gola dla Stali uzyskał **Kaleta**). Siedmiokrotnie ekipa GOSSO schodziła z boiska jako pokonana. Punktów piłkarze Stali nie zdobyli w meczach z następującymi drużynami: Warmią Grajewo (0:1), Mławą (0:2), Zniczem Pruszków (0:1), Radomiakiem (1:4, honorowego gola dla Stali zdobył w tym meczu **Banasiak**), Drwęcią Nowe Miasto (0:3), Pogonią Zduńska Wola (2:3, bramki dla GOSSO: **Komorowski, Tomasz Szcześniak**) oraz z **Młeko-vitą** 2:3 (gole dla GOSSO: **Kaleta, Wiśniewski**). Większość punktów głównianie zdobyli na własnym terenie.

W siedmiu spotkaniach przed własną publicznością piłkarze Stali wywalczyli osiem punktów (dwa zwycięstwa, dwa remisy i trzy porażki). Natomiast na wyjazdach było już znacznie gorzej, bo podopieczni trenera **Michalczyka** nie potrafili ani razu

zwyciężyć za to cztery razy zremisowali i tyle samo spotkań zakończyło się porażką piłkarzy GOSSO. Niestety ekipa z Głowna miała jesienią jedną z najmniej skutecznych linii ataku (14 zdobytych goli) i jedną ze słabszych defensyw (24 stracone gole, gorzej tylko grali defensorzy najsłabszej drużyny w III lidze **Pogoni Zduńska Wola**). W ekipie Stali najsukcesywniejszymi zawodnikami w rundzie jesiennej byli **Grzegorz Kaleta** i **Wiktor Wiśniewski**, którzy zdobyli po trzy gole, a poza nimi na listę strzelców wpisali się także: **Marcin Komorowski, Krzysztof Pakulski, Łukasz Banasiak** po dwa razy oraz **Tomasz Szcześniak** i **Maciej Malinowski** po jednej bramce. Sytuacja w tabeli, po rundzie jesiennej na pewno nie napawa optymizmem, jednak nie jest jeszcze beznadziejna. Do bezpiecznego miejsca w klasyfikacji dzieli głównian tylko trzy punkty. Zatem należy odłożyć plany związane z walką o awans do drugiej ligi, a skoncentrować się na działaniach, które uratują trzecią ligę dla Głowna. Na pewno nie jest to niemożliwe do zrealizowania.

Końcowa tabela rundy jesiennej III ligi

1. Radomiak	15	33	30-14	10-3-2
2. Mława	15	31	29-15	9-4-2
3. Drwęca	15	27	19-12	8-3-4
4. Gwardia	15	25	18-13	7-4-4
5. Okęcie	15	25	18-13	7-4-4
6. Znicz	15	23	17-16	7-2-6
7. Unia	15	22	16-14	5-7-3
8. Warmia	15	22	12-14	6-3-7
9. MZKS	15	22	21-19	6-4-5
10. Legonia	15	20	19-19	5-5-5
11. Polonia	15	15	11-18	3-6-6
12. Młeko-vita	15	15	15-20	3-6-6
13. Mazowsze	15	15	17-18	3-6-6
14. Pelikan	15	14	16-21	4-2-9
15. GOSSO	15	12	14-24	2-6-7
16. Pogoń	15	5	11-33	1-2-12

AK

dok. ze str. 32

Tenis w Głownie ciągle popularny

W kategorii szkół ponadgimnazjalnym, po zaciętych i stojącym na dobrym poziomie pojedynku **Marcin Żak** (LO Głowno) pokonał 3:1 **Marcina Latosiewicza** (LO Głowno). Miejmy nadzieję, że właśnie takie turnieje, z wielką rzeszą startujących zawodników wyłonią kolejnych utalentowanych zawodników, którzy włączą się do rozgrywek nie tylko amatorskich lig.

Wyniki XIII Turnieju Święta Niepodległości

- DZIEWCZYNY (OPEN)**
1. Ewa Wieczorek (ZSL-G)
 2. Ewelina Bartosik (ZSL-G)
 3. Marcelina Donakowska (Gimnazjum Miejskie)
 4. Aneta Zielińska (SP Lubianków)
 5. Karolina Sibiela (SP Lubianków)

CHEŁPCY

- Szkoły podstawowe**
1. Bartłomiej Kujawiak (SP 2 Głowno)
 2. Dominik Kopania (SP 1 Głowno)
 3. Damian Winciorski (SP 2 Głowno)
 4. Marcin Gołubienko (SP 1 Głowno)

- Gimnazja**
1. Łukasz Kożuszek (ZSL-G)
 2. Mariusz Misiak (Gimnazjum Miejskie)
 3. Piotr Kubera
 4. Bartosz Kaźmierczak (Gimnazjum Miejskie)

- Szkoły Ponadgimnazjalne**
1. Marcin Żak (LO Głowno)
 2. Marcin Latosiewicz (LO Głowno)
 3. Stanisław Hemka
 4. Łukasz Bednarek (ZSZ Głowno)

ak

dok. ze str. 32

Odrabianie zaległości

W pozostałych spotkaniach spotkają się: TKKF Książak – Blok Etylenowy Płock oraz LZS Retki – Panaceum Łowicz.

MECZ ZALEGŁY:

■ **TECHNIKUM Zduńska Dąbrowa – GOK LO Zduny 3:0 (25:17, 25:23, 25:14)**

Łowicz, 14 listopada. Piątkowe zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi zakończyło się pewnym zwycięstwem ekipy ze Zduńskiej Dąbrowy. Siatkarze Technikum tylko w drugim secie przeżywali trudne chwile, uparli się z jednak przeciwnikiem, zdobywając pierwsze punkty w bieżącym sezo-

nie. Zespół GOK LO, po porażce spadł na ostatnie miejsce.

1. Blok Etylenowy Płock	5	15	15:0
2. Rzemiosło Głowno	5	14	15:5
3. TKKF „Książak”	5	11	13:5
4. TKKF Exspandor Głowno	5	10	11:7
5. Dzi-koś-ó Anser Chąšno	5	8	10:9
6. LZS Retki	5	7	12:12
7. TKKF BS Głowno	5	7	9:9
8. Technikum Zd. Dąbr.	5	3	3:12
9. Panaceum Łowicz	5	0	1:15
10. GOK-LO Zduny	5	0	0:15

AK

Koszykówka i siatkówka – gry kontrolne

Gimnazjaliści lepsi w sparingu

Bratoszewice, 14 listopada. Aż trzy kontrolne mecze rozegrano w ubiegły piątek w sali Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach. W pierwszym w tak zwanym przedmeczowym spotkaniu publiczności zaprezentowały się zawodniczki Zespołu Szkół Rolniczych z Bratoszewic, które solidnie przygotowują się do mistrzostw województwa łódzkiego szkół rolniczych. W tym raczej pokazowym spotkaniu pierwsza ekipa ZSR pokonała drugą drużynę 48:9 (28:5), a najsukcesywniejszą zawodniczką na parkiecie była **Marta Pietrasik**, która uzyskała 24 punkty. W zasadzie już po pierwszej połowie pierwsza ekipa bratoszewickiej szkoły wyrobiła sobie znaczną przewagę, a w drugiej części spotkania zawodniczki już tylko

kontrolowały przebieg wydarzeń na boisku. W drugim koszykarskim spotkaniu dnia reprezentacja bratoszewickiego gimnazjum zmierzyła się ze swoimi kolegami reprezentującymi Zespół Szkół Rolniczych. Po pierwszej wyrównanej połowie prowadzili gimnazjaliści 14:13, jednak po przerwie mocniej zaatakowali podopieczni nauczyciela wg w ZSR **Marka Józwiaka** i osiągnęli po kilku minutach gry kilkupunktową przewagę. W tym okresie gry dobrą skutecznością popisał się **Artur Okoński**. Jednak końcówka meczu należała do gimnazjalistów, którzy nie tylko odrobili straty, ale także nadrobili dystans, który ostatecznie wyniósł siedem punktów. Najsukcesywniejszym zawodnikiem w ekipie Zespołu Szkół

nr 2 był **Krzysztof Rydlewski**, który uzyskał 19 punktów dla swojej drużyny. Natomiast w ekipie ZSR najwięcej punktów uzyskał **Artur Okoński** – 17. Po meczach koszykówki, czas należał do siatkarki. Ekipa siatkarska ZSR, przygotowująca się do mistrzostw powiatu zgierskiego rozegrała sparingowe spotkanie z reprezentacją bratoszewickiego gimnazjum. Mecz zaczął się zgłosa sensacyjnie. Pierwszego seta wygrali gimnazjaliści, którzy popełniali mniej błędów niż ich starsi rywale i raczej łatwo pokonali gości 25:19. Jednak pozostałe dwie partie, choć nie bez trudu i wielkich emocji, wygrali już zawodnicy ZSR. W drugim secie uczniowie ZSR wygrali 25:20, a w trzecim decydującym 15:13.

ak

Tenis stołowy – turniej z okazji Święta Niepodległości

TENIS W GŁOWNIE CIĄGLE POPULARNY

Głowno, 11 listopada. Prawie sześćdziesiąt tenisistek i tenisistów wzięło udział w turnieju tenisa stołowego zorganizowanym z okazji Święta Niepodległości. Organizatorzy Urząd Miejski w Głownie oraz głowieńskie ognisko TKKF Expandor jak zwykle profesjonalnie i sprawnie podeszli do swoich obowiązków, co zaowocowało pokazną grupą startujących zawodniczek i zawodników. Zawody uświetlili swoją obecnością burmistrz Miasta Głowna **Wojciech Brzeski** oraz wiceburmistrz **Przemysław Milczarek**, który nie tylko otworzył turniej, a potem wręczał nagrody w postaci statuetek trzem najlepszym zawodnikom w poszczególnych kategoriach, ale także spróbował swoich sił przy stołach ping-pongowych. Trzeba przyznać, że poziom, jaki prezentowali władze miasta Głowna był całkiem dobry. Nad całością czuwał prezes TKKF Expandor **Eligiusz Zieliński**, a nad sprawnym przeprowadzeniem poszczególnych spotkań pieczę sprawował **Zbigniew Rojek**, który zadowolony był z coraz wyższego poziomu reprezentowanego przez uczestników rozgrywek. Nie obyło się oczywiście bez niespodzianek. W kategorii dziewcząt faworytka zawodów **Ewelina Bartosik** (ZSL-G Głowno) zajęła drugie miejsce ulegając w finale swojej szkolnej koleżance **Ewie Wieczorek** 1:3. W kategorii chłopców (szkoły podstawowe) **Bartek Kujawiak** (SP 2 Głowno)



Burmistrz **Wojciech Brzeski** (pierwszy z prawej) i wiceburmistrz **Przemysław Milczarek** (pierwszy z lewej) wraz z najlepszymi zawodniczkami XIII Turnieju Niepodległości. Od lewej: **Ewa Wieczorek**, **Marcelina Donakowska** oraz **Ewelina Bartosik**.

pokonał co prawda 3:0 **Dominika Kopanię** (SP 1 Głowno), ale właśnie awans ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 z Głowna był sporą niespodzianką w rywalizacji najmłodszych zawodników, których zgłosiło się do rywalizacji aż 26. W kategorii szkół gimnazjalnych na wysokim poziomie stał mecz

między **Łukaszem Kożuszkim** (ZSL-G) i **Mariuszem Misiakiem** (Gimnazjum Miejskie). Lepszym zawodnikiem okazał się uczeń ZSL-G, który po emocjonującym spotkaniu pokonał ucznia Gimnazjum Miejskiego 3:1.

dok. na str. 31

Halowa piłka nożna

Trzy drużyny w rozgrywkach

Już w najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczyna się halowe rozgrywki piłki nożnej. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie 2002/2003 w rozgrywkach pierwszej ligi zorganizowanych przez zgierski MOSiR uczestniczyli piłkarze strykowskiej Poligrafii Głowacki. Strykowiec wywalczył tytuł wicemistrzowski, jednak do obecnych rozgrywek nie przystąpił. Jednak wydaje się, że schedę po wicemistrzu zgierskiego „Hal-kopu” przejmie ekipa DO-DO, w której występują byli piłkarze Poligrafii. Początek rozgrywek w zgierskiej hali MOSiR zaplanowano na 22 listopada. W rozgrywkach zorganizowanych przez łowicki OSiR w bieżącym sezonie występować będą dwie ekipy. DAX-Blef Głowno oraz Cavaleros Dmosin. Głownianie w ubiegłych rozgryw-

kach zajęli pierwsze miejsce w drugiej lidze i pewnie awansowali do piłkarskiej halowej ekstraklasy, wygrywając dwanaście spośród trzynastu rozegranych spotkań. Jedyną drużyną, której głownianie nie potrafili pokonać byli piłkarze Alcatraz, a remis 3:3 z pewną awansu do pierwszej ligi ekipą z Głowna był dla zawodników Alcatraz największym sukcesem. Zespołem, który obok „blefionów” zameldował się w zestawie ekip pierwszoligowych byli zawodnicy Agromy Kutno-Bielawy, którzy zajęli drugie miejsce, mając osiem punktów straty do głownian. Przypomnijmy, że barw DAX-Blef Głowno w sezonie 2002/2003, czyli w okresie występów tej drużyny w drugiej lidze bronił następujący zawodnik: **Z. Wykrętowicz**, **D. Wiśniewski**, **T. Lenart**, **D. Bed-**

narski, **P. Borkowski**, **J. Sobczyński**, **D. Skoneczny**, **P. Wawrzyn**, **S. Wykrętowicz**, **I. Szubielak**.

Na dzień dzisiejszy (16 listopada) nie wyjaśniony jest jeszcze status dmosińskich Cavaleros. Dmosinianie należeli do czołówki ekip trzeciej ligi w ubiegłym sezonie, jednak teraz wszystko wskazuje na to, że Cavaleros zagrają w rozgrywkach drugiej ligi, a mając dość silny zestaw zawodników (przed sezonem dokonano kilka solidnych wzmocnień) wydaje się, że mogą powalczyć nawet o awans do przyszłorocznych pierwszoligowych rozgrywek. Wszystkie decyzje jednak zapadną przed 23 listopada, kiedy to nastąpi inauguracja halowych rozgrywek piłkarskich sezonu 2003/2004.

AK

Prognoza pogody w dniach od 20 do 26 listopada

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtować będzie południowa część niżu. Napływać będzie wilgotna, ale ciepła masa powietrza atlantyckiego.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami z opadami deszczu, ale jesienią ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano miejscami mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +10°C do +12°C. Temp. min w nocy: +7°C do +5°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie duże z rozpodzieniami do umiarkowanego, miejscami przelotne opady deszczu, ale nadal jesienią ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie mgły. Wiatr z kierunków południowych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +12°C do +14°C. Temp. min w nocy: +8°C do +6°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami przelotne opady deszczu, ale ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, miejscami mgły. Wiatr z kierunków południowych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +10°C do +13°C. Temp. min w nocy: +7°C do +5°C.



Siatkówka – Amatorskie Mistrzostwa Łowicza

Odrabianie zaległości

W minionym tygodniu pierwszoligowe ekipy miały przerwę, za wyjątkiem zespołów Technikum ze Zduńskiej Dąbrowy oraz GOK LO Zduny, które w ubiegły piątek rozegrały mecz zaległy. Tym razem górą byli siatkarze Technikum, pewnie pokonując rywali, reprezentujących GOK LO 3:0. Było to pierwsze zwycięstwo i pierwsze zdobyte punkty na koncie Technikum. Po tym spotkaniu Siatkarze ze Zduńskiej Dąbrowy zachowali ósmą pozycję w tabeli, natomiast ekipa GOK LO spadła na ostatnie miejsce w klasyfikacji z zerowym dorobkiem punktowym i bez wygranego seta. Przypomnijmy, że zdecydowanym liderem po pięciu rozegranych dotychczas kolejkach jest Blok Etylenowy z Plocka, który nie stracił nawet seta. Tuż za plockanami plasują się siatkarze głowieńskiego Rzemiosła, którzy mają tylko jeden punkt straty do liderów tegorocznych rozgrywek. Nadszpedzanie bardzo dobrze radzą sobie w rozgrywkach młodzi siatkarze TKKF Expandor Głowno. Zespół kierowany przez **Sławomira Stopczyńskiego** odniósł już trzy zwycięstwa i dwa mecze przegrał - w tym 2:3 z obrońcą tytułu mistrzowskiego LZS-em Retki oraz 0:3 z obecnym liderem Blokiem Etylenowym Plock. Jednak zdobyte dziesięć punktów pozwoliło głownianom na usadowienie się na czwartym miejscu.

Nieco poniżej oczekiwań, jak dotąd, spisują się zawodnicy TKKF BS Głowno. Czołowa ekipa ubiegłorocznych rozgrywek tym razem zdołała wywalczyć w pięciu meczach tylko siedem punktów i zajmuje odległe siódme miejsce w pierwszoligowej tabeli. Jednak wydaje się, że „bankowcy” będą mieli dużą szansę na poprawie swojego bilansu, bowiem w najbliższy piątek spotkają się z outsiderem rozgrywek GOK



Zdzisław Kujawiak (na zdjęciu) wraz ze swoimi kolegami z ekipy TKKF BS powalczą o zwycięstwo w meczu z GOK LO Zduny.

LO Zduny, który nie zdołał nie tylko wywalczyć choćby punktu, ale w pięciu meczach nie potrafił wygrać nawet seta. Nie powinni mieć także problemów głowieńscy „rzemieślnicy”, którzy rywalizować będą w piątkowy wieczór z siatkarzami Technikum ze Zduńskiej Dąbrowy. Najbliżsi rywale Rzemiosła dopiero w ostatnim spotkaniu z GOK LO wywalczyli pierwsze zwycięstwo i trzy punkty. Najtrudniejsze jednak zadanie czeka siatkarzy beniaminka rozgrywek. TKKF Expandor Głowno zmierzy się z ekipą Dzik-oś-ci Anser Chaśno. Ekipa z Chaśna to aktualny wicemistrz rozgrywek pierwszej ligi i choć w bieżącym sezonie siatkarze Dzik-oś-ci nie spisują się najlepiej, to wygrać ekipie z Głowna będzie bardzo trudno.

dok. na str. 31

Kalendarz kibica

Niestety nie będzie wiosny tej jesieni na trzecioligowych boiskach. Zaplanowane na listopad br spotkania szesnastej i siedemnastej kolejki zostały jednak przełożone na wiosnę przyszłego roku. Zatem nie dojdzie, jak podawaliśmy w poprzednim numerze Więści, ani do meczu GOSSO Stali Głowno z Warmią Grajewo, a także do spotkania z MZKS-em Kozienice. Na te spotkanie, oraz także na pozostałe mecze wiosennej rundy będziemy musieli poczekać do wiosny przyszłego roku. Wydaje się jednak, że chyba dobrze się stało, że swoje kolejne mecze piłkarze GOSSO rozegrają dopiero za kilka miesięcy, bo forma naszych futbolistów nie była najwyższa i nie gwarantowała sukcesów w postaci zdobytych punktów z silnymi ekipami z Kozienic i Grajewa.

Nabierają rozpędu za to rozgrywki halowe. Siatkarze zespołów I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w najbliższy piątek przystąpią do spotkań szóstej kolejki, a z głowieńskich ekip najcięższą przeprawę wydają się mogą mieć siatkarze TKKF Expandor, którzy zmierzą się z wicemistrzami ubiegłego sezonu Dzik-oś-cia Chaśno. Poza tym „rzemieślnicy” rywalizować będą z Technikum Zduńska Dąbrowa, a TKKF BS rozegra mecz z najsłabszą do pięciu kolejkach GOK LO Zduny.

Tenisistów stołowi, występujący w rozgrywkach drugiej i trzeciej ligi po dziesięciodniowej przerwie rozegrają kolejne mecze. Drugoligowy TKKF Alles I Głowno w najbliższy piątek zmierzy się w Kolużkach z LKS-em, w za tydzień w czwartek podejmować będzie ekipę Chrobrego I Łódź.

Druga drużyna TKKF Alles Głowno, występująca w III lidze zmierzy się także w następny czwartek Elektroprojektem w Łodzi. Natomiast już dzisiaj w Zgierzu zespoły ZSZ Głowno, ZSL-G Głowno oraz ZSR Bratoszewice wystąpią w mistrzostwach powiatu zgierskiego w siatkówce chłopców szkół ponadgimnazjalnych.

Już w najbliższą niedzielę zainaugurują nowy sezon 2003/2004 piłkarze, występujący w halowych rozgrywkach. Głowno reprezentować będzie ekipa DAX-Blef, któ-

którzy jak pamiętamy awansowali w poprzednim sezonie do I ligi. Natomiast Cavaleros Dmosin najprawdopodobniej będzie występować w II lidze.

Czwartek, 20 listopada

● godz. 9:30, w hali MOSiR w Zgierzu odbędą się mistrzostwa powiatu zgierskiego w siatkówce, w których wystąpią zespoły ponadgimnazjalne chłopców. W zawodach przewidywany jest udział chłopców reprezentacji szkół z Głowna - ZSZ oraz ZSL-G, a także Zespołu Szkół Rolniczych z Bratoszewic.

Piątek, 21 listopada

● godz. 19:30 w hali OSiR w Łowiczu, w ramach rozgrywek I ligi Amatorskich Mistrzostw Łowicza w siatkówce TKKF Expandor Głowno zmierzy się z Dzik-oś-cia Chaśno, Rzemiosło rywalizować będzie z Technikum Zduńska Dąbrowa, a TKKF BS spotka się z GOK LO Zduny.

● godz. 18:30, kolejne mecze w ramach I ligi AML w siatkówce. TKKF „Książak” Łowicz - Blok Etylenowy Plock oraz LZS Retki - Panaceum Łowicz.

● godz. 18:00, w Kolużkach pierwsza drużyna TKKF Alles Głowno w ramach rozgrywek o mistrzostwo II ligi zmierzy się z LKS-em Kolużki.

Sobota, 22 listopada

● godz. 16:00, w hali MOSiR w Zgierzu inauguracja halowych rozgrywek pierwszej ligi z udziałem ekipy DO-DO.

Niedziela, 23 listopada

● godz. 18:00, w hali OSiR w Łowiczu rozpoczyna się rozgrywki halowej piłki nożnej. W swoim premierowym spotkaniu zespół beniaminka pierwszoligowych rozgrywek DAX-Blef Głowno zmierzy się ZPW Budowa.

Czwartek, 27 listopada

● godz. 18:00, w sali przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie TKKF Alles I Głowno podejmować będzie w ramach rozgrywek drugiej ligi Chrobrego I Łódź.

● godz. 18:00, w Łodzi młody zespół TKKF Alles II występujący w rozgrywkach trzeciej ligi zmierzy się z ekipą Drewnostylu.

ak